

»Wszystko wymyśliłem«

str. 3



Tygodnik społeczny ■ Legnica ■ Rok 20
Nr 1016 ■ 31 stycznia 1992 r. ■ 1500 zł

Walkman stereo dla EDWARDA OSADKOWSKIEGO z Lubina

Gramy o... KSIĘGĘ GUINNESSA

4670 Czytelników prawidłowo rozwiązało konkurs sprzed dwóch tygodni. Oto właściwe odpowiedzi: 1. Tadeusz Świącik, 2. 7 km, 3. 1974 r.

Nagrodę — WALKMANA STEREO wylosował pan EDWARD OSADKOWSKI z Lubina, ul. Leszczynowa 28/7. Gratulujemy! Nagroda czeka w redakcji, codziennie w godz. 10–14.

Oto 25 seria pytań:

1. W którym mieście handlowcy próbują nakłonić burmistrza, by obniżył stawki czynszowe za lokale?
2. Kiedy przekazano były radziecki Dom Oficera na potrzeby Kościoła?
3. Jak się nazywa niezwykle popularna na Zachodzie dyscyplina wędkarska?

Na odpowiedzi (opatrzone kuponem wyciętym z gazety) czekamy do 8 lutego br.



Gramy o... KSIĘGĘ
GUINNESSA

kupon

Za tydzień

„Konkrety” grubsze
o 8 stron i - niestety!
- droższe, ale tylko
o 25 proc.

Dom Oficera i rachunki za historię

...jeżeli miałoby dojść do wystawienia „rachunku” za wyzwolenie Polski, to „my też mielibyśmy słony rachunek do wystawienia i lepiej, żeby druga strona zachowała umiar”.

strony 8-9



PHZ MEL

Legnica, ul. Ściegiennego 1, tel. 215-46
oferuje

URZĄDZENIA ALARMOWE I DOMOFONY
Sprzedaż po cenach konkurencyjnych.
(UNIFONY JUŻ OD 66.000 ZŁ)

Zapewniamy montaż przez autoryzowany zakład.

4182-g



Hurtownia
Artykułów Spożywczych

Lublin, ul. M. Skłodowskiej-Curie
(przy giełdzie warzywnej)
tel. 47-85-91
czynna od 7 do 20

POLECA:

- | | |
|--|----------------|
| ☐ cukier | 5 300 zł/kg |
| ☐ mąka poznańska | 2 650 zł/kg |
| ☐ mąka wrocławska | 2 550 zł/kg |
| ☐ mąka tortowa | 3 400 zł/kg |
| ☐ olej uniwersalny | 4 650 zł/0,5 l |
| ☐ herbatę chińską | 3 500 zł/100 g |
| ☐ herbatę indyjską granulowaną | 4 000 zł/100 g |
| ☐ herbatę ekspresową | 5 000 zł/szt. |
| ☐ kawę naturalną | 2 900 zł/100 g |
| ☐ margaryny, kasze, koncentraty, dżemy itp. | |

Zapraszamy do współpracy przedszkola, szkoły. Placówkom oświaty towar dostarczamy własnym transportem.

61-g

Fot. Wincenty Kołodziej

Z bliska i z daleka

● Prokurator uznał za konieczne przesłuchanie w sprawie FOZZ wicepremiera Leszka Balcerowicza i wiceministra finansów Wojciecha Miśsiaga.

● Zaległe odszkodowania dla osób represjonowanych w czasach stalinowskich sięgają 40 mld złotych.

● Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii przedstawiło zastrzeżony projekt ustawy o zapobieganiu narkomanii.

● Wprowadzenie specjalnego podatku dla byłych komunistów proponują postawie ZChN.

● „Pofa” do tej pory nie dostała 222 milionów dolarów za leki wysłane do ZSRR w ubiegłym roku.

● Minister przemysłu Andrzej Lipko chce uzyskać z prywatyzacji pieniądze przeznaczyć na restrukturyzację przemysłu.

● W procesie przeciwko funkcjonariuszom służby więziennej, oskarżonym o znęcanie się nad więźniami, potwierdziły się zarzuty bicia więźniów.

● Aż dwanaście poważnych afer ostatniego roku, obok alkoholowej, wymienia poseł Edward Krasowski. Wg posła kosztowały one Skarb Państwa kilkadziesiąt bilionów złotych, a winnych należy szukać w Ministerstwie Finansów.

● — Dalsze poszerzanie sfery ubóstwa może doprowadzić do nieobliczalnych skutków — twierdzi Andrzej Miłkowski, działacz „Solidarności Pracy”.

● Nadal nie ma ustalonego harmonogramu wycofywania się wojsk radzieckich z Polski.

● Po zmniejszeniu, wydatki Kancelarii Sejmu w pierwszym kwartale br. wyniosły będą 94 miliardy 831 milionów złotych.

● W województwie szczecińskim na białaczkę masowo chorują krowy.

● Zdaniem posłów, aby starczyło na waloryzację rent i emerytur, do funduszu ZUS należy dopłacić 900 mld zł.

● — Chcemy ożywić zwłaszcza małe miasteczka, które tak dobrze rozwijały się w średniowieczu i tak mocno podupadły po najeździe szwedzkim — powiedział minister rolnictwa Gabriel Janowski.

● Rząd wyraził zgodę na jednorazowy import 50 tys. ton makulatury.

● W ub roku ponad 60 proc. strajków podejmowano poza związkami zawodowymi.

● W prywatnych rękach w Polsce znajduje się prawie 40 proc. gospodarki.

● — Dekomunizacja nie ma polegać na tym, że będzie się wyrzucać w czambuł wszystkich, którzy byli kiedykolwiek w partii komunistycznej. Chodzi o to, aby wszystkie punkty strategiczne opanowane były przez tych, co trzeba — powiedział Jarosław Kaczyński, prezes PC.

● Szef gabinetu prezydenta Wałęsy, Mieczysław Wachowski, do wysłanego przez siebie rozwiązania konkursu, w którym nagrodą jest mazda 323F dołączył swoją wizytówkę.

● Premier John Major obiecał, że Wielka Brytania zwróci państwom bałtyckim — Litwie, Łotwie i Estonii — równowartość 14 ton złota, zdeponowanych w Londynie w 1940 roku.

● W syberyjskim miasteczku Myski odbyła się bitwa miejscowych gangów, uzbrojonych m.in. w broń palną i granaty.

● Dotychczas wykryto 600 odmian wirusa HIV. ● Wiceminister Polosin, członek komisji parlamentarnej w parlamencie Rosji, oświadczył, że wielu rosyjskich duchownych i hierarchów współpracowało z KGB.

● Komisja regulaminowa skierowała do Sejmu wniosek o uchyleniu immunitetu posła Irmino Bochenia, co ma umożliwić posłowi oczyszczenie się z zarzutów.

● W Głogowie działa prywatna przychodnia lekarska „Konsylium”.

● Prezydent Lubina zamierza skierować na przetarg większość nieruchomości komunalnych.

● Odbędą się konkursy na dyrektorów legnickich przedszkoli.

● W Wartowicach (gmina Warta Bolesławiecka) powstanie odkrywkowa kopalnia piaskowca.

● W Głogowie działa prywatna przychodnia lekarska „Konsylium”.

● Prezydent Lubina zamierza skierować na przetarg większość nieruchomości komunalnych.

● Odbędą się konkursy na dyrektorów legnickich przedszkoli.

● W Wartowicach (gmina Warta Bolesławiecka) powstanie odkrywkowa kopalnia piaskowca.

Zostań dziennikarzem...

Mieszkasz w Legnicy, Bolesławcu, Wrocławiu, Jeleniej Górze, Wałbrzychu? Jesteś dobrym obserwatorem i umiesz pisać?

Zostań naszym współpracownikiem!

Najlepszą rekomendacją Twoich kwalifikacji będzie Twoja propozycja dla nas.

Na próby pióra początkujących dziennikarzy — kandydatów na współpracowników „Konkretów” czekamy do końca lutego br.

Wszystkie zakwalifikowane do druku teksty będą honorowane wg obowiązujących w redakcji stawek.

Miedziowe wieści

● We wtorek (28 bm.) Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. podejmował w swojej siedzibie w Lubinie parlamentarzyków.

● Powoli, ale systematycznie rosną notowania miedzi na londyńskiej giełdzie. 27 bm. w transakcjach natychmiastowych za tonę tego metalu płacono 1216,5 funta.

● Największej na świecie firmie górnictwa miedziowego — chilijskiej grupie Codelco — grozi strajk. Chodzi o sposób prywatyzacji tego państwowego koncernu. Związki zawodowe zgadzają się na udział Codelco w joint ventures, ale pod warunkiem udziału



Fot. Wincenty Kołodziej

Usuwanie kamieni bez operacji...

...specjalnością nowoczesnego Ośrodka Litotrypsji w Polanicy Zdroju otwartego 27 bm. Centrum powstało na 13 mld zł wyasygnowanych przez PZU Oddział Okręgowy we Wrocławiu, w tym głównie oddziały z naszego województwa. W ośrodku wyposażonym w urządzenia szwajcarskiej firmy „Storz” usuwać się będzie bezoperacyjnie kamienie nerkowe, przewodów moczowych i śliniankowe.

Sesja częściowo jawna

● W poniedziałek, 27 stycznia, już po raz 29 obradowała Rada Miasta Legnicy. W czasie obrad, które chyba po raz pierwszy miały konstruktywny przebieg, pozbawiony zbędnych emocji i niekonstruktywnych dyskusji, zapadło kilka ważnych uchwał.

● Podjęto w końcu decyzję o budowie (odcinek od szosy Lubinińskiej do ul. Chojnowskiej jest gotowy) obwodnicy zachodniej. Ostatecznie, dalszy jej odcinek ma przebiegać od ul. Chojnowskiej do ul. Złotoryjskiej, z omińnięciem Łasku Złotoryjskiego, a następnie ul. 22 Lipca do ul. Kościuszki, i tą ulicą wzdłuż stadionu i targowiska miejskiego do ul. Jaworzyńskiej.

● Podjęto uchwałę o utworzeniu Legnickiego Banku Komunalnego SA. Legnica wnieść do niego 2 mld zł (10 proc. wartości pierwszej emisji akcji), a w przyszłości aport w postaci budynku o wartości 100 mln zł (z czego 50 mln zł zostanie przekazane przez armię WP).

● Postanowiono też zlikwidować Terenowy Zespół Projektowy przy prezydencie miasta i oddać w wieczyste użytkowanie dotychczasową użytkownikom 40 garaży przy ul. Kapielowej.

● Uchwalono nabycie (a właściwie bezpłatne przejęcie) od Skarbu Państwa budynków mieszkalnych zwolnionych przez PGWAR: przy ul. Grunwaldzkiej 5, Wojska Polskiego 11 i 29, Kościuszki 24 i 26, Matejki 6, Krótkiej 9, Książęcej 11, 14, 20 i 22. Budynki te zasila zasoby Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej.

● Wobec zgłoszenia Stowarzyszenia Kupców i Agentów Handlowych, natychmiastowej zmiany warunków gospodarowania lokalami użytkowymi przyjętymi w drodze negocjacji, postanowiono sprawę przekazać komisji powołanej w tym celu przez prezydenta i jej wnioski rozpatrzyć za miesiąc.

● Stowarzyszenie Kupców i Agentów Handlowych uważa, że kurczowe trzymanie się przez miasto wysokich stawek

czynszu jest formą daniny, pobieranej przez miasto za pośrednictwem kupców. Kupcy domagają się zmniejszenia stawek czynszu o 50 proc. i zaniechania ich waloryzacji. Pelują ponadto o sprzedaż (czyli prywatyzację) lokali użytkowych i domagają się prawa pierwokupu. Warto przypomnieć, że stawki czynszu, mimo zapisu w umowach, nie były w ubiegłym roku rewaloryzowane, dzięki czemu w ocenie Zarządu Miasta ich wysokość obniżyła się o około 60 proc. Pieniądze uzyskane z czynszów w ubiegłym roku przeznaczone na remonty dachów.

● W poniedziałek nie odbyło się bez zamkniętej części sesji. Przy drzwiach zamkniętych (także dla prasy) prezydent Edward Jaroszewicz postawił wniosek o odwołanie z funkcji sekretarza Jerzego Świącieckiego, członka Unii Demokratycznej. Jak się dowiedziało od radnych, prezydent działał nie uzasadniał tego wniosku. Ograniczył się do stwierdzenia, że Jerzy Świąciecki nie spełnił oczekiwań. Stosunkiem głosów 20:15 Świąciecki został odwołany. Do czasu wyboru nowego sekretarza, co ma nastąpić na następnej sesji, jego obowiązki pełnić będzie wiceprezydent Zbigniew Kierka (ZChN).

● Sprawa odwołania Jerzego Świącieckiego wywołała liczne kontrowersje. Jan Kwiśniewski, wiceprezydent Chłopsko-Demokratycznego Klubu Radnych powiedział mi wprawdzie w kulisach, że decyzja ta ma wyłącznie charakter merytoryczny, a nie polityczny. Biorąc pod uwagę sposób (nie przedstawiono Świącieckiemu konkretnych zarzutów) i tryb (bez świadków) jej podjęcia, można mieć co do tego stwierdzenia wątpliwości. Jerzy Świąciecki był ostatnim członkiem Unii Demokratycznej w Zarządzie Miasta. Przypomnę, że członkiem tej partii jest też prezydent Rady Miasta Marek Kozłowski. Czy przypadkiem nie okaże się, że nie spełnia pokładanych w nim nadziei?

● Wobec zgłoszenia Stowarzyszenia Kupców i Agentów Handlowych, natychmiastowej zmiany warunków gospodarowania lokalami użytkowymi przyjętymi w drodze negocjacji, postanowiono sprawę przekazać komisji powołanej w tym celu przez prezydenta i jej wnioski rozpatrzyć za miesiąc.

● Stowarzyszenie Kupców i Agentów Handlowych uważa, że kurczowe trzymanie się przez miasto wysokich stawek

czynszu jest formą daniny, pobieranej przez miasto za pośrednictwem kupców. Kupcy domagają się zmniejszenia stawek czynszu o 50 proc. i zaniechania ich waloryzacji. Pelują ponadto o sprzedaż (czyli prywatyzację) lokali użytkowych i domagają się prawa pierwokupu. Warto przypomnieć, że stawki czynszu, mimo zapisu w umowach, nie były w ubiegłym roku rewaloryzowane, dzięki czemu w ocenie Zarządu Miasta ich wysokość obniżyła się o około 60 proc. Pieniądze uzyskane z czynszów w ubiegłym roku przeznaczone na remonty dachów.

● W poniedziałek nie odbyło się bez zamkniętej części sesji. Przy drzwiach zamkniętych (także dla prasy) prezydent Edward Jaroszewicz postawił wniosek o odwołanie z funkcji sekretarza Jerzego Świącieckiego, członka Unii Demokratycznej. Jak się dowiedziało od radnych, prezydent działał nie uzasadniał tego wniosku. Ograniczył się do stwierdzenia, że Jerzy Świąciecki nie spełnił oczekiwań. Stosunkiem głosów 20:15 Świąciecki został odwołany. Do czasu wyboru nowego sekretarza, co ma nastąpić na następnej sesji, jego obowiązki pełnić będzie wiceprezydent Zbigniew Kierka (ZChN).

● Sprawa odwołania Jerzego Świącieckiego wywołała liczne kontrowersje. Jan Kwiśniewski, wiceprezydent Chłopsko-Demokratycznego Klubu Radnych powiedział mi wprawdzie w kulisach, że decyzja ta ma wyłącznie charakter merytoryczny, a nie polityczny. Biorąc pod uwagę sposób (nie przedstawiono Świącieckiemu konkretnych zarzutów) i tryb (bez świadków) jej podjęcia, można mieć co do tego stwierdzenia wątpliwości. Jerzy Świąciecki był ostatnim członkiem Unii Demokratycznej w Zarządzie Miasta. Przypomnę, że członkiem tej partii jest też prezydent Rady Miasta Marek Kozłowski. Czy przypadkiem nie okaże się, że nie spełnia pokładanych w nim nadziei?

● Wobec zgłoszenia Stowarzyszenia Kupców i Agentów Handlowych, natychmiastowej zmiany warunków gospodarowania lokalami użytkowymi przyjętymi w drodze negocjacji, postanowiono sprawę przekazać komisji powołanej w tym celu przez prezydenta i jej wnioski rozpatrzyć za miesiąc.

● Stowarzyszenie Kupców i Agentów Handlowych uważa, że kurczowe trzymanie się przez miasto wysokich stawek

czynszu jest formą daniny, pobieranej przez miasto za pośrednictwem kupców. Kupcy domagają się zmniejszenia stawek czynszu o 50 proc. i zaniechania ich waloryzacji. Pelują ponadto o sprzedaż (czyli prywatyzację) lokali użytkowych i domagają się prawa pierwokupu. Warto przypomnieć, że stawki czynszu, mimo zapisu w umowach, nie były w ubiegłym roku rewaloryzowane, dzięki czemu w ocenie Zarządu Miasta ich wysokość obniżyła się o około 60 proc. Pieniądze uzyskane z czynszów w ubiegłym roku przeznaczone na remonty dachów.

● W poniedziałek nie odbyło się bez zamkniętej części sesji. Przy drzwiach zamkniętych (także dla prasy) prezydent Edward Jaroszewicz postawił wniosek o odwołanie z funkcji sekretarza Jerzego Świącieckiego, członka Unii Demokratycznej. Jak się dowiedziało od radnych, prezydent działał nie uzasadniał tego wniosku. Ograniczył się do stwierdzenia, że Jerzy Świąciecki nie spełnił oczekiwań. Stosunkiem głosów 20:15 Świąciecki został odwołany. Do czasu wyboru nowego sekretarza, co ma nastąpić na następnej sesji, jego obowiązki pełnić będzie wiceprezydent Zbigniew Kierka (ZChN).

● Sprawa odwołania Jerzego Świącieckiego wywołała liczne kontrowersje. Jan Kwiśniewski, wiceprezydent Chłopsko-Demokratycznego Klubu Radnych powiedział mi wprawdzie w kulisach, że decyzja ta ma wyłącznie charakter merytoryczny, a nie polityczny. Biorąc pod uwagę sposób (nie przedstawiono Świącieckiemu konkretnych zarzutów) i tryb (bez świadków) jej podjęcia, można mieć co do tego stwierdzenia wątpliwości. Jerzy Świąciecki był ostatnim członkiem Unii Demokratycznej w Zarządzie Miasta. Przypomnę, że członkiem tej partii jest też prezydent Rady Miasta Marek Kozłowski. Czy przypadkiem nie okaże się, że nie spełnia pokładanych w nim nadziei?

● Wobec zgłoszenia Stowarzyszenia Kupców i Agentów Handlowych, natychmiastowej zmiany warunków gospodarowania lokalami użytkowymi przyjętymi w drodze negocjacji, postanowiono sprawę przekazać komisji powołanej w tym celu przez prezydenta i jej wnioski rozpatrzyć za miesiąc.

● Stowarzyszenie Kupców i Agentów Handlowych uważa, że kurczowe trzymanie się przez miasto wysokich stawek

czynszu jest formą daniny, pobieranej przez miasto za pośrednictwem kupców. Kupcy domagają się zmniejszenia stawek czynszu o 50 proc. i zaniechania ich waloryzacji. Pelują ponadto o sprzedaż (czyli prywatyzację) lokali użytkowych i domagają się prawa pierwokupu. Warto przypomnieć, że stawki czynszu, mimo zapisu w umowach, nie były w ubiegłym roku rewaloryzowane, dzięki czemu w ocenie Zarządu Miasta ich wysokość obniżyła się o około 60 proc. Pieniądze uzyskane z czynszów w ubiegłym roku przeznaczone na remonty dachów.

● W poniedziałek nie odbyło się bez zamkniętej części sesji. Przy drzwiach zamkniętych (także dla prasy) prezydent Edward Jaroszewicz postawił wniosek o odwołanie z funkcji sekretarza Jerzego Świącieckiego, członka Unii Demokratycznej. Jak się dowiedziało od radnych, prezydent działał nie uzasadniał tego wniosku. Ograniczył się do stwierdzenia, że Jerzy Świąciecki nie spełnił oczekiwań. Stosunkiem głosów 20:15 Świąciecki został odwołany. Do czasu wyboru nowego sekretarza, co ma nastąpić na następnej sesji, jego obowiązki pełnić będzie wiceprezydent Zbigniew Kierka (ZChN).

● Sprawa odwołania Jerzego Świącieckiego wywołała liczne kontrowersje. Jan Kwiśniewski, wiceprezydent Chłopsko-Demokratycznego Klubu Radnych powiedział mi wprawdzie w kulisach, że decyzja ta ma wyłącznie charakter merytoryczny, a nie polityczny. Biorąc pod uwagę sposób (nie przedstawiono Świącieckiemu konkretnych zarzutów) i tryb (bez świadków) jej podjęcia, można mieć co do tego stwierdzenia wątpliwości. Jerzy Świąciecki był ostatnim członkiem Unii Demokratycznej w Zarządzie Miasta. Przypomnę, że członkiem tej partii jest też prezydent Rady Miasta Marek Kozłowski. Czy przypadkiem nie okaże się, że nie spełnia pokładanych w nim nadziei?

● Wobec zgłoszenia Stowarzyszenia Kupców i Agentów Handlowych, natychmiastowej zmiany warunków gospodarowania lokalami użytkowymi przyjętymi w drodze negocjacji, postanowiono sprawę przekazać komisji powołanej w tym celu przez prezydenta i jej wnioski rozpatrzyć za miesiąc.

● Stowarzyszenie Kupców i Agentów Handlowych uważa, że kurczowe trzymanie się przez miasto wysokich stawek

czynszu jest formą daniny, pobieranej przez miasto za pośrednictwem kupców. Kupcy domagają się zmniejszenia stawek czynszu o 50 proc. i zaniechania ich waloryzacji. Pelują ponadto o sprzedaż (czyli prywatyzację) lokali użytkowych i domagają się prawa pierwokupu. Warto przypomnieć, że stawki czynszu, mimo zapisu w umowach, nie były w ubiegłym roku rewaloryzowane, dzięki czemu w ocenie Zarządu Miasta ich wysokość obniżyła się o około 60 proc. Pieniądze uzyskane z czynszów w ubiegłym roku przeznaczone na remonty dachów.

● W poniedziałek nie odbyło się bez zamkniętej części sesji. Przy drzwiach zamkniętych (także dla prasy) prezydent Edward Jaroszewicz postawił wniosek o odwołanie z funkcji sekretarza Jerzego Świącieckiego, członka Unii Demokratycznej. Jak się dowiedziało od radnych, prezydent działał nie uzasadniał tego wniosku. Ograniczył się do stwierdzenia, że Jerzy Świąciecki nie spełnił oczekiwań. Stosunkiem głosów 20:15 Świąciecki został odwołany. Do czasu wyboru nowego sekretarza, co ma nastąpić na następnej sesji, jego obowiązki pełnić będzie wiceprezydent Zbigniew Kierka (ZChN).

● Sprawa odwołania Jerzego Świącieckiego wywołała liczne kontrowersje. Jan Kwiśniewski, wiceprezydent Chłopsko-Demokratycznego Klubu Radnych powiedział mi wprawdzie w kulisach, że decyzja ta ma wyłącznie charakter merytoryczny, a nie polityczny. Biorąc pod uwagę sposób (nie przedstawiono Świącieckiemu konkretnych zarzutów) i tryb (bez świadków) jej podjęcia, można mieć co do tego stwierdzenia wątpliwości. Jerzy Świąciecki był ostatnim członkiem Unii Demokratycznej w Zarządzie Miasta. Przypomnę, że członkiem tej partii jest też prezydent Rady Miasta Marek Kozłowski. Czy przypadkiem nie okaże się, że nie spełnia pokładanych w nim nadziei?

● Wobec zgłoszenia Stowarzyszenia Kupców i Agentów Handlowych, natychmiastowej zmiany warunków gospodarowania lokalami użytkowymi przyjętymi w drodze negocjacji, postanowiono sprawę przekazać komisji powołanej w tym celu przez prezydenta i jej wnioski rozpatrzyć za miesiąc.

● Stowarzyszenie Kupców i Agentów Handlowych uważa, że kurczowe trzymanie się przez miasto wysokich stawek

czynszu jest formą daniny, pobieranej przez miasto za pośrednictwem kupców. Kupcy domagają się zmniejszenia stawek czynszu o 50 proc. i zaniechania ich waloryzacji. Pelują ponadto o sprzedaż (czyli prywatyzację) lokali użytkowych i domagają się prawa pierwokupu. Warto przypomnieć, że stawki czynszu, mimo zapisu w umowach, nie były w ubiegłym roku rewaloryzowane, dzięki czemu w ocenie Zarządu Miasta ich wysokość obniżyła się o około 60 proc. Pieniądze uzyskane z czynszów w ubiegłym roku przeznaczone na remonty dachów.

● W poniedziałek nie odbyło się bez zamkniętej części sesji. Przy drzwiach zamkniętych (także dla prasy) prezydent Edward Jaroszewicz postawił wniosek o odwołanie z funkcji sekretarza Jerzego Świącieckiego, członka Unii Demokratycznej. Jak się dowiedziało od radnych, prezydent działał nie uzasadniał tego wniosku. Ograniczył się do stwierdzenia, że Jerzy Świąciecki nie spełnił oczekiwań. Stosunkiem głosów 20:15 Świąciecki został odwołany. Do czasu wyboru nowego sekretarza, co ma nastąpić na następnej sesji, jego obowiązki pełnić będzie wiceprezydent Zbigniew Kierka (ZChN).

Jedyny i najdroższy

Sejmik Samorządowy Województwa Legnickiego jako jedyny w kraju nie zdecydował się przystąpić do Krajowego Sejmiku Samorządowego, ale nie tylko to wyróżnia go spośród innych samorządów. Na pierwszym miejscu w kraju stawia go także... wysokość opodatkowania mieszkańców woj. legnickiego na rzecz Sejmiku.

W tym roku wyniosły ono będzie 5240 złotych w przeliczeniu na jednego mieszkańca gminy, podczas gdy w woj. wrocławskim, na przykład, wyniosł 1600 złotych na osobę, a w woj. warszawskim — 2000 zł. Składki gmin wyniosły będą w tym roku 2,7 mld złotych, z czego 1,7 mld pochłonie utrzymanie biura Sejmiku. (as)

Chadecy w Legnicy

28 bm., z udziałem przedstawicieli Chrześcijańskiej Partii Pracy, Chrześcijańsko-Demokratycznego Stronnictwa Pracy, Partii Chrześcijańskich Demokratów i Porozumienia Centrum, odbyła się w Legnicy Konferencja Chrześcijańskiej Demokracji

Dolnego Śląska. Po mszy św., odprawionej przez ks. kardynała Henryka Gulbinowicza, uczestnicy konferencji przeszli do gmachu Urzędu Wojewódzkiego. Program, wypełniony referatami, wystąpieniami problemowymi i dyskusjami, zakończyła konferencja prasowa, na której chadecja przedstawiła swoje stanowisko. Czytamy w nim między innymi:

„Chcemy budować Polskę wolną, demokratyczną i zasobną, w której przede wszystkim szanowana jest osoba ludzka, a osoba ludzka szanuje dobro wspólne — państwo i jego prawa. (...)

Pragniemy poszukiwać w kontaktach z innymi ugrupowaniami politycznymi tego, co nas łączy, pozostawiając każdemu prawo do własnych poglądów i programów. (...)

Jako płaszczyznę poznania i współpracy powołujemy Komisję Koordynacyjną Chrześcijańskiej Demokracji Dolnego Śląska, w której wszystkie ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne mogą uczestniczyć na równych prawach i bez zamazywania swojej tożsamości. Jest to oferta polityczna, którą kierujemy do ugrupowań chrześcijańsko-demokratycznych i centroprawicowych w naszym i innych regionach oraz do ich władz centralnych. Widzimy możliwość i potrzebę zaplanowania krajowej konferencji partii chrześcijańsko-demokratycznych. Naszym dążeniem jest osiągnięcie celu nadrzędnego: spotkania chrześcijańskiej demokracji w jednej organizacji, opartej na czytelnej formule i wartościach”. (maw)

Pragniemy poszukiwać w kontaktach z innymi ugrupowaniami politycznymi tego, co nas łączy, pozostawiając każdemu prawo do własnych poglądów i programów. (...)

Jako płaszczyznę poznania i współpracy powołujemy Komisję Koordynacyjną Chrześcijańskiej Demokracji Dolnego Śląska, w której wszystkie ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne mogą uczestniczyć na równych prawach i bez zamazywania swojej tożsamości. Jest to oferta polityczna, którą kierujemy do ugrupowań chrześcijańsko-demokratycznych i centroprawicowych w naszym i innych regionach oraz do ich władz centralnych. Widzimy możliwość i potrzebę zaplanowania krajowej konferencji partii chrześcijańsko-demokratycznych. Naszym dążeniem jest osiągnięcie celu nadrzędnego: spotkania chrześcijańskiej demokracji w jednej organizacji, opartej na czytelnej formule i wartościach”. (maw)

Pragniemy poszukiwać w kontaktach z innymi ugrupowaniami politycznymi tego, co nas łączy, pozostawiając każdemu prawo do własnych poglądów i programów. (...)

Jako płaszczyznę poznania i współpracy powołujemy Komisję Koordynacyjną Chrześcijańskiej Demokracji Dolnego Śląska, w której wszystkie ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne mogą uczestniczyć na równych prawach i bez zamazywania swojej tożsamości. Jest to oferta polityczna, którą kierujemy do ugrupowań chrześcijańsko-demokratycznych i centroprawicowych w naszym i innych regionach oraz do ich władz centralnych. Widzimy możliwość i potrzebę zaplanowania krajowej konferencji partii chrześcijańsko-demokratycznych. Naszym dążeniem jest osiągnięcie celu nadrzędnego: spotkania chrześcijańskiej demokracji w jednej organizacji, opartej na czytelnej formule i wartościach”. (maw)

Pragniemy poszukiwać w kontaktach z innymi ugrupowaniami politycznymi tego, co nas łączy, pozostawiając każdemu prawo do własnych poglądów i programów. (...)

Jako płaszczyznę poznania i współpracy powołujemy Komisję Koordynacyjną Chrześcijańskiej Demokracji Dolnego Śląska, w której wszystkie ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne mogą uczestniczyć na równych prawach i bez zamazywania swojej tożsamości. Jest to oferta polityczna, którą kierujemy do ugrupowań chrześcijańsko-demokratycznych i centroprawicowych w naszym i innych regionach oraz do ich władz centralnych. Widzimy możliwość i potrzebę zaplanowania krajowej konferencji partii chrześcijańsko-demokratycznych. Naszym dążeniem jest osiągnięcie celu nadrzędnego: spotkania chrześcijańskiej demokracji w jednej organizacji, opartej na czytelnej formule i wartościach”. (maw)

Pragniemy poszukiwać w kontaktach z innymi ugrupowaniami politycznymi tego, co nas łączy, pozostawiając każdemu prawo do własnych poglądów i programów. (...)

Jako płaszczyznę poznania i współpracy powołujemy Komisję Koordynacyjną Chrześcijańskiej Demokracji Dolnego Śląska, w której wszystkie ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne mogą uczestniczyć na równych prawach i bez zamazywania swojej tożsamości. Jest to oferta polityczna, którą kierujemy do ugrupowań chrześcijańsko-demokratycznych i centroprawicowych w naszym i innych regionach oraz do ich władz centralnych. Widzimy możliwość i potrzebę zaplanowania krajowej konferencji partii chrześcijańsko-demokratycznych. Naszym dążeniem jest osiągnięcie celu nadrzędnego: spotkania chrześcijańskiej demokracji w jednej organizacji, opartej na czytelnej formule i wartościach”. (maw)

Pragniemy poszukiwać w kontaktach z innymi ugrupowaniami politycznymi tego, co nas łączy, pozostawiając każdemu prawo do własnych poglądów i programów. (...)

Jako płaszczyznę poznania i współpracy powołujemy Komisję Koordynacyjną Chrześcijańskiej Demokracji Dolnego Śląska, w której wszystkie ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne mogą uczestniczyć na równych prawach i bez zamazywania swojej tożsamości. Jest to oferta polityczna, którą kierujemy do ugrupowań chrześcijańsko-demokratycznych i centroprawicowych w naszym i innych regionach oraz do ich władz centralnych. Widzimy możliwość i potrzebę zaplanowania krajowej konferencji partii chrześcijańsko-demokratycznych. Naszym dążeniem jest osiągnięcie celu nadrzędnego: spotkania chrześcijańskiej demokracji w jednej organizacji, opartej na czytelnej formule i wartościach”. (maw)

Pragniemy poszukiwać w kontaktach z innymi ugrupowaniami politycznymi tego, co nas łączy, pozostawiając każdemu prawo do własnych poglądów i programów. (...)

Jako płaszczyznę poznania i współpracy powołujemy Komisję Koordynacyjną Chrześcijańskiej Demokracji Dolnego Śląska, w której wszystkie ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne mogą uczestniczyć na równych prawach i bez zamazywania swojej tożsamości. Jest to oferta polityczna, którą kierujemy do ugrupowań chrześcijańsko-demokratycznych i centroprawicowych w naszym i innych regionach oraz do ich władz centralnych. Widzimy możliwość i potrzebę zaplanowania krajowej konferencji partii chrześcijańsko-demokratycznych. Naszym dążeniem jest osiągnięcie celu nadrzędnego: spotkania chrześcijańskiej demokracji w jednej organizacji, opartej na czytelnej formule i wartościach”. (maw)

Pragniemy poszukiwać w kontaktach z innymi ugrupowaniami politycznymi tego, co nas łączy, pozostawiając każdemu prawo do własnych poglądów i programów. (...)

Jako płaszczyznę poznania i współpracy powołujemy Komisję Koordynacyjną Chrześcijańskiej Demokracji Dolnego Śląska, w której wszystkie ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne mogą uczestniczyć na równych prawach i bez zamazywania swojej tożsamości. Jest to oferta polityczna, którą kierujemy do ugrupowań chrześcijańsko-demokratycznych i centroprawicowych w naszym i innych regionach oraz do ich władz centralnych. Widzimy możliwość i potrzebę zaplanowania krajowej konferencji partii chrześcijańsko-demokratycznych. Naszym dążeniem jest osiągnięcie celu nadrzędnego: spotkania chrześcijańskiej demokracji w jednej organizacji, opartej na czytelnej formule i wartościach”. (maw)

Pragniemy poszukiwać w kontaktach z innymi ugrupowaniami politycznymi tego, co nas łączy, pozostawiając każdemu prawo do własnych poglądów i programów. (...)

Jako płaszczyznę poznania i współpracy powołujemy Komisję Koordynacyjną Chrześcijańskiej Demokracji Dolnego Śląska, w której wszystkie ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne mogą uczestniczyć na równych prawach i bez zamazywania swojej tożsamości. Jest to oferta polityczna, którą kierujemy do ugrupowań chrześcijańsko-demokratycznych i centroprawicowych w naszym i innych regionach oraz do ich władz centralnych. Widzimy możliwość i potrzebę zaplanowania krajowej konferencji partii chrześcijańsko-demokratycznych. Naszym dążeniem jest osiągnięcie celu nadrzędnego: spotkania chrześcijańskiej demokracji w jednej organizacji, opartej na czytelnej formule i wartościach”. (maw)

Pragniemy poszukiwać w kontaktach z innymi ugrupowaniami politycznymi tego, co nas łączy, pozostawiając każdemu prawo do własnych poglądów i programów. (...)

Jako płaszczyznę poznania i współpracy powołujemy Komisję Koordynacyjną Chrześcijańskiej Demokracji Dolnego Śląska, w której wszystkie ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne mogą uczestniczyć na równych prawach i bez zamazywania swojej tożsamości. Jest to oferta polityczna, którą kierujemy do ugrupowań chrześcijańsko-demokratycznych i centroprawicowych w naszym i innych regionach oraz do ich władz centralnych. Widzimy możliwość i potrzebę zaplanowania krajowej konferencji partii chrześcijańsko-demokratycznych. Naszym dążeniem jest osiągnięcie celu nadrzędnego: spotkania chrześcijańskiej demokracji w jednej organizacji, opartej na czytelnej formule i wartościach”. (maw)

Pragniemy poszukiwać w kontaktach z innymi ugrupowaniami politycznymi tego, co nas łączy, pozostawiając każdemu prawo do własnych pog

Z procesu o zabójstwo Piotra Ch.

„Wszystko wymyśliłem”

Krzysztof Jabłoński

22 stycznia, w środę, przed salą 110 Sądu Wojewódzkiego gromadzi się tłum. Większość z oczekujących na dalszą część procesu, to już stali bywalcy. Nieoczekiwanie tuż przed drzwiami dochodzi do sprzeczki. Dwaj starsi mężczyźni udowadniają sobie, który z nich jest ważniejszy i kto komu powinien biegać po papierosy. Interwencja młodej sekretarki tylko na chwilę łagodzi spór. Podniesione głosy milkną dopiero, gdy po kilkunastu minutach drzwi otwierają się.

Dziś zeznaje tylko jeden świadek — Sebastian K. Wprowadzają go, skądś z kajdanki, dwaj policjanci. 16-letni chłopiec w stalowej ocieplanej kurtce i jeansach zajmuje miejsce dla świadków. Jest spokojny. Obrońca Edwarda H., mecenas Franciszek Pyka składa formalny wniosek, aby przesłuchać nieletniego w obecności opiekuna. Wniosek zostaje oddalony. Sędzia Zdzisław Pachowicz mówi, że świadek ma dwóch opiekunów w mundurach. Pada pierwsze pytanie — co wie w tej sprawie?

— Nic nie wiem — odpowiada Sebastian K. — Nie widziałem tego zdarzenia. Składałem zeznania bo prokurator chciał, żebym tak mówił.

Chłopiec nie potrafi wyjaśnić, w jaki sposób objawiała się wola prokuratora. Troje z oskarżonych zna z widzenia. Mieszkał niedaleko ul. Inwalidów. Roberta M. poznał w poprawczaku w Głogowie. Nie widział nigdy tylko Ryszarda S. Sędzia Pachowicz odczytuje jego zeznania złożone 24 maja 1990 r.

Daj mi coś ostrego

Zeznanie sprzed dwóch lat jest bardzo podobne do składanych przez Agnieszkę N. i Andrzeja L. Wspólnie obserwowali zdarzenie przez okno w kuchni. Sebastian K. dokładnie opisuje tylko bójkę w mieszkaniu naprzeciwko. Z jego relacji wynika, że zaczęli ją Cyganie między sobą. Piotr Ch. próbował ich rozdzielić i wtedy zwrócili się przeciw niemu. Zaciekawieni tym chłopcy wyszli przed dom. Jeden z Cyga-

nów poprosił ich, aby przynieśli mu coś ostrego, nóż albo siekiere. Marcin N. pobiegł do domu i wrócił z siekierą.

W relacji Sebastiana K. cały dramat rozegrał się w Łasku Złotoryjskim. Pobitego Piotra Ch. przewieziono tu fiatem 126p. Kiedy świadkowie podeszli bliżej, widzieli jak siedzi on na kamiennej płycie. Jeden z oprawców zdjął mu z ręki złoty sygnet z jakimiś inicjałami. Inny wyciągnął z kieszeni zwitek banknotów przepasany czarną, cienką gumką.

Potem wszyscy bili i kopali Piotra Ch. Edek wyciągnął nóż i uderzył nim w klatkę piersiową ofiary. Potem siekierą rozpozłował ciało. Protokół kończy się stwierdzeniem Sebastiana, że powiedział wszystko, co pamięta w tej sprawie.

Teraz stojąc przed sądem nieletni świadek zaprzecza wszystkiemu. Twierdzi że mówił tak ale kłamał. Powtarzał to co kazał mu Marcin N. Kontaktował się z nim przebijając w Izbie Dziecka. Nie potrafi jednak wyjaśnić, skąd Marcin znał tyle szczegółów i po co ugadniał zeznania.

Podobnie wyjaśnia kolejne zeznanie z 23 maja 1990 r. Okazano mu wówczas zdjęcia kilku kobiet. Rozpoznał na nich Bożenę M. jako jedną z biorących udział w zabójstwie. Teraz twierdzi, że kłamał. O Bożenę usłyszał w Izbie Dziecka, tam również dowiedział się, gdzie ona mieszka. Nie potrafił jednak wyjaśnić, dlaczego nie znał tych szczegółów dwa dni wcześniej.

Zostały kawalki mięsa

Kolejne zeznanie, z 14 września 1990 roku, potwierdza wcześniejsze wyjaśnienia. Sebastian K. dodaje tylko, że widział jak w mieszkaniu na Inwalidów, podczas bójki, kobieta zadawała cios nożem Piotrowi Ch. Przypomina sobie również, że za przyniesienie siekiery dostali od Edka 100 tys. zł. Kiedy sprawcy zabrali już rozczłonkowane zwłoki, nieletni świadkowie oglądali zakrwawiony kamień. „Leżały na nim jeszcze kawalki mięsa Piotra” — opisuje Sebastian.

Podczas tych wyjaśnień świadek wskazuje na zupełnie innego sprawcę. Na zdjęciu nr 1 (w aktach sprawy) stoi on jako trzeci od lewej. Ma na sobie charakterystyczne szelki. Tego mężczyzny nie ma jednak wśród oskarżonych, a Sebastian nie potrafi wyjaśnić, dla-

czego nagle zmienił zeznanie.

— Takich łobuzów powinni karać — komentuje zeznanie tleniona blondynka, w sztucznym futrze.

Kilkoro innych widzów również wymienia poglądy. Wyjaśnienia Sebastiana K. budzą emocje. Ktoś dowodzi, że najlepiej byłoby „dać mu kilka razy po tyłku, żeby zmądrzał”.

Następne protokoły pochodzą już z ubiegłego roku 27 marca świadek utrzymywał, że jednym ze sprawców jest „Cygany w szelkach”. Z opisu zdjęć wynika, że wskazanym jest Jerzy G. Do tego Sebastian powtarza, iż w zabójstwie nie brał udziału Robert M. 23 kwietnia podczas konfrontacji z podejrzanym Sebastian K. zaprzecza wszystkiemu. Wyjaśnia, że usłyszał o skutku składania fałszywych zeznań i teraz mówi prawdę. Tylko to zeznanie podtrzymuje.

Po dwóch godzinach procesu sędzia Pachowicz ogłasza przerwę. Tłum widzów kłębi się na korytarzu. Wszyscy czekają na odtworzenie taśm magnetykowych z przesłuchań i wizji lokalnej. Rodziny zatrzymanych usiłują podawać im paczki z żywnością, ale konwojenci są nieublagani.

Wszystko już powiedziałem

Po półgodzinnej przerwie obserwowujący proces długo zajmują miejsca w ławkach. Wszyscy chcą widzieć ekran monitora. Niektórzy siadają na parapetach, inni stoją. Pierwszy zapis, z 11 września 1990 r. przedstawia przebieg eksperymentu w mieszkaniu Andrzeja L. Trójka świadków — Agnieszka N., Marcin N. i Sebastian K. wskazują okna, w których widzieli bójkę. Zajmują miejsca przy stole w kuchni. Są spokojni. Wszyscy potwierdzają wypowiedzi pozostałych. Gdy prokurator pyta, czy chcą coś powiedzieć, Marcin N. odpowiada:

— No to co mam mówić? Wszystko już powiedziałem!

Kolejne nagranie pochodzi z przesłuchania Sebastiana K. z 14 września 1990 r. Chłopiec siedzi swobodnie w gabinecie prokuratora i popija herbatę. Opowiada o przebiegu zabójstwa. Wskazuje na osoby przedstawione na zdjęciu. Wszystko odbywa się w obecności biegłego psycholog. Kiedy dochodzi do pobicia i ciosów nożem, matka zamordowanego

siedząca w ławie za prokuratorem, zaczyna płakać.

Pod koniec zapisu przesłuchujący prokurator Leonard Michalak pyta:

— Ile ty wówczas miałeś lat?

— Dwanaście — odpowiada po chwili namysłu Sebastian K. Na koniec czyta uważnie protokół. Potwierdza jego prawdziwość i podpisuje.

Kończy się odtworzenie taśmy. Sebastian K. potwierdza że tak mówił, ale nie podtrzymuje tych zeznań. Nie potrafi wyjaśnić sądowi, dlaczego wówczas kłamał. Twierdzi, że przed wizją w mieszkaniu Andrzeja L. umówili się jak będą zeznawać. Nie wie, dlaczego zmienił zeznania i od marca zaczął wskazywać Jerzego G. jako jednego ze sprawców.

Na pytania oskarżyciela odpowiada najczęściej, że nie pamięta. Z Marcinem N. umawiali się przebijając w głogowskim poprawczaku, ale nie wie po co. Nie pamięta kiedy został zatrzymany, ani skąd znał nazwiska podejrzanych. Matka zamordowanego, Anna Ch. pyta skąd wiedział, że jej syn miał zwyczaj nosić pieniądze zaciśnięte czarną gumką?

— O tym wiedziałem tylko ja i najbliżsi — twierdzi.

Sebastian mówi, że to sobie wymyślił. Nie potrafi niczego więcej dodać. Na koniec sędzia pyta o przyczyny umieszczenia w poprawczaku. Świadek wyjaśnia, że brał udział w zabójstwie kobiety w budynku na osiedlu Piekary w Legnicy i sklepikarza w Lubinie. W mordach tych uczestniczył również Marcin N. Przez salę przebiega szmer.

Przesłuchanie jest skończone. Policjant podchodzi do Sebastiana K. Zakłada mu kajdanki i wyprowadza z sali. Miejsce dla świadków zajmuje biegły psycholog. Padają pytania o zachowanie nieletnich świadków.

— Andrzej L. był bardzo spokojny przed sądem — mówi biegły. — Bardziej spięty był w czasie przesłuchań w prokuraturze. Wydaje się, że decyzja o zaprzeczeniu wszystkiemu uspokoiła go.

Podobna opinia dotyczy Sebastiana K.

— Kiedy przyszedł na konfrontację z podejrzanym Edwardem H. był spokojny. W drzwiach powiedział „cześć”. Jest skłonny ulegać sugestiom innych, ale szybko posłucha rówieśnika niż dorosłego.

Sąd odrzucił kolejny wniosek o zniesienie sankcji aresztu wobec Roberta H. Przewodniczący sądu Zdzisław Pachowicz stwierdził, że materiał zgromadzony w śledztwie uzasadnia zastosowanie aresztu tymczasowego. Zwracając się do Bożeny M. sędzia pytał, czy jadła śniadanie. Oskarżona napisała zażalenie do sądu, w którym zapowiedziała rozpoczęcie głodówki, jako protest przeciw jej aresztowaniu i oskarżeniu. Dotychczas nie rozpoczęła głodówki.

Rozprawę odroczono do 19 lutego.

Zimowy odstrzał

Mija tydzień, w którym Legnica znów znalazła się na czołwach gazet i dzienników telewizyjnych. Nie tylko w Polsce. Miała być miła i przyjacielska impreza przekazania Domu Oficera. Zrobiła się polityczna chryja, która zelektryzowała nawet Ministerstwo Spraw Zagranicznych, dość umiarkowane w reakcjach na różne wydarzenia, i rzeczniczek rządu M. Gulguskiego. Okazało się, że scenariusz na tę niedzielę pisaliśmy nie tylko my w Legnicy. Faktem jest, że dziennikarzy na konferencję prasową zapraszała ambasada Federacji Rosyjskiej w Moskwie. Rzecznik MSZ pogroził pałuszkami gen. Dubyninowi, że to nie jego rola wypowiadać się na takie tematy, ale jednak pewne słowa zostały już wypowiedziane...

W cieniu konferencji, która odbywała się w Szkole Biznesu (dawniej muzeum PGWAR) obradowali przedstawiciele partii chadeckich z Dolnego Śląska. Nie znam wielu chadeków, ale z tych, których znam, najbardziej przekonuje mnie do siebie Paweł Niewodniczański z Lubina człowiek rzeczowy, a co ważniejsze, nie wymachujący (jak jego koleździ z Legnicy) swoim antagonistom Dekalogiem i nie straszący etyką. Partie chadeckie mają w pewności przyszłość w Polsce, pod warunkiem jednak, że będą postępować zgodnie z głoszonymi przez siebie wartościami. Samo pokazywanie się w towarzystwie duchownych i mówienie o etyce to już za mało.

Trzecim wydarzeniem była z pewnością sesja Rady Miejskiej, w Legnicy, podczas której „odstrzelono” ze stanowiska sekretarza Urzędu Miasta Jerzego Święcickiego. Pan Jurek z pewnością sobie poradzi, księgowych zatrudniają teraz chętnie. Ja sobie natomiast nie za bardzo mogę poradzić ze znalezieniem racjonalnych przesłanek tej decyzji. Mówi się oczywiście, że to członkowie Unii Demokratycznej, a władzę trzyma w mieście inna partia. „Muszą” więc odejść. Ktoś w kulisach zawzięcie tłumaczył mi, że UD otrzymała propozycję wzięcia na siebie części odpowiedzialności i jednocześnie zaprzestania działań opozycyjnych wobec obecnego zarządu, ale tego nie przyjęła.

Wszystko to dla mnie jakaś polityczna magia, której nie rozumiem i nie staram się nawet rozwikłać, bo z perspektywy czasu i w skali otaczających nas problemów nie jest tego warta. Obawiam się tylko, że po kolejnych wyborach, albo jeszcze wcześniej, władzę przejmie w Legnicy właśnie Unia. I w drodze rewansu będzie kosić równo. Także tych spośród obecnej władzy, których szanuję za kompetencje i rozważę.

ADAM SPYCHAŁA

997

Kradzieże, włamania, rozboje

● 24 bm. około godz. 12.15 na ul. Moniuszki w Legnicy dwaj nieznani mężczyźni napadli na Joannę P. Zabrali jej trzy złote pierścienie i 40 tys. zł.

● W nocy z 23 na 24 bm. nieznany sprawca włamał się do mieszkania Haliny T. przy ul. Sierocińskiej w Legnicy. Skradł pralkę, dwa telewizory i inne przedmioty wartości 3 mln zł.

● W nocy z 23 na 24 bm. nieznani sprawcy włamali się do sklepu spożywczego przy ul. M. Curie-Skłodowskiej w Lubinie. Skradli papierosy, piwo, kawę i inne artykuły wartości 10 mln zł. 24 bm. policja zatrzymała dwóch mężczyzn podejrzanych o dokonanie tej kradzieży.

● W nocy z 23 na 24 bm. w Rynku w Złotoryi nieznani spraw-

cy włamali się do sklepu wielobranżowego. Skradli odzież, kosmetyki i inne przedmioty wartości ponad 25 mln zł.

● 25 bm. na skrzyżowaniu ulic Dziennikarskiej i Chojnowskiej w Legnicy zapalił się polonez, kierowany przez Ryszarda N. Pożar ugasiła straż pożarna — straty 3 mln zł.

● 25 bm. o godz. 19.15 na polu w pobliżu Raciborowic znaleziono zwłoki 42-letniego Stanisława D. Przypuszczalnie przyczyną zgonu było pęknięcie czaszki po upadku z dużej wysokości. Przy zwłokach znaleziono nożyce do cięcia drutu — denat leżał przy stupie wysokiego napięcia.

● 25 bm. na ul. Piotra i Pawła w Legnicy nieznany sprawca włamał się do mazdy z walbrzyjskimi numerami rejestracyjnymi. Skradł trzy zestawy kamer z monitorami „Guart-System” wartości 17,4 mln zł.

● W nocy z 25 na 26 bm. nieznani sprawcy włamali się do baru „Sielanka” w Golanec Dln. Skradli artykuły spożywcze i alkohol wartości 5 mln zł.

● W nocy z 24 na 25 bm. nieznany sprawca z parkingu niestrzeżonego przy ul. Jordana w Legnicy skradł volkswagena-passata koloru młodowego nr rej. LGW — 3559 wartości 150 mln zł.

● 25 bm. około godz. 11.20 do wychodzącej z Biblioteki Publicznej w Złotoryi Janiny L. podbiegło dwóch chłopców w wieku 12—13 lat, i wyrwali z jej rąk torbę

z zakupami. Po wysypianiu zawartości na ziemię skradł portfel z zawartością 300 000 zł i uciekli.

Tydzień na drogach

● 24 bm. około godz. 14.50 w Rzeszotarach kierujący bmw Aleksander P. stracił panowanie nad pojazdem i zderzył się z autobusem. Kierowca i pasażerowie Alicja i Mariusz R. doznali ogólnych obrażeń ciała. Pojazdy uszkodzone na 11 mln zł.

● 24 bm. około godz. 22 na 83 km trasy A-4 kierujący samochodem ciężarowym scania obywatel Niemiec, Siegfert L. stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w skarpę. Kierowca i pasażer doznali drobnych stłuczeń. Kierowca w chwili wypadku był nietrzeźwy — 1,43 promille.

● 24 bm. około godz. 19 na wysokości Fabryki Domów w Lubinie kierujący tirem obywatel Rumunii, Wasilios S. wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z fiatem tipo, kierowanym przez Jerzego D. Kierowca fiata doznał stłuczenia rzepki prawego kolana. Samochody uszkodzone na 10 mln zł.

● 25 bm. około godz. 19 na 81 km trasy A-4 kierujący volkswagenem-golfem Sebastian K. potrafił

przebiegającego przez drogę 33-letniego żołnierza AR, Wasyla T. Pieszy doznał ciężkich obrażeń ciała i przewieziono go do szpitala.

● 26 bm. o godz. 6 na trasie Lwówek Sl. — Raciborowice kierujący volkswagenem-golfem Joanna B. na łuku drogi zjechała na pobocze i uderzyła w drzewo. Doznała ciężkich obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala. JS

998

W ubiegłym tygodniu (20—26 bm.) zanotowano w województwie legnickim 9 pożarów, które spowodowały 35 mln zł strat. Były też 1 fałszywy alarmy i 10 innych interwencji.

● 20 bm. o godz. 17.20 w Głogowie, w budynku mieszkalnym Wojska Polskiego zapalił się telewizor kolorowy „Rubin 202” należący do Grzegorza G. Straty — 2 mln zł. Był to pierwszy w Legnicy przypadek zapalenia się telewizora tej marki. Dotychczas palły się „Rubiny 714”.

● 20 bm. o godz. 15.20 w Złotoryi, przy ul. Kościuszki zwariował instalacji elektrycznej ślinika spowodował pożar autobusu „autosan” (własność PKS). Straty — 5 mln zł.



Fot. Wincenty Kołodziejski

Na krawędzi

Mirosław Szczypiorski

„W związku z szalejącym w Chojnowie bezrobociem pragnę zwrócić uwagę na sytuację, która w najbliższym okresie może przynieść zjawiska społeczne, na które nie będzie już żadnego wpływu. Miasto może stać się enklawą patologii nowej demokracji. Już wcześniej Chojnow był jednym z najbardziej kryminalnych miejsc w Polsce” — pisał w raporcie Teofil Babiarczyk, kierownik Terenowego Biura Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Zagłębie Miedziowe w Chojnowie.

Siedemnaście tysięcy mieszkańców ma już 3.163 bezrobotnych. Co czwarty mieszkaniec w wieku produkcyjnym nie ma pracy. Liczby te zwiększają zwolnienia z likwidowanego „Argalu” — 200 osób i przewidywane redukcje w „Dolzamecie” — 250, „Dolpakarcie” — 50, Państwowym Ośrodku Hodowli Zarodowej — 72 pracowników i planującym POM. Recesja dotyka wszystkich. Rośnie niezadowoloność. Pod koniec ubiegłego roku pojawiły się w mieście listy, na których zbierano podpisy o wotum nieufności dla władz samorządowych. Niemal równocześnie, nowe powstały związki zawodowe kupców i usługowców wystąpił o zmianę czynszów.

— Ludzie mają coraz mniej pieniędzy — mówi Aldona Niewiadomska, jedna z inicjatorek powstania związku. — Utrzymywanie czynszów na tak wysokim poziomie może doprowadzić do całkowitego załamania się handlu w Chojnowie. Kupcy i rzemieślnicy nie mają już z czego płacić.

Spotkanie z władzami miasta przebiegało dość burzliwie. Wielu handlowców chciało przy tej okazji załatwić swoje sprawy, nawet kosztem innych. Domagano się zmiany zapisów w umowach na dzierżawę placówek, obniżenia kwot ustalonych podczas przetargów itd.

— Wiele z tych wniosków było zupełnie niemożliwych do zrealizowania — wyjaśnia Dariusz Jedynek, burmistrz Chojnowa. — Wspólnie uzgodniliśmy trzy najistotniejsze zagadnienia realne do spełnienia. Ponieważ nie można obniżyć obowiązujących czynszów, związek miał wystąpić o ich niepodnoszenie, wydłużenie terminu płatności za czynsze z 10 na 20 dzień każdego miesiąca i weryfikację stref handlowych w mieście.

Nieporozumienia

Prywatyzacja sklepów wywołała w Chojnowie takie samo poruszenie, jak w innych miastach. Powstająca na nowych zasadach klasa kupców niemal nigdy nie działała wspólnie. Określone przez samorząd opłaty były najczęściej krytykowane. Dopatrywano się w nich prywatny. Najczęściej jednak sami handlowcy usiłowali poprawić swoją sytuację kosztem innych. Takie zachowania doprowadziły między innymi do weryfikacji obowiązujących w mieście stref.

Handlujący w pierwszej nie mogli się pogodzić, że inni placą mniej. Sprawą zajęła się rada i zgodnie z sugestiami kupców, rozszerzono zasięg najdroższej strefy, włączając do niej całą ulicę Kolejową i kilka innych. Ta zmiana zaczęła obowiązywać, wraz z nowymi stawkami dzierżawy, od września ubiegłego roku.

— Nowe stawki opracowywały trzy niezależne komisje — twierdzi Dariusz Jedynek. — Pierwsza składała się z pracowników urzędu, druga z radnych, a trzecia wyłoniona z zatrudnionych w PGKiM. Ich propozycje były wyższe niż zatwierdzone przez zarząd. W czasie sesji radni zarzucali nam wręcz, że powinny być one większe. Zresztą, wprowadziliśmy je z kwartalnym opóźnieniem. Nowe stawki mogły obowiązywać już od czerwca.

Po spotkaniu z burmistrzem rada zarządu NSZZ „Solidarność” Kupców i Usługowców wystosowała do radnych pismo. 28 listopada zarejestrowano je w Urzędzie Miasta. Handlowcy zwracają się w nim „o uznanie za niebyłe podwyżki czynszów z 1 września 1991 r. i zmiany stref z II na I oraz zawieszenie podwyżki na okres pół roku z dniem 31 grudnia 91 r.”. Swoje postulaty motywują rosnącym ciągle bezrobociem, zmniejszeniem obrotów, brakiem środków na remonty i modernizacje. „Zdajemy sobie sprawę, że umowy najmu przewidują okresowe podwyżki. Zwalnia jednak Urząd Miasta z obowiązku dotrzymywania tego punktu umowy sytuacja w jakiej znalazł się Chojnow. Miasto stanowi na mapie kraju neuralgiczne miejsce z problemem bezrobocia i jego konsekwencjami (...) Przy decyzji o podwyżce czynszów specyficzna sytuacja miasta nie została uwzględniona”.

Racje

— Niepoważnym wnioskiem jest zmniejszenie zapisów w umowie, tym bardziej, że nigdy nie stosowaliśmy tak wysokich przeliczników jak proponował GUS — uzupelnia Dariusz Jedynek. — Poza tym, jeżeli któryś z dzierżawców podwyższa standard lokalu w sposób trwały, korzysta ze zwolnień w opłatach.

— Sama znalazłam sobie pusty lokal na gabinet kosmetyczny — oznajmiła Aldona Niewiadomska. — Przez trzy miesiące czekałam na decyzję o jego wydzierżawieniu. Na własny koszt musiałam przeprowadzić modernizację. Potem zaliczono go do pierwszej strefy i podniesiono mi czynsz. Kiedy założyłam podświetlany szyld, zaraz zjawił się pracownik urzędu i kazał mi go zdjąć. Potem chcieli mi jeszcze naliczyć dodatkową opłatę za prąd.

Pod wystąpieniem do Rady Miasta podpisało się 42 handlowców. Niemal następnego dnia po zebraniu założyciel-

skim zaczęto w Chojnowie organizować drugą organizację kupiecką. Tym razem, już bez związkowego szyldu. Na wzór jaworski ma to być zrzeszenie skupiające wyłącznie kupców.

Interesy rzemieślników są zupełnie inne — zauważa Piotr Kamiński, jeden z założycieli organizacji. — Chcemy podnieść kulturę kupiecką, ukierunkować handel tak, aby w mieście można było wszystko kupić, i negocjować niższe czynsze. Dotychczas zgłosiło się do nas około dwudziestu chętnych.

Kiedy po dwóch miesiącach na pismo NSZZ Kupców i Usługowców nie nadeszła żadna odpowiedź (22 stycznia br.) zorganizowano kolejne zebranie związkowców. Tym razem zaproszono na nie członków Komisji Rewizyjnej Rady Miasta. Po dyskusji wręczono im pismo z prośbą, aby „sprawdzili z jakiego powodu związek dotychczas nie otrzymał żadnej odpowiedzi” i czy z treścią pisma zapoznano członków rady.

Osobiste interesy

— W grudniu nie starczyło nam czasu na rozpatrzenie pisma związkowców — kontynuuje Dariusz Jedynek. — Rozmawiałem z panią Niewiadomską i powiedziałem jej jakie są szanse na zrealizowanie tych wniosków.

Tymczasem w miasteczku coraz częściej mówi się o placach w urzędzie. Nawet miejscowy proboszcz nawoływał z amboną, by urzędnicy pohamowali swoje apetyty finansowe. Pikanterii takim głosem dodał fakt utajnienia plac w ratuszu.

— Nie można pogodzić się z faktem, że burmistrz zarabia rocznie tyle, ile przeznaczono w minionym roku na utrzymanie muzeum — dowodzi Teofil Babiarczyk. — Miasto upada pod każdym względem. W domu kultury zrobiono lumpex. Ludziom brakuje na chleb. Nie robi się w mieście, oddzielona gmina wspiera szkoły, służbę zdrowia, a pan burmistrz zarabia 9 mln miesięcznie. Do tego jego żona wynajmuje gabinet za grosze.

Placę burmistrza ustaliła Rada Miasta. Faktycznie objęto je tajemnicą. Ma to motywować do lepszej pracy i umożliwić zróżnicowanie poborów. Małżonka burmistrza prowadzi od paru lat prywatną praktykę stomatologiczną. Zaczynała jeszcze za poprzedniego naczelnika miasta. Obowiązywała wówczas uchwała samorządu nakładająca na lekarzy i apteki minimalne opłaty czynszowe. Do maja ubiegłego roku za dzierżawę takich pomieszczeń płacono 1,5 tys. zł za metr kwadratowy. Potem zrównano je z opłatami za inne punkty usługowe — 9 tys. zł za metr kw.

We wrześniu okazało się, że gabinet stomatologiczny, podobnie jak i kosmetyczny pani Niewiadomskiej (oba znajdują się w tym samym budynku), znalazł się w I strefie. Od września opłata za korzystanie z niego wynosi 13 tys. zł za każdy metr.

— Kiedy zacząłem pracować w urzędzie, trzeba było uporządkować sprawy opłat za dzierżawę pomieszczeń — konkluduje Dariusz Jedynek. — PGKiM miał taki bałagan, że nie wiedzieli ani kto ile płaci, ani dlaczego właśnie tyle. W styczniu zaczęliśmy porządkowanie tej sytuacji. Potem radni sedowali obowiązek negocjowania i ustalania wysokości czynszów na zarząd miasta. Teraz rada opinuje tylko te decyzje. Na najbliższym posiedzeniu zarządu rozpatrzymy wniosek kupców o zmianę stref w mieście.

Akcja zbierania podpisów pod wotum nieufności wobec samorządu została przerwana. Nie bardzo wiadomo kto ją organizował. Niektórzy wskazują na byłego działacza Stronnictwa Demokratycznego, ale nie ma co do tego pewności. Nie wiadomo, ile zebrano podpisów i czy zrezygnowano dlatego, że chojnowianie nie chcieli występować przeciw swojej radzie.

— Miałem kilka takich list — wyznaje Teofil Babiarczyk. — Potem odebrałem kilka anonimowych telefonów z pogroźkami. Kazano mi odebrać się od burmistrza.

stowym. Nikt go o tym nie uprzedził, a motywacją było podejrzenie o podnajem. 5 stycznia urzędzono przetarg, ale lokal przyznano panu Jędrkowiakowi — właścicielowi chłwa dwóch kwater i nieczynnej od dwóch miesięcy kawiarni w DKiM. Trzy dni przed rozpatrzeniem ofert, pan prezydent w obecności przewodniczącego Federacji Konsumentów i jednoczesnego radnego — pana Jarosza, obiecał, że lokal zostanie przyznany nam. Niestety, stało się inaczej. Wygląda na to, że kto ma pieniądze i „lokie”, ma większe prawa, a w tej sprawie chcieliśmy, aby potraktowano nas równo.

Jan Czyżewski, dozorca na budowie ZBGH: — Chciałbym zmienić, ale nie mogę.

Auto - giełda

W Lublinie (ceny wywoławcze w mln zł):

Fiat 126p (1980) 7,5-9, (1981) 8-10, (1982) 9-11, (1983) 10-12, (1984) 11-14, (1985) 12-15, (1986) 15-17, (1987) 18-20, (1988) 20-22, (1989) 23-25, (1990) 26-29, (1991) 29-31, FSO (1981) 11-13, (1982) 12-15, (1983) 13-16, (1984) 14-17, (1985) 17-19, (1986) 20-22, (1987) 20-28, (1988) 29-31, (1989) 31-34, (1990) 35-41, Polonez (1985) 23-30, (1986) 29-33, (1987) 35-40, (1988) 37-42, (1989) 40-47, (1990) 47-52, (1991) 55-65, Caro (1991) 69-72, (1992) 120.

Skoda 105L (1986) 32, (1988) 43-45, Skoda 120L (1985) 24, (1991) 69, VW Golf 1,3 (1991) 125, 1,6 (1987) 70, (1990) 126, 1,8 (1988) 116, (1991) 160, Passat 1,6 (1989) 155, 1,6D (1990) 160, 1,8 (1989) 170, 1,9D (1991) 185, Polo (1990) 78, Audi 80 (1989) 170, 100 (1985) 67, 2000 (1990) 180, Fiat Tipo (1991) 105, Croma (1987) 103, Uno (1983) 45.

Waluty

Lublin, ul. Drzymały („Manhattan”, tel. 42-60-29):

Dolar 11 370 — 11 450, marka 7150 — 7220, szyling 990 — 1055, frank fr. 2020 — 2100, frank szwajc. 7850 — 8000, gulden 6300 — 6450, lir 9,20 — 9,50, funt 19 900 — 20 300, korona szw. 1880 — 1950, korona duń. 1780 — 1850, korona CS 405 — 420, forint 135 — 145, rubel 80 — (—).

Legnica, dworzec PKP:

Dolar 11 400 — 11 490, marka 7140 — 7220.

Legnica, ul. Zamkowa („Szenberg”, tel. 220-92):

Dolar 11 350 — 11 500, marka 7100 — 7200, szyling 1000 — 1040, frank fr. 2050 — 2120, frank szwajc. 7850 — 8050, gulden 6200 — 6300, lir 8,80 — 9,30, funt 20 000 — 20 500, korona szw. 1900 — 1990, korona duń. 1750 — 1840, korona CS 400 — 420, forint 140 — 155, rubel 80 — 120.

Akcje

28 stycznia 1992 r.:

Tonsil 28 000 (+500), Próchnik 36 000 (—3000), Arosna 29 500 (—500), Exbud 355 000 (bez zmian), Kable 50 000 (bez zmian), Swarzędz 28 500 (+500), Wólczańska 42 500 (bez zmian), Zywiec 146 000 (—2000), Wedel 185 000 (—8000).

Wideo - lista

Notowanie 5 (29), 31 stycznia 1992 r.:

1. Obroza, 2. Tańczący z Wilkami, 3. Bractwo Róży, 4. Królowa Mózg Poludniowych, 5. Słowarzyszenie Umarłych Poetów, 6. Herosi, 7. Bomba zegarowa, 8. Czarny orzeł, 9. Rainbow drive, 10. Czarny anioł, 11. Godziny rozpacz, 12. Nieśmiertelna pięść, 13. Krwawe (brudne) pieniądze, 14. Kwiaty na poddaszu, 15. Ognista głowa.

Lista powstała przy współpracy z videotekami w Legnicy, przy ul. Chojnowskiej 48, Elżbiety 6, Wjazdowej 2/3, Złotoryjskiej 60, Jaworzynskiej 13 i Wjazdowej 3.

Witryna „Konkretów”

W Okręgowym Muzeum Miedzi w Legnicy: Alicja Karłowska-Kamzowa „Sztuka Piastów Śląskich w średniowieczu. Znaczenie fundacji książęcych w dziejach sztuki gotyckiej na Śląsku”. Wyd. PWN, 35 000 zł.

W księgarni „Ex Libris”, przy ul. Złotoryjskiej 22 w Legnicy:

Książka tygodnia:

Katarzyna Pospieszyńska „Kuchnia arabska”. Wyd. Spółdzielcze (w serii „Świat na talerzu”, 19 000 zł).

Pierwsza w Polsce książka kucharska poświęcona kuchni arabskiej zawiera przepisy na potrawy z kuchni libańskiej, egipskiej, irackiej, saudyjskiej, jemeńskiej, algierskiej, tureckiej, marokańskiej i tureckiej.

Polecany:

Penelope Leach „Twoje dziecko”. Od momentu narodzin do piątego roku życia. Wyd. „Gig”, 175 000 zł.

„Cudzoziemiści mąż”. Wyd. „Polonia”, 23 000 zł.

Khalil Gibran „Prorok”. Wyd. „Pluton”, 25 000 zł.

Erich Fromm „O sztuce miłości”. Wyd. „Sagittarius”, 20 000 zł.

Jagdis Chandra Gheek „Pondreke, czyli zemsta zła grobu”. Wyd. „Tom”, 17 000 zł.

Alfred Szklarski „Tomek wśród łowców głów”. Wyd. „Muza”, 31 000 zł.

William Faulkner „Niepokonane”. Wyd. „Ossolineum” (Biblioteka Narodowa dla młodzieży), 17 000 zł.

Janusz Korczak „Kiedy znów będę walczył”.

Wyd. „Ossolineum” (Biblioteka Narodowa dla młodzieży), 14 500 zł.

„Skłębica ulubionych bajek”, t. 1-2. Wyd. „BGW”, po 70 000 zł.

Uważam, że należy zlikwidować punkty skupienia miedzi. Większość skupujących tam metal pochodzi z kradzieży z hut. Piszą o tym nawet w gazetkach. Ale ja sam nie tu nie mogę poradzić...

Odpowiedzi

W nawiązaniu do krytycznej notatki, zawartej w „Konkretach” nr 3 z br., Zarząd Legnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej uprzejmie wyjaśnia, że remont chłdnika przy ul. Karłowej 2 został ujęty do planów remontów na 1992 rok.

PIOTR DROZD

z-ca prezesa Zarządu LHM

dyżur



Co Ci się nie podoba, co chciałbyś zmienić?

W każdy poniedziałek od godziny 12 do 15 pod numerem telefonu 214-77 na Wasze telefony czeka reporter. Najciekawsze z wypowiedzi drukowane będą na łamach naszego pisma. Pamiętajcie nasze hasło: „Co Ci się nie podoba, co chciałbyś zmienić?”.

● Pracownicy baru mlecznego „Przysmak”. Lublin: — Dotychczasowemu właścicielowi baru, panu Edwardowi Woźniakowi, z niewiadomych przyczyn 6 grudnia ubiegłego roku cofnięto koncesję w trybie natychmi-

Regionalnie czyli szeroko

Z KAZIMIERZEM FUŁAWKĄ, dyrektorem Wydziału Polityki Regionalnej Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy, rozmawia Mariusz Milczarek.

● Niektórzy uczestnicy życia publicznego mówią o braku polityki regionalnej w naszym województwie. Czy może się Pan zgodzić z taką oceną?

— Jeżeli prowadzenie polityki rozumieć mamy w ten sposób, że wojewoda zabroni np. powierzania usług budowlanych przedsiębiorstwom z innych regionów kraju, aby chronić rodzimych wykonawców, czy w podobny, restrykcyjny sposób, zechce rozwiązywać problemy społeczno-gospodarcze województwa, to tak.

● Jak więc rozumieć politykę regionalną?

— Głównie jako działania wynikające z założeń i nakazów polityki społeczno-gospodarczej rzędu, którego wojewoda jest przedstawicielem. Następnie jako integrację wszystkich występujących w województwie animatorów decyzji, kreujących gospodarkę regionu i to zarówno podmiotów gospodarczych, jak i administracyjnych. Wreszcie — w oparciu o rejestrowane procesy i prognozowane zmiany — formułowanie decyzji i rozwiązań organizatorskich.

● Czy przy tak rozległych uwarunkowaniach możliwa jest w ogóle realizacja zadań?

— Z tym niestety bywa różnie. Rządowe programy polityki gospodarczej powstają z trudem i do końca nie są jednoznacznie sformułowane. Niektóre rozwiązania ustrojowe także nie ułatwiają integracji regionalnej. Uwidacznia się to chociażby w powoływaniu, obok rządowej administracji ogólnej, także specjalnej, jak oświatowa czy ostatnio ochrony przeciwpożarowej. Również reforma samorządowa, poprzez stworzenie tak dużej autonomii nie ułatwia skutecznego kierowania polityki regionu.

● Jak więc ją realizować?

— Przede wszystkim w oparciu o prawo. Wymienione na początku naszej rozmowy pomysły restrykcyjne byłyby po prostu bezprawiem. Po drugie, poprzez sformułowanie programu uwzględniającego stan społeczno-gospodarczy regionu i realne możliwości jego realizacji.

● Słyszymy, że z powodu różnych uwarunkowań, niezależnych od władz województwa, możliwości te są w sumie niewielkie, także w porównaniu do przeszłości.

— Być może słuszne są porównania do minionej epoki, kiedy to w rękach decydentów wojewódzkich, ale raczej nie tych rezydujących w gmachu UW, skupiały się większe uprawnienia. Ale trzeba mieć na uwadze to, że wiele się od tego czasu zmieniło. Realizujemy inny model gospodarki, w innych warunkach, z inną — mniejszą — ingerencją państwa. Inna więc musi być rola i skala przedsięwzięć regionalnych.

Moim zdaniem żałować możemy jedynie braku możliwości kreowania lub wspierania gospodarki województwa za własne pieniądze. Wydajemy tylko tyle, ile centrum nam przydzieli i nawet gdyby udało się nam własnymi siłami zbudować kopalnię złota, ani złotówki z jej dochodów nie moglibyśmy wykorzystać na powiększenie naszego budżetu. Sądę, że to powinno ulec zmianie.

● Jak więc zmierza się do zbudowania przynajmniej zarysu polityki regionalnej?

— Zaczęliśmy na przełomie 1990 i 1991 od opracowania założeń polityki regionalnej. Poddaliśmy je dyskusji społecznej, opublikowane zostały również w „Konkretach”. Odzew był wprawdzie niewielki, bo tylko SdRP przesłała swoje uwagi, ale sądę, że dla realizatorów założenia te stanowiły pewną ramę działalności.

● Nasze województwo determinują sprawy miedzi i wojsk radzieckich. Czy założenia polityki regionalnej uwzględniają te zależności?

— O wojskach radzieckich mówić nie będę, chociaż ogromnym problemem będzie to, co pozostawia zarówno w mieście, jak i w okolicach. Miedź natomiast jeszcze przez wiele najbliższych lat będzie wpływała na stan społeczno-gospodarczy województwa. Właśnie miedź nadaje gospodarce charakter monokultury, wpływa niekorzystnie na ekologię, wywołuje większe potrzeby w zakresie tworzenia infrastruktury i wiele, wiele innych.

Planowanie regionalne w tym zakresie opieramy na ścisłej współpracy z Zakładami Badawczymi i Projektowymi Miedzi „Cuprum”. Prognozują one dla naszych potrzeb — perspektywę eksploatacji złóż miedzi i surowców towarzyszą-

cych (takich jak sól kamienna czy anhydryt), składowania odpadów i wtórnej eksploatacji, np. szlamów poflotacyjnych, żużli poflotacyjnych itd.

● Czy przekształcenia w kombinacie to panaceum na wszystkie kłopoty?

— Oczywiście, że nie. Zostaną do rozwiązania np. problemy wynikające z demografii i faktu, że jesteśmy najmłodszym województwem w kraju, gdzie 60 proc. mieszkańców nie przekroczyło 35 roku życia. Pozostaną problemy upadającego rolnictwa, ekologii i przedsiębiorstw zarządzanych regionalnie, których w województwie, poza rolnymi, mamy aż 60.

● Może nam raczej przybędzie problemów w wyniku zmian w miedzi?

— Wykluczyć tego nie można, bo niektóre z nich już są, np. powiększenie się liczby bezrobotnych. Wprawdzie, jak dotąd, zakłady przemysłu miedziowego nie stosują zwolnień grupowych, jednak wstrzymując przyjęcia do pracy nie redukują powiększającej się liczby bezrobotnych rekrutujących się z innych jednostek.

● Czy wobec tak mało optymistycznych stwierdzeń o możliwościach prowadzenia polityki regionalnej, można znaleźć w naszym województwie jej konkretne przejawy?

— Oczywiście, że tak. Ograniczyć się tylko do niektórych. W rolnictwie, uwzględniając warunki przyrodniczo-ekologiczne, wydzielamy trzy strefy działalności. W północnej części województwa zakładamy rozwój produkcji roślin przemysłowych, w środkowej rozbudowanie funkcji przetwórczej, usługowej i zaopatrzeniowej i w strefie południowej rozwój dotychczasowych kierunków rozwoju produkcji rolnej. Rozpoczynamy też kompleksową przebudowę wsi i gospodarstw rolnych. Siedliskach.

Zakładamy odchodzenie od monokulturowego rozwoju przemysłu na rzecz tworzenia małych i średnich zakładów proekologicznych. Powołano w Legnicy Agencję Rozwoju Regionalnego, która ma wspierać, także finansowo, przedsięwzięcia intensyfikujące gospodarkę i procesy zarządzania.

● A w budownictwie?

— W budownictwie za najpilniejszą uznajemy restrukturyzację potencjału wykonawczego. Stworzony on został dla wielokopłytowego budownictwa mieszkaniowego, realizowanego w dużej mierze przy pomocy taniach kredytów. Zmienne warunki wymuszają intensyfikację budownictwa indywidualnego i wprowadzenie nowoczesnych energo- i materiałoozczędnych technologii. Stworzyliśmy w tym celu m.in. Fundację Pomocy dla Budownictwa Mieszkaniowego.

● Przekształcenia własnościowe uważane są powszechnie za główny czynnik poprawy gospodarki, czy widoczne jest to także w założeniach polityki regionalnej?

— Aby proces prywatyzacji był skutecznym, musi być prowadzony z rozmysłem, w miarę szybko i z uwzględnieniem racji ekonomicznych. Prywatyzowane firmy powinny być wzmocnione częścią dochodów z prywatyzacji, aby tym samym stworzyć im podobny start, jak przedsiębiorstwom działającym w spółkach joint venture. Jest jeszcze wiele barier i hamulców, takich chociażby, jak bardzo długi okres realizacji decyzji likwidacyjnych, dualizm nadzoru, problemy z zagospodarowaniem nieprodukcyjnej części majątku, wysokie wymogi kapitałowe przy zawiązywaniu spółek pracowniczych, a w przedsiębiorstwach rolnych ponadto kwestie własności ziemi czy nie wyjaśniona w pełni prawna sytuacja pracowników.

Pomimo to, na miarę możliwości, procesy przekształceniowe nabrały już przyspieszenia, a efektem tego są trzy sprywatyzowane przedsiębiorstwa i rozpoczęta prywatyzacja sześciu dalszych. Natomiast w procesie likwidacji i upadłości znalazło się 11 innych przedsiębiorstw.

● Nie wymienił Pan żadnej koncepcji likwidacji bezrobocia, które przybiera w Legnickim coraz większe rozmiary.

— Jest to, niestety, problem przerażający możliwości władz regionalnych. Już dzisiaj co 9 mieszkańców województwa w wieku produkcyjnym to bezrobotny. Wszystko wskazuje na to, że wkrótce sytuacja się jeszcze pogorszy i bezrobocie osiągnie poziom nawet 40 tys. osób. O ile sprawy nowej infrastruktury społeczno-kulturalnej, działania proeko-

logiczne, zmiany restrukturyzacyjne itp. można programować w oparciu o założenie, że recesja w gospodarce zostanie zahamowana — to tworzenie nowych miejsc pracy w takiej ilości, w sposób pozainwestycyjny, jest niemożliwe.

● Być może rozwiązanie tego problemu tkwi w skutecznym ściganiu pracujących na „czarno”?

— Jest to niestety tylko półśrodek. O takim zatrudnieniu decyduje tylko rachunek ekonomiczny, wynikający z tego, że płaci się mniej zatrudnionemu, nie opłaca się od niego podatków i składek ubezpieczeniowych. Gdy uniemożliwi się ten proceder to ten sam rachunek ekonomiczny zadecyduje, że na miejsce „czarnego” nie zatrudni się żadnego.

Musimy pójść inną drogą. Nikt, co prawda, nie wybuduje tutaj drugiej huty „Katowice”, ale konieczne jest powstanie wielu mniejszych zakładów, które w sumie dałyby takie samo zatrudnienie.

● Czy oznacza to skorzystanie z planu Stolpego?

— Pan Stolpe, z niemieckim brakiem taktu, wymyślił sobie zaplecze służące interesom wschodnich landów. Niewiele zadań przewidziano dla naszego regionu, a o intensyfikacji gospodarki w ogóle się tam nie mówi.

Pomimo niewielkich efektów współpracy z zagranicą, sądę, że województwo nasze ma wiele atutów, takich jak dogodne położenie i sieć komunikacyjna, zasoby surowcowe, znaczny, nie wykorzystany w pełni, majątek produkcyjny, potencjalne przyrosty zasobów po Armii Radzieckiej, w tym sieć lotnisk. W celu wykorzystania tych ostatnich zawiązano spółkę z udziałem wojewody i Zarządu Miasta Legnicy.

A tak na marginesie, rozgłos nadany planowi Stolpego uzmysłowił konieczność większej współpracy i koordynacji przedsięwzięć między województwami, w tym także kompleksowej ochrony i zagospodarowania rzeki Odry. Widzimy także inne wspólne zadania np. planowe zagospodarowanie autostrady, ochrona zlewni Nysy Szalonej i Kaczawy jako źródła wody pitnej dla Legnicy czy ochrona Puszczy Dolnośląskiej.

● Jaką rolę w kreowaniu polityki regionalnej przypisano samorządom gmin?

— Podstawową. W ich zakresie działania znajduje się już zasadnicza część zarządzania życiem społeczno-gospodarczym województwa. W niedalekiej przyszłości nastąpi dalsze powiększenie kompetencji o oświatę, komunikację miejską czy ciepłownictwo.

Jako administracja rządowa nie ingerujemy w zarządzanie majątkiem komunalnym, chociaż nie zawsze podejmowane są tam właściwe decyzje, takie jak np. powszechne przekształcanie przedsiębiorstw gospodarki komunalnej i mieszkaniowej w zakłady budżetowe, czynione często tylko dla obejścia przepisów podatkowych.

● Twierdzi się często, że samorządy gminne nie mają dostatecznych warunków do działania.

— Wszystko zależy od tego, jakich to oczekuje się spełnienia warunków. Moim zdaniem gminy mają już bardzo dużą samodzielność decyzyjną. Dysponują znacznym majątkiem komunalnym. Mogą zawiązywać porozumienia i związki międzygminne dla zrealizowania wspólnych przedsięwzięć gospodarczych. Dysponują też liczącym się, bo prawie bilionowym, budżetem. Administracja rządowa przyjął politykę maksymalnego przekazywania gminom zadań kierowanych dotychczas ze szczebla wojewódzkiego, np. wspomniane już ciepłownictwo czy komunikacja miejska.

● Które z zadań planu regionalnego oceniliby Pan jako te, którym stworzono optymalne warunki?

— Zdecydowanie ochronę środowiska. W tej dziedzinie są już wyraźne uregulowania prawne, dające możliwości restrykcyjne, w tym także przymusu ekonomicznego. Jest policja ekologiczna i zasobny, liczący 236 mld zł fundusz celowy, z którego mogą być realizowane bezpośrednio lub dofinansowane przedsięwzięcia służące ekologii. Opracowano (i rozlicza się z ich wykonania) programy dla 14 najbardziej uciążliwych zakładów produkcyjnych. Wspomagana finansowo jest budowa oczyszczalni ścieków, wysypisk komunalnych i przemysłowych oraz kanalizacja niektórych wsi.

● Czy jest więc Pan optymistą?

— Umiarkowanym.

● Dziękuję za rozmowę.

Jak daleko...?

Do napisania tego tekstu naklonił mnie właściwie mój 6-letni syn. To on właśnie zwrócił moją uwagę na rozliczne paradoksy i paranoje. Bo czyż nie paranoją jest fakt, iż w kraju mieniącym się państwem prawa, prawie niemożliwe jest wyegzekwowanie należności od nierzetelnych kontrahentów? Cóż z tego, że nieszczęsny wierzyciel dysponuje pokwitowaniami, czekami, ba — nawet wyrokami sądowymi — kiedy dłużnik jest najczęściej goły jak święty turecki. Niejednokrotnie wszystkie swoje i nie swoje dobra przepisywał na ciotki, wujków i lichu wie kogo jeszcze. Ponoć najlepsza od tych celów jest konkubina, zameldowana pod innym adresem. Formalnie udowodnić niczego się nie da, a dzielenie toż odbywa się najczęściej bez udziału świadków.

Podobnie wygląda sprawa z wszelkiej maści aferzystami, oszustami itp. Brakuje środków prawnych przymuszających złodziei i oszustów do zwrótu niesłużnie zagarniętych waleń. Ale cóż, skoro sama pani Rzecznik Praw Obywatelskich publicznie stwierdza, że w kraju tym prawo jest powszechnie łamane a jedyną odpowiedzią na to stwierdzenie są zarzuty o akatolickości wystąpić pani rzecznik. Wnioski nasuwają się same.

Podobnie traktowany jest inny, bardzo interesujący dla mieszkańców Legnicy, problem. Do chwili obecnej nie wiadać całociowego opracowania i ustaleń kierunków naszej polityki wschodniej — w tym całego kompleksu zagadnień związanych z opuszczeniem naszego kraju przez Armię Radziecką (!?). Doprawdy trudno powiedzieć, dlaczego ten problem jest prawie nierozwiązywalny. Przecież Węgrzy i Czecho-Słowacy, nie mówiąc już o Niemcach, daleko bardziej nas w tej materii wyprzedzają. Ostatnie doniesienia z legnickiej konferencji prasowej wcale nie nakładają do optymizmu.

Wiele się mówi o korzystaniu z zachodnich wzorców prawnych. Ale tylko mówi się... Do tej pory przyjmujemy jedynie te najbardziej kontrowersyjne w tamtych krajach. Narasta u nas zjawisko narkomanii. Ale przepisy karne dotyczą jedynie udokumentowanych przypadków produkcji i sprzedaży. Można mieć setki kilogramów heroiny i pozostać bezkarnym. To samo dotyczy np. nakłaniania, udostępniania pomieszczeń do produkcji itp. Podobnie rzecz się ma z problemem wideopiractwa. Wiele państw wprowadziło już dawno konkretne rozstrzygnięcia i przypuszczam, że w tej dziedzinie jesteśmy jeszcze daleko za krajami tzw. Czarnej Łądy.

Państwa cywilizowane charakteryzują się przeważnie tym, że w najprostszym sposobie reguluje się tam normalne, przyziemne problemy. Czy ktoś z Państwa słyszał, aby np. w Szwecji były problemy ze skupem butelek? Albo we Francji czy Anglii ganiał po ulicach z pirackimi nagraniami, ba — organizował wielkie targi takich „kasel”?

Wiele jest takich i jeszcze innych problemów, których rozwiązanie wymagać będzie postawienia spraw z powrotem na nogi. Dotyczy to tych najważniejszych — regulowanych przez parlament — jak i małych, które z powodzeniem mogą być załatwione w gminie czy zakładzie pracy. Mnogość takich spraw wskazuje jak daleko nam jeszcze do cywilizowanego świata. Im szybciej ten dystans pokonamy, tym łatwiej będzie znieść uciążliwość dnia codziennego.

ANDRZEJ GROM

SKUP
METALI KOLOROWYCH
Krzeczyn Wielki 14 k. Lubina
tel. 44-87-33, 44-87-44
po atrakcyjnych cenach —
płatne gotówką.

ZŁOM: miedzi, mosiądzu, aluminium,
brązu, ołowiu, niklu i innych.
Odpady KABLI I PRZEWODÓW.
050-L-g

Zrobić w głupa

Jacek Szlempo

„Osoba, która ukończyła lat 13 może być ubezwłasnowolniona całkowicie, jeżeli wskutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzenia psychicznego, w szczególności pijaństwa, bądź narkomanii, nie jest w stanie kierować swym postępowaniem”.

Tyle artykuł 13 Kodeksu Cywilnego. Art. 16 mówi jeszcze o ubezwłasnowolnieniu częściowym. W obu przypadkach sąd orzekający o częściowym, bądź całkowitym ubezwłasnowolnieniu wyznacza osobę pełnomocną, która odpowiedzialna będzie za interesy człowieka prawa do kierowania się swoją wolą. Od momentu ubezwłasnowolnienia podlega on praktycznie „cywilnej śmierci”. Nie ma prawa wstąpić w związek małżeński, jeśli ma dzieci, nie może decydować o ich losie. Nie wolno mu rozporządzać posiadanym majątkiem. W praktyce wygląda to w ten sposób, że nie może w sklepie na najbliższym rogu kupić mleka. Jest to bowiem pewnego rodzaju umowa, a jemu nie wolno zawierać umów.

Bronisław W., rolnik z północnej części woj. legnickiego wychował troje dzieci, z których tylko średni syn postanowił osiąść na dobre w swej rodzinnej wsi. Pan Bronisław po dwóch latach wdowieństwa ożenił się powtórnie i przeprowadził do gospodarzającej na niespełna trzech hektarach żony. Nikt do końca nie poznał prawdy o wydarzeniach w rodzinie W. Faktem jest, że prawie cztery hektary pola, wraz z budynkami, należące kiedyś do Bronisława, dużo wcześniej zostały notarialnie przepisane na syna — Wojciecha. Jak to młody, samotny rolnik Wojciech, trochę pił, trochę rozrabiał, a że już wcześniej leczył się w Poradni Zdrowia Psychicznego, nie miał we wsi najlepszej opinii. Raz, kiedy mu zabrakło kieszonki, podjechał po prostu pod pegeerowską przysięgę i wziął sobie tyle, ile mu akurat było trzeba. Sprawa trafiła do prokuratury, ale ją umorzono, ze względu na chorobę psychiczną Wojciecha. Nowa żona Bronisława dokuczała mu coraz bardziej — jak wzięła dziadka, bosa i gołego, jego syn — przysłup, gospodarzy sobie na bronisławowych hektarach, których sam ma teraz prawie tyle, co oni we dwoje. Kto im podsunął pomysł złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie, dokładnie nie wiadomo. Do Prokuratury Rejonowej pismo takie jednak wpłynęło, a że było dość dobrze udokumentowane zaświadczeniami le-

garskimi, to 14 maja 1991 roku do Sądu Wojewódzkiego w Legnicy trafia wniosek, tym razem podpisany już przez prokuratora, o ubezwłasnowolnienie całkowicie Wojciecha W.

W uzasadnieniu czytamy: „Wojciech W. od 1982 roku leczy się w Poradni Zdrowia Psychicznego w L. z rozpoznaniem choroby psychicznej. W 1985 roku skierowany został do szpitala psychiatrycznego w Lubiążu. Jak wynika z oświadczeń rodzinstwa Wojciecha ze szpitala oddał się on samowolnie i odmawia dalszego leczenia w zakładzie zamkniętym. W tych warunkach istnieją ważne względy uzasadniające całkowite ubezwłasnowolnienie”.

Sąd zwrócił się do biegłych o wydanie opinii. Wynikało z nich jednoznacznie, że choć Wojciech jest rzeczywiście psychicznie chory, to jego choroba nie ogranicza mu w znaczącym stopniu możliwości kierowania swoim postępowaniem. Po kolejnych konsultacjach tej opinii, prokuratura postanawia swój wniosek wycofać. Wojciech W. będzie mógł nadal prowadzić swoje gospodarstwo.

Instytucja ubezwłasnowolnienia została ustanowiona po to, aby chronić osoby



Ploty, grzmoty i odloty

Komercja i panienki

Co to się narobiło! Rockmeni grają w knajpach. Nie mówię o tych muzykach, którzy doprowadzali do orgazmu panienki w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, ale o tych, którzy jeszcze dwa, trzy lata temu grali metal i punk! Grają od „Zodiaku” w Legnicy do „Lutni” w Lubinie, a i w Głogowie coś by się znalazło. Na szczęście nie zapominają o swych korzeniach i, podczas dancingu brzmi od czasu do czasu takie sobie „Kokaina” J.J. Cale’a, Ech, łezka...

Nareszcie

...coś się w Chojnowie dzieje. Takie imprezy, aż miło reklamować. 7 lutego

o 17 w miejscowym MDK (tak, tak — Komsomolska!) odbędzie się koncert. Kto będzie szarpał, wrzeszczał i rozwał bębny? Oto oni: STAN SPOCZYNU, KULT JEDNOSTKI, ELIZA FOR YOU, ANEKSJA, LILLY CHIPS i MARIA NEFELI. Przy okazji: nowym perkusistą MARIA NEFELI został Rafał, ex-palnik thrashowego DEFCONU. Łe!

Defekt muzgów prezydenta

Słynny DEFEKT MUZGÓ z Wałbrzyska już niedługo na koncercie w DK „Kopernik”. Poza tym OBSTAWA PREZYDENTA gra po okolicznych wioskach, przygotowując się do występu w telewizji, gdzie wystąpi obok punkow-

chore, upośledzone, nie potrafiące rozpoznąć skutków prawnych swojego postępowania, przed stratami moralnymi czy materialnymi. Ma ona również chronić interes najbliższych, sprawujących nad chorym opiekę. Ustawodawca musiał jednak zdawać sobie sprawę z tego, iż instytucja ta może być nadużywana. Postanowił zatem, że dla rozpatrywania tego typu spraw pierwszą instancją będzie Sąd Wojewódzki, a orzekać będą składy złożone z trzech sędziów zawodowych. Wymagana jest także obecność prokuratora, który w procesie pełni rolę dodatkowego stróża praworządności. Bo zdarza się, niestety, że motywacje składających wniosek, dalekie są od bezinteresownej troski o dobro osoby, której wniosek dotyczy.

„Odpis wniosku otrzymałem. Wiem o co sprawa się toczy. Znać chce mnie poznać mój praw. Uważam, że nie ma podstaw do tego żądania”. Takimi oświadczeniem rozpoczął się proces o ubezwłasnowolnienie, toczący się przed Sądem Wojewódzkim w Legnicy na wniosek Hanny T., przeciwko jej mężowi. Domaga się ona częściowego ubezwłasnowolnienia Tadeusza T., który — jak twierdzi — potrafi pokierować swoim postępowaniem, ale kontakt z nim jest utrudniony. Tadeusz T. leczył się jeszcze przed zawarciem małżeństwa. „Nie za bardzo wiem, na czym polega ubezwłasnowolnienie częściowe — kontynuuję zeznania Hanna T. — ale w przyszłości chciałabym za męża decydować”.

Tadeusz T. pracuje w jednym z kombinatów zakładow. Ma troje dzieci, które wychowuje wraz z żoną. Placi alimenty, gdyż wcześniej z takim wnioskiem żona zwróciła się do sądu rodzinnego. W jego opinii żonie chodzi o pozbycie się go z mieszkania. Biegły sądowy stwierdza, że Tadeusz nie cierpi na żadną chorobę psychiczną ani na zaburzenia, które zmniejszyłyby jego zdolność rozpoznawania. Brak choćby najmniejszych podstaw do orzeczenia ubezwłasnowolnienia. Sąd, kierując się opiniami biegłych postanawia wniosek oddalić. Uzasadnienie zostało przekazane wnioskodawczyni, ponieważ zgłosiła ona chęć wniesienia rewizji. Najprawdopodobniej jednak z tego zrezygnowała, gdyż wyższa instancja nie zwróciła się do tej pory o przekazanie akt sprawy.

Był to kolejny przypadek, w którym wnioskodawca starał się nagiąć obowiązujące prawo do własnych zamierzeń. Dzięki „szczelności” procedury, Tadeusz T. ma nadal pełne prawo do decydowania o własnym losie.

Każdego roku Sąd Wojewódzki w Legnicy orzeka w 30–40 sprawach o ubezwłasnowolnienie. Najczęściej są to sprawy ewidentne, w których rodzice chcą decydować o przyszłości swych upośledzonych, czy psychicznie chorych dzieci, osiągających właśnie pełnoletność. Podane przykłady świadczą jednak, że bywają przypadki w których chodzi o dobra materialne, czy osobistą zemstę za nieudane życie. Stąd czujność prokuratury i sądów. Każde niedopatrzienie może pociągnąć za sobą dramat osoby niewinnie skrzywdzonej. Często przez... najbliższych.

-metalowej czołówki. Chłopaki, wstydnie przyniesie!

Nie zdziwi nikogo wiadomość, że kilka zespołów szykuje się do nagrywania płyt. Czyżby koledzy z Bolestawca i Pietras dali dobry przykład? I tak: STAN SPOCZYNU z Chojnowa — nagrywa, DR z Legnicy — nagrywa, MARIA NEFELI — jak wyżej, NOCNE BOOGIE z Lubina — nagrywa. Kto jeszcze? Czekam na sygnały i próbki!

Pepsi Cola

Pierwszego dnia lutego o 16 Złotyjski Ośrodek Kultury zaprasza na odlotowy koncert. Wystąpią: TINED, PEPSI COLA i FUCK OF STEET. Inne, chętne kapale proszone są o zgłoszenia do końca stycznia pod numer telefonu ZOK — 374.

PS. Rozwiązanie świątecznego konkursu rockowego — za tydzień!

PREZES

Leksykon spółek (9)

● „VIA-POL” sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowana 24 lutego 1989 r. Wspólnicy: Anna Ciechanowicz, Grazyna Falborska, Waldemar Figura, Marek Główna, Jan Groszewski, Zenon Tymczak, Roman Kraszewski, Barbara Maciejewska, Czesław Miniach, Edward Mirowski, Alleja Miszczyk, Andrzej Jakubiec, Ryszard Skubel, Danuta Turkowiak, Czesław Słowiak, Andrzej Ziarko, Krzysztof Kasprzyk i Irena Ziarko — po 50 udziałów.

● „FOX TRANS” sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowana 24 lutego 1989 r. Postawiona w stan likwidacji 10 kwietnia 1991 r.

● Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Wdrożeniowe „VADEX” sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowane 28 lutego 1989 r. Wspólnicy: Marian Jaworowski, Władysław Wronski i Ryszard Popielarz — po 5 udziałów.

● Biuro Turystyki „LOCARNO” sp. z o.o. w Przemkowie. Zarejestrowane 28 lutego 1989 r. Wspólnicy: Tomasz Piekutowski i Bogdan Marcinowicz — po 1 udziale.

● Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „MAJ-POL” sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowane 28 lutego 1989 r. Wspólnicy: Daniela Majewicz, Arkadiusz Majewicz, Grzegorz Majewicz, Stanisław Majewicz i Wojciech Majewicz — po 1 udziale.

● Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „GAMPEX” sp. z o.o. w Polkowicach. Zarejestrowane 28 lutego 1989 r. Wspólnicy: Danuta Małgorzata i Mirosław Stanisław Uczynski oraz Wiesława i Ryszard Kalita — po 2 udziały.

● Agencja Obsługi Prawnej „LEGART” sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowana 28 lutego 1989 r. Postawiona w stan likwidacji 1 lipca 1991 r.

● Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „ANTYCORCHEM” sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowane 28 lutego 1989 r. Wspólnicy: Janusz Nowacki — 60, Stanisław Kubaszkowski — 20, Jan Szmít — 20 udziałów.

● Przedsiębiorstwo Usługowo-Wytwórcze „ENERGOREM” sp. z o.o. w Żukowicach. Zarejestrowane 28 lutego 1989 r. Wspólnicy: Andrzej Siedlecki — 54, Stanisław Kubaszkowski — 23, Jan Szmít — 23 udziały.

● „TECHNOMONT” sp. z o.o. w Głogowie. Zarejestrowana 2 marca 1989 r. Wspólnicy: Czesław Izienicki, Ryszard Cieślowski, Zbigniew Szyński i Ryszard Główny — po 15 udziałów.

● Uspołecznione Przedsiębiorstwo Produkcji, Handlu i Usług „RUDIN” sp. z o.o. w Rudnej. Zarejestrowane 2 marca 1989 r. Wspólnicy: „Spółem” Powsechna Spółdzielnia Spożywców w Lubinie i Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Rudnej — po 1 udziale.

● Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „ERATO” sp. z o.o. w Brodowicach. Zarejestrowane 3 marca 1989 r. Wspólnicy: Jerzy Jarkubiz i Władysław Kuźniak — po 2 udziały.

● Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe „DOM” sp. z o.o. w Serbach. Zarejestrowane 6 marca 1989 r. Wspólnicy: Henryk Czahajda, Piotr Malinowski i Henryk Kulak — po 1 udziale.

● Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „AWIEN” sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane 6 marca 1989 r. Wspólnicy: Mirosław Mieczysław Zawisła i Jacek Marek Moralewicz — po 4 udziały.

● „MINI-MAX” sp. z o.o. w Lubinie. Zarejestrowana 4 kwietnia 1989 r. Wspólnicy: Adam Kapela i Regina Kapela — po 1 udziale.

● Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe „UNIPOL” w Głogowie. Zarejestrowane 8 marca 1989 r. Wspólnicy: Stanisław Kubaszkowski — 40, Jan Szmít — 35, Franciszek Hojzler — 22, Waldemar Gabrys — 12, Zdzisław Berdys — 17, Piotr Fręsko — 12 i Tadeusz Zieliński — 12 udziałów.

● Biuro Usług Prawnych „RADLEX” sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowane 14 marca 1989 r. Wspólnicy: Zbigniew Jan Bazylewicz, Ryszard Jan Filipenko, Leon Miroszewski Urszula Jadwiga Straszkievicz i Bronisława Treпка — po 2 udziały.

● „UNI-MED” sp. z o.o. w Radwanicach. Zarejestrowana 22 marca 1989 r. Właściciel: Krzysztof Kielkiewicz — 3 udziały.

● Agencja Usługowa „ART-PRESS” sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowana 22 marca 1989 r. Wspólnicy: Mirosław Józef Karcz i Piotr Tadeusz Krzyżanowski — po 40 udziałów.

● Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Produkcyjno-Handlowe „MARKETING” sp. z o.o. w Lubinie. Zarejestrowana 22 marca 1989 r. Wspólnicy: Aleksander Cesarz i Jan Rogalski — po 100 udziałów.

● Zakład Budowlano-Produkcyjny „PROBUD” sp. z o.o. w Legnicy. Zarejestrowany 21 marca 1989 r. Postawiony w stan likwidacji 2 lipca 1991 r.

● Przedsiębiorstwo Produkcyjne, Handlu i Usług „UNIPROL” sp. z o.o. w Lubinie. Zarejestrowane 5 kwietnia 1989 r. Wspólnicy: Teodor Zródlowski i Piotr Kaniewicz.

● Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe „CALMEX” sp. z o.o. w Chocianowie. Zarejestrowana 23 marca 1989 r. Postawiona w stan likwidacji 13 grudnia 1990 r. (Stan na dzień 14 stycznia 1992 r.)

Reformacja czy deformacja?

Z prof. RAFAŁEM KRAWCZYKIEM rozmawia Mieczysław Wod

„Nie ma reform, które nie przyniosą żadnych istotnych efektów. Reforma nieskuteczna nie jest reformą, ale woluntarystycznym, przypadkowym, niekompetentnym zabiegiem...” — tak pisał pan w 1985 r. w książce „Reforma jako innowacja społeczna”, która zamiast do księgarni trafiła do... magazynu. Czy nie zwietrzało to stwierdzenie dziś, gdy od 2,5 roku inna formacja sprawuje rząd?

— Nie mamy szczęścia do elit rządzących. I to nie w ciągu ostatnich dwóch, ale w ciągu ostatnich dwustu lat. Polityka ma swoje prawa. Nie bądzmy naiwni i nie sądzmy, że ludzie będący u władzy myślą wyłącznie o sprawach kraju. Kompetencja elit, żeby rządzić skutecznie krajem, polega na tym, aby sprawy, na których rozwiązanie czekają obywatele, były skutecznie rozwiązywane. A skuteczność jest właśnie miarą kompetencji.

● Czyżby tej zabrakło? We wspomnianej książce pisał pan też, że aby powiodła się reforma tak głęboka, jak u nas, potrzeba mieć dużo władzy w ręku oraz całkowite poparcie społeczne. To wszystko było...

— Istota problemu dotyczy tzw. planu Balcerowicza. Uwolnienie cen z początkiem stycznia 1990 r. — to był podstawowy ruch, który trzeba było wykonać. Później wszystko, czego dokonywano, to poddawanie się konieczności chwili wywołanej utraceniem poparcia społecznego. Czy ta sprawa była spowodowana niekompetencją? — nie mam w tej sprawie poglądu. Chodzi bowiem o cele programu Balcerowicza, które są bardzo niejasne. Bo jeśli patrzeć z perspektywy czasu — to tym celem nie było na pewno to — jak mówił prof. Sachs — wyprowadzenie gospodarki na ścieżkę wzrostu. Gdyby rzeczywiście taki był cel, to po 6 miesiącach realizacji planu nastąpiłaby jego korekta. Dziś — w dwa lata po tej operacji — w gruncie rzeczy już trzeci rząd z kolei musi brać się za te same problemy. Wydaje się, że mamy tu do czynienia ze zjawiskiem, kiedy rozmiągają się cele ekip rządowych z celami społecznymi. Jest to bardzo niebezpieczne dla kraju.

● Wobec tego, w jakim kierunku powinny pójść dalsze działania obecnego, postsolidarnościowego rządu — kontynuacja czy też przełom?

— Wydaje się słuszne to, co powiedział niedawno min. Jerzy Eysymontt, że należy ostrożnie ożywiać gospodarkę zdejmując ciężary z przedsiębiorstw, ale równocześnie trzymając inflację na wodzy. Czy jednak rząd w tym kierunku naprawdę pójdzie? Niepokoi mnie to, że mamy pierwszy przypadek rządu w historii Europy, gdy ten mówi: „My tę władzę weźmiemy, ale program zapropnujemy za dwa miesiące”. Tymczasem wszędzie zwycięża się z gotową koncepcją gospodarczą.

I tu powstają znaki zapytania, bowiem program przygotowany za 2 miesiące będzie nieaktualny, a i zapewne rozminie się z celami społecznymi oraz hasłami wyborczymi, w których było wiele populizmu. Natomiast, aby odpowiedzieć na pytanie, trzeba stwierdzić nie tylko, co powinien rząd zrobić, ale i co może zrobić.

● Co zatem może?

— Poprzednie dwa rządy popełniły wiele rzeczy kardynalnych. Niektóre zatrącają o Trybunał Stanu, jak np. cała sfera prywatyzacji. I wracam do kwestii celu. Otóż w Polsce dokonana się rewolucja czy też, jak kto woli — kontrrewolucja. W imię pewnych szczytnych haseł, ale mechanizm rewolucji zawsze jest ten sam na całym świecie. W gruncie rzeczy i my się temu poddajemy. Chodzi o to, że elita — to ludzie. I oni stają przed historyczną pokusą. Ja myślę, że znaczna część naszej elity uległa właśnie tej pokusie. Oto my przekształcać się mamy — ze społeczeństwa biednych indywiduów — w sytą Europę, gdzie jest dużo klasy średniej. No to zbudujmy tę klasę średnią — powiedział m.in. Kongres Liberalno-Demokratyczny. Z kogo? Najlepiej z nas. A więc trzeba tak przygotować prawodawstwo, aby ono promowało nasze interesy. I w tym cały problem.

Jeżeli taki jest cel, to inaczej będziemy musieli mierzyć sprawę: czy elita osiągnęła cel i jaka jest skuteczność tej

elity, a nie, czy społeczeństwo jest szczęśliwe z tego powodu.

● Twierdzi się, że podpora demokracji zachodnich jest klasa średnia...

— Ale nie tak rozumiana, jak u nas, jako dorobkiewiczze, którzy dorobili się na nieczystych interesach. U nas zresztą takiej klasy nie ma, bowiem kapitał spekulacyjny tworzy od razu fortunę. Rzemiosło i chłopstwo podupadło. Proponowałbym, aby do klasy średniej zaliczać tych, którzy coś posiadają — nieruchomości, warsztat, sklep i w oparciu o to mogą tworzyć, produkować, sprzedawać. To nieuchronny proces, im szybciej to nastąpi, tym lepiej. Bowiem tylko w społeczeństwie o dużej liczbie klasy średniej mogą nastąpić odzuchy demokratyczne. W innych jest to niemożliwe.

● Co radziłby pan obecnemu rządowi?

— Oprócz rozwiązywania spraw doraźnych — przede wszystkim komercjalizację... Z prywatyzacją to tak jak z nitrogliceryną w filmie „Cena strachu”. Można ją przewieźć albo bardzo szybko, albo wolno, bo inaczej wybuchnie. U nas właśnie wybuch, bo się ją robi ni w pięć, ni w dziesięć. Ja byłem za szybką prywatyzacją, ale teraz już nie wiem, czy jest to możliwe. W 1990 r. dlatego zwróciłem się przeciw Balcerowiczowi, gdy zobaczyłem, że cała reforma dokonuje się w przedziale cen i kosztów. W pół roku po pakiecie ustaw wprowadzono ustawę prywatyzacyjną, kryminalną. A w restrukturyzacji gospodarki powinien zawrzeć się sens reformy. Stworzono coś, co powoduje, że można oddać majątek społeczny obcemu za bezcen, ale nie można oddać go załódze...

● Zatem powolna prywatyzacja?

— Chyba nie ma innego wyjścia, bo powstały opory załóg. Nie ma już społecznego wsparcia. Prywatyzacja powolna — przedsiębiorstw państwowych. Z tym, że o ile robi się to w imię interesów tych przedsiębiorstw i dobrze rozumianego interesu społecznego — to można przestać się obawiać załóg. Konieczna jest zatem komercjalizacja i przejęcie mienia przez Skarb Państwa.

● Już to próbowano robić...

— Ale po to, by później pominąć załogę i robić, co będzie się chciało z przedsiębiorstwem. Nie uciekniemy od komercjalizacji i od poprawy kondycji przedsiębiorstw. Od tego zależy i równowaga budżetowa, spokój na rynku, i problem bezrobocia. W Polsce nie można rozwiązać każdego problemu osobno. Trzeba zmieniać wszystko. Można to uczynić zaczynając od mądrej komercjalizacji. Zmian nie dokona za nas kapitał zachodni. A to dlatego, że napływa ciągle kapitał nie poważny, lecz spekulacyjny, który więcej wywozi niż przywozi.

● Zatem musimy znów liczyć tylko na siebie. Dziękuję za rozmowę.

„To wszystko się zawali”

Dominik Siedlecki

„Panie kochany, przecież...”. Tu następuje wyrażenie jakiegoś poglądu, ot tak, byle podtrzymać rozmowę. Do domu tyle kilometrów...

Pociąg — gama osobowości, zapachów, sposobów ubierania się i wysławiania. Miejsce pracy nie tylko kolejarzy, ale szybkich i tanich „cór Koryntu”, posługujących się głównie językiem rosyjskim. Jeden kurs na trasie Legnica — Zgorzelec przynosi zyski w granicach miliona.

Najliczniejszą grupę klientów PKP stanowią „polityczni dyskutanci”. Najbardziej rozpowszechniona jest krytyka wybranego w pierwszych wolnych wyborach prezydenta. Ciekawe, że nikt nie przyznaje się, iż na niego głosował. Można, by elektorat Lecha Wałęsy nie jeździł pociągami?

— Panie, przeciągają wszystko tak, by zostać przy korycie. Czy pan myśli, że oni chcą naprawić Polskę? Nie. Najważniejsze jest to, by napchać sobie kieszenie i niech się wszystko wali. Tak zawsze było i będzie.

— Ale...

— Do partii zawsze można było pójść się poskarżyć. Jakos tam człowiekowi pomogli, a teraz, a teraz... Eee, szkoda mówić. Tu prywatyzacja, tam samodzielnosc i ciągle się słyszy: „My nic nie możemy zrobić”, „Bardzo przepraszamy, przykro nam”. Demokracja. Żeby człowiekowi nie pomóc... To wszystko się zawali! Ja myślę, że demokracja służy do tego, by utyć. Popatrzyć pan na Kaczyńskich, dla nich najważniejsza jest dekomunikacja. Rolnictwo polskie praktycznie nie istnieje, a żeby kupić nasz telewizor, trzeba zjeździć całe województwo. Sprawdzać za Zachodu jakieś przeterminowane święta, a polski chłop masła nie może sprzedać. Nie ma czym pracować, bo maszyny drogie. A wie pan, co słyszałem? Że chłopci zboże na pniu palili, bo im się zbierać nie opłacało. A oni wybory sobie zrobili, jakby ważniejszych spraw nie było...

— Jestem emerytem, czterdzieści pięć lat przepracowałem. Pieniądze z pensji „na spokojną starość” musiałem odkładać. Dzisiaj mnie nie stać nawet na chleb i mleko na śniadanie...

— Poładniało w Polsce, to fakt, ale niczego przez te czterdzieści lat niby niewoli, nie nauczyliśmy. Wie pan, ja jestem praktykującym katolikiem. Ale tak sobie myślę, po co oni tyle kościołów budują? Niedługo jeden przypadać będzie na rodzinę. Przecież to wszystko kosztuje.

Narzekańia te trwają długo. Sens jest jeden: „Panie, to wszystko się musi zawalić”. W kacie siedzą jakieś dwie młode dziewczyny, spoglądające na starca jak na jakieś dziwne zjawisko. Wieszniaczka z różancem w dłoni modli się, by pociąg szczęśliwie dojechał. Raz tylko oburzona przerwała: „Na Kościół tak gadać?! Żadnej świętości nie uszanuj! Atmosfera w przedziale dosyć duszna. Na zewnątrz chłodno, ale grzeją tak, jakby była zima.

Wagon następny wypełniają kibice, radośnie wykrzykujące epitety pod adresem ludzi na każdej stacji. Po co? Sami zapewne nie wiedzą. Hałas jest znaczny, nikt się nie czepia, bo i po co, żeby stracić tylko można, a oni kiedyś muszą wysiąść. Trochę śmieszni, ale nie jest to wynikiem brudu w przedziałach. Fotor wzmaga się w jednym miejscu, gdzie siedzą Rumuni, tyle kilometrów mają za sobą, w jednym ubraniu.

Pociągi mają w sobie coś magicznego, przyciągają jak magnes. Chyba dlatego, że stanowią doskonałe forum, na którym mimo brudu i smrodu, ciągłych spóźnień, spotykają się rzesze ludzi tworzących ten kraj. Obserwując ich, można dojść do wniosku, że „będzie kolejny rozbiór, to już piątą, chyba...” i znowu się zjednoczymy. Wywalczymy niepodległość, by w brudzie i smrodzie wsiąść do „pociągu byle jakiego” i słuchać narzekań.

Rozwiązania konkursów świątecznych

KONKURS ŚWIĄTECZNY „INFO”

Wśród ok. 3,5 tys. odpowiedzi nadesłanych na konkurs „INFO” z wydania świątecznego „Konkretów” (51/52), znalazło się prawie 2 tys. poprawnych. Oto prawidłowe rozwiązania: 1c, 2a, 3c, 4a, 5b, 6c, 7c, 8a, 9b.

Nagrodę główną w postaci MAGNETOWIDU OTAKE wylosował pan ANDRZEJ WILK, Grodziec Mały 20, 67-200 Głogów. Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się w czwartek 6 lutego o godz. 12.

● Joysticki komputerowe otrzymają: Dariusz Stawiarski, ul. Hanki Sawickiej 33/5, 59-300 Lubin; Tomasz Szarko, ul. Gombrowicza 10/7, Legnica i Anna Pundyk, Dobrzejów 31, 59-215 Rzeszotary.

● Gry komputerowe trafiły do: Michała Sochy (ul. Norwida 8/9, Legnica); Edwarda Kaweckiego (ul. Wołowska 6/1, 59-330 Ścinawa) i do Arkadiusza Firleja (ul. Andromedy 4/6, Legnica).

● Nagrody w postaci płyt CD wylosowali: Robert Wydrych, ul. Krzywa 63a, 59-522 Okmiany; Bolesław Kolano, ul. Armii Radzieckiej 8/15, 67-200 Głogów i Marek Rydzanicz, ul. Krótka 4, 55-320 Malczyce, woj. wrocławskie.

● Natomiast książki otrzymują: Józef Salachna, ul. 40-lecia 12A/4, 59-225 Chojnów; Michał Wójcik, ul. Górnickiego 19/7, 50-337 Wrocław; Arkadiusz Ziłkowski, ul. Cicha 6, 59-500 Złotoryja;

Jacek Andrzejak, ul. Małomska 61/1, 59-300 Lubin; Teresa Kąkolewska, ul. Wandy Wasilewskiej 21/10, 59-220 Legnica. Gratulujemy!

Wszystkie nagrody ufundowała firma „Info”, Legnica, ul. Złotoryjska 6, która zajmuje się sprzedażą hurtową i detaliczną książek, sprzętu rtv, kasety i płyt.

KRZYŻÓWKA GIGANT

Główna nagroda — KRONIKA XX WIEKU — za prawidłowe rozwiązanie KRZYŻÓWKI GIGANTA zamieszczonej również w wydaniu świątecznym „Konkretów” trafiła do TERESY OSIŃSKIEJ (ul. Warmińska 3/8, 59-220 Legnica).

● Książki wylosowali: Henryk Mikowski, ul. Gwarków 64/5, 59-300 Lubin; Halina Kobak, 59-512 Brochocin 16c/7; Henryk Sokółowski, ul. Długa 5, 67-220 Grębocice; Estera Łuczer, Proszków 51, 55-300 Środa Śląska, woj. wrocławskie; Alicja Budzińska, 59-406 Śnowidza 72, woj. legnickie; Stanisława Pisarska, Wojcieszyn 46, 59-524 Pielgrzymka, woj. legnickie; Walenty Łoś, Raczkowa 46, 59-241 Legnickie Pole; Stanisław Kobylarz, ul. M. Curie-Skłodowskiej 19A/17, 59-300 Lubin; Piotr Żerelik, ul. Jastrzębia 5/26, 59-300 Lubin, Zenon Czap, ul. Świerczewskiego 6/20, 67-200 Głogów.

Wszystkie nagrody czekają w naszej redakcji: codziennie w godz. 10—14, pl. Chopina 2, 3 piętro.

Śczęśliwcom gratulujemy!

KONKURS FILMOWY

Za prawidłowe rozwiązanie nagrody ufundowane przez Danutę Lewandowską, właścicielkę wypożyczalni kasety wideo przy ul. Chojnowskiej 48 w Legnicy, otrzymują: GABRIELA GOŁĘBOWSKA, ul. Tokarzewskiego 2/5, Legnica; JADWIGA SADOWSKA, ul. Jagiello 25/13, Ścinawa; EWA SŁOTA, ul. Franciszkańska 7/1, Legnica; EDWARD KAWECKI, ul. Wołowska 6/1, Ścinawa; STANISŁAW LANGO, ul. Moniuszki 3/6/A/16, Legnica; NATALIA BILYK, ul. Zamenhofa 2, Łądek Zdrój; RYSZARD ZUBŁOCKI, ul. Jagiello 21/5, Ścinawa i LUCYNA BUDZIŃSKA, Dąbrowa Srodkowa 1.

Nagrody nie odebrane z redakcji do 10 lutego zostaną wysłane pocztą. Prawidłowe odpowiedzi: 1. Steven Seagal, 2. „Błękitna laguna”, 3. „Tango i Cash”, 4. „Duch”, 5. „Jęz alibi”, 6. Arnold Schwarzenegger, 7. „Flashdance”.

LITERACKA

ZGADUJ-ZGADULA

Nagrody otrzymują: „Encyklopedia Popularna PWN” — RAFAŁ PODNIESIŃSKI, ul. Szaniawskiego 5/17, Legnica; zestaw książek — MICHAŁ SOCHA, ul. Norwida 8/9, Legnica. Nagrody ufundowane przez księgarnię „Ex Libris” przy ul. Złotoryjskiej 22 w Legnicy są do odebrania w redakcji.

Dom Oficera i rachunki za historię

Polska wróciła do Legnicy dokładnie 47 lat temu. Ale dopiero w minioną niedzielę, 26 stycznia, staliśmy się gospodarzami olbrzymiego budynku w centrum miasta — dawnego Domu Oficera Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej.

Uroczystość przekazania Domu Oficera stronie polskiej poprzedziła msza św. w kościele pw. Piotra i Pawła, którą odprawił ks. kardynał Henryk Gulbinowicz, a homilię wygłosił ks. biskup Józef Pazdur. Oprócz władz i społeczeństwa Legnicy uczestniczyli w niej oficerowie byłej Armii Radzieckiej ze swoim dowódcą gen. Wiktoorem Dubyninem. Tę niecodzienną scenę modlitwy jeszcze nie tak dawno radzieckich wojskowych w polskiej świątyni odnotowało wiele stacji telewizyjnych.

W samo południe dotychczasowi i nowi gospodarze Domu Oficera spotkali się w jednej z sal konferencyjnych na drugim piętrze. Witając wszystkich gen. Dubynin podkreślił, że żołnierze Północnej Grupy Wojsk wiedzą, jakim zaufaniem i poparciem cieszy się w polskim narodzie Kościół rzymskokatolicki. „Dobra wola troska Kościoła o groby żołnierzy radzieckich napawa nas nadzieją, że przekazujemy ten gmach w należyte ręce” — powiedział generał.

Następnie Dubynin protokolarnie przekazał obiekt na rzecz Skarbu Państwa, reprezentowanego przez wojewodę Andrzeja Glapińskiego. W chwilę później A. Glapiński podpisał umowę przedwstępną z kardynałem H. Gulbinowiczem, w której zobowiązał się przekazać budynek Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej „niezwłocznie po sporządzeniu dokumentacji geodezyjno-prawnej”. Decyzję tę umotywowano w tekście umowy dążeniem do zaspokajania potrzeb duchowych, oświatowych, wychowawczych, kulturalnych oraz charytatywnych mieszkańców woj. legnickiego.

Po pożarze (dachu Domu Oficera — dop. red.) natychmiast zaczęliśmy poszukiwać środków i przyszłych użytkowników wiedząc, że remont będzie kosztowny. Bardzo ucieszyła nas oferta Kościoła, która została przez administrację zaakceptowana. Przed wojną obiekt ten służył celom oświatowym i będzie im nadal służył. Ma tu powstać Papieska Akademia Teologiczna i Katolicka Szkoła Biznesu. — powiedział zaraz po podpisaniu umowy wojewoda.

Kardynał Gulbinowicz podziękował wojewodzie, prezydentowi Legnicy za zrozumienie potrzeb Kościoła, a generałowi Dubyninowi za „przyspieszenie wyjścia swoich ludzi”. Zapowiedział, że znajduje tu siedzibę Kuria Biskupia nowej diecezji „legnickiej”, Sąd Arcybiskupi, Wydział Duszpasterski, filia Papieskiego

Wydziału Teologicznego, a także „jeszcze jedna sprawa — dla dobra Legnicy”, która na razie pozostanie w tajemnicy.

Po godzinie 13 nastąpiło otwarcie Ośrodka Dydaktycznego Szkoły Biznesu pod patronatem wrocławskiej Akademii Ekonomicznej. Szkoła ta mieści się w dawnym Muzeum Braterstwa Broni PGWAR na skraju legnickiego parku. Jest nadal obiektem Północnej Grupy Wojsk, ale od początku stycznia obok 72 słuchaczy-oficerów PGW tajniki gospodarki rynkowej poznaje tu również 12 oficerów polskich. Przecięciem wstęgi dokonał wojewoda A. Glapiński i gen. Dubynin w obecności kardynała H. Gulbinowicza i rektora AE prof. Józefa Kaleyty.

W największej sali Szkoły Biznesu kilkudziesięciu dziennikarzy krajowych, a także zagranicznych zebrało się na konferencji prasowej. Obecni byli m.in. ambasador pełnomocny Federacji Rosyjskiej w Polsce Jurij Kaszlew, kardynał H. Gulbinowicz, gen. W. Dubynin, gen. Zdzisław Ostrowski — pełnomocnik rządu RP ds. pobytu i wycofywania wojsk byłej Armii Radzieckiej, wojewoda A. Glapiński i prof. J. Kaleta. Głównymi bohaterami tej konferencji byli jednak generałowie Ostrowski i Dubynin.

Gen. Dubynin postawił stronie polskiej dwa poważne zarzuty.

Pierwszy, że w Polsce szerzy się dezinformacja na temat tempa wycofywania wojsk PGW. Wg Dubynina jest ona dziełem „pojedynczych osób”, „niektórych działaczy państwowych” oraz takich gazet jak „Gazeta Robotnicza” i „Polska Zbrojna”. Zarzucają one, że z Polski wycofuje się „jeden eszelon”, a Rosjanie informują świat, iż wyjeżdża „cała brygada rakietowa”. Tymczasem wycofywanie, mimo braku podpisanego porozumienia, postępuje zgodnie z harmonogramem PGW. Do 15 listopada nie będzie już w Polsce jednostek bojowych. Zostanie 6 tys. ludzi do obsługi tranzytu wojsk sowieckich z Niemiec. Będą oni wycofani do końca 1993 roku. Na początku 1991 roku było w naszym kraju 58 tys. żołnierzy PGW. Od początku wycofywania opuściło Polskę 23 tys. żołnierzy, 10 250 jednostek sprzętu bojowego, 20 wyrzutni rakietowych. Przekazano ponad 700 obiektów wybudowanych przez wojska radzieckie, 11 garnizonów i 97 miasteczek wojskowych.

Gen. Ostrowski wyraził swoje zdziwienie i zaskoczenie wypowiedzią gen. Dubynina. Faktycznie, kontrastowała ona swoim tonem i wymową ze słowami i gestami poprzedzającymi w tym dniu

konferencję. Jeżeli w Polsce ukazują się informacje na temat wycofywanych wojsk, to pochodzą one od służb granicznych lądowych i komunikacji wojskowej. Nie ma placówek celnych na lotniskach użytkowanych przez PGW. Jeżeli więc Rosjanie nie zawiadamiają o tym, jakie ilości żołnierzy wyjeżdżają drogą powietrzną albo też morską, to polskie władze tego nie wiedzą.

Gen. Dubynin ripostował w tej sprawie, że powiadamiane są o tych ruchach polskie służby specjalne.

Jeszcze żywszą dyskusję wywołała sprawa pieniędzy. Gen. Dubynin zarzucił stronie polskiej, także gen. Ostrowskiemu, że opóźnia termin podpisania porozumienia dotyczącego rozliczeń finansowych. — „Było trzynaście rund rokowań polsko-radzieckich. Szef polskiej delegacji zmieniał się trzykrotnie. A chociaż ZSRR się rozleciał, kierownictwo radzieckiej delegacji się nie zmieniło” — oświadczył Dubynin sugerując, że nie przynosi to korzyści Polsce. Wspomniał nawet o stratach — o 4 mld marek, które moglibyśmy zarobić na tranzytach, ale tego tranzytu nie umożliwiamy. Za tranzyt Rosjanie są winni 35 mln marek — przyznał gen. Jednocześnie oświadczył, że długi wyrówna w ciągu kilku tygodni. Później poprosił o 2—3 miesiące na wyrównanie tych zaległości.

Gen. Ostrowski przyznał, że nie można się porozumieć ze stroną radziecką w sprawach finansowych. Rosjanie mówią np. o tzw. szkodach ekologicznych, a są one istotne. Polacy chcą podliczyć wszelkie należności, zbilansować je z wartością pozostawionych obiektów wybudowanych przez Armię Radziecką i uczciwie się rozliczyć, zakładając nawet, że na tym rachunku możemy ponieść stratę. Zależy nam po prostu na czasie. „Nie jesteśmy w stanie z ręki do ręki płacić za przekazywane obiekty, bo budżety i rosyjski i polski są puste” — powiedział gen. Ostrowski. Jeśli okaże się, że to Polacy powinni dopłacić w ogólnym rozrachunku — to tak się stanie.

Następnie gen. Ostrowski wyliczył dług Rosjan: 33,8 mld zł za czynsze tegoroczne, 25 mln franków szwajcarskich za przewóz wojsk w 1991 r., 3,5 mln dolarów za żywność i prawie 2 mln dol. za energię elektryczną.

Gen. Dubynina wyraźnie ten rachunek zirytował. Oświadczył, że nawet gdyby Polska nie podpisała układu o wycofa-

(Dokończenie na str. 10)



rodowody

Mój Heimat (3)

W dwa lata po zakończeniu wojny zaczęto organizować w Legnicy niemiecką szkołę podstawową. Jedynym nauczycielem był w niej na początku pastor Stöckel, nauczał nas wszystkich przedmiotów. Nie było podręczników. Wyciągaliśmy jakies stare książki jeszcze z początków naszego wieku i na ich podstawie uczyliśmy się. Pisaliśmy na łupkowych tabliczkach rylcami. Pastor miał zawsze w dłoniach trzcinkę i często jej używał.

Naszymi zabawkami były wówczas granaty, łuski od pocisków i naboje. Z procy strzelało się łuskami karabinowymi. Raz podczas zabawy jedna z nich trafiła mnie w oko. Zupełnie niechący wystrzelił ją syn radzieckiego oficera. Rosjanie natychmiast zabrali mnie do szpitala. Uważali to za swój obowiązek. Kapitan okulista zrobił mi operację, ale przez pół roku leżałem w szpitalu. Nic nie widziałem. Wtedy kazali mi robić okłady z wody i kwasu borowego, to był

jedyny ratunek. Po kilku miesiącach zaświecili mi w oczy reflektorem, zobaczyłem lekką poświatę.

Ponad rok spędziłem w radzieckim szpitalu dla oficerów. Tam nauczyłem się biegle rosyjskiego. Kiedy wreszcie wróciłem do szkoły skierowano mnie od razu do trzeciej klasy.

Podwójny szpieg

Miedziog potem wśród Niemców, mie-

szkających w Legnicy, zaczęły się aresztowania. Ludzie zaczęli zniknąć bez śladu. Łączono to z pojawieniem się w mieście niejakiego Sandena, podobno był on kiedyś oficerem w Hitler Jugend. Wypuszczono go z „oboza do odnazistowania”. Zaczął pracować po kolei we wszystkich zakładach zatrudniających Niemców. W każdym spędzał kilka tygodni i szedł do następnego.

Trwało to przez parę miesięcy, aż pewnej nocy Rosjanie zaczęli dobijać się do naszego mieszkania. Okazało się, że szukają Sandena. Nigdy go nie znaleźli. Aresztowania ustały, a dorośli mówili potem, że pracowal dla dwóch stron. Rosjanom wydawał niemieckich oficerów, a równocześnie zbierał plany dla aliantów. Podobno na poboczu autostrady znaleziono samochód z zabitymi oficerami radzieckimi, a opodal ślady po lądujących samolocie. To nim miał uciec na Zachód Sanden.

Po kilku tygodniach wszystko się uspokoiło. Nie było już więcej aresztowań. Dziadek zwołał się z pracy w szpitalu. Przeniesiono nas z kwadratu do mieszkania przy Armii Czerwonej. W tym domu mieszkali radzieccy aktorzy grający w legnickim teatrze

Stalinowski Makbet

Babcia zaczęła szyć ubrania dla aktorów. Często przychodzili do naszego mie-

szkania. Czasem dawały nam bilety na spektakle. Trzy razy byłem w teatrze. Bardzo podobały mi się piękne bordowe kotary i tapicerowane fotele. To było prawdziwe przeżycie. Oglądałem sztuki Czechowa „Dama z pieskiem”, Schillera „Intryga i miłość” oraz Szekspira „Makbet”.

Nie mogę dziś ocenić gry aktorów, ale później zacząłem się zastanawiać jak to było możliwe, by sztuka o despotie była wystawiana pod rządami Stalina. Może nikt nie skojarzył tych dwóch spraw.

Po 1949 roku nie pozwalano już Niemcom wyjeżdżać. Byli potrzebni na miejscu. W tym czasie dziadek pracował w szkole jako nauczyciel matematyki, fizyki i chemii. Mieliśmy kilka olimpijskich, klub taneczny, chór i amatorski teatr. Z NRD przysyłano nam podręczniki. Maszerowaliśmy w czasie pierwszomajowych pochodów z hasłami „Jesteśmy z granicą na Odrze i Nysie”. Potem zorganizowano nam nawet drużynę pionierską FDJ.

W tym czasie do Klubu Sportowego „Włóknarz” należeli przede wszystkim Niemcy. W zakładach organizowano niemieckie związki zawodowe. Stanowiliśmy zwartą grupę. Organizowaliśmy kościelne dożynki. Każdy przynosił do świątyni plody rolne, owoce i warzywa. Potem dzieci rozmnożyły to wszystko starszym. Opiekowaliśmy się nimi później przez cały rok.

Rodziła i zabijała

Sebastian Zbracki

Mąż Wacławy Rubik do pracy w Spółdzielni Kołek Rolniczych pojechał jak zawsze — motorowerkiem. Na siódmą. Ona nakarmiła prosiaki, zrobiła śniadanie dzieciom, nakazała im grzecznie się bawić. Wysłała z domu, przekręcając klucz w zamku drzwi wejściowych.

— Żeby dzieciśko żadne mi nie wyszło...
Weszła do stodoły. Nie pamięta co myślała, gdy leżąc na klepsku rodziła siódme dziecko. Cichutko. Bezgłośnie.

— Uciskałam brzuch rękami i nic nie bolało.
Urodziła chłopca. Czwarty, pomyślała.
Dziecko zakwiliło. Leżała dalej. Po pół godzinie zawinęła dziecko w stary koc, który następnie owinęła sznurkiem. Przykryła słomą. Dziecko przestało płakać.

Usnęła. Spała do wczesnego popołudnia. Zrobiła obiad dzieciom.

Około wpół do piątej wrócił z pracy mąż. Nie pytał o dziecko.

— No to ja też nic nie mówiłam...
Jerzy Rubik do zmierzchu remontował kombajn sąsiada. Po powrocie do domu bez słowa zjadł kolację przygotowaną przez żonę. Szybko usnął.

— Jak się kładłem, to nie spał, czy ona miała jeszcze brzuch, czy już była bez niego. Padnięty był, to się nie interesowałem.

Nazajutrz Wacława Rubik nakarmiła prosiaki, potem dzieci, wyszła z domu i zamknęła drzwi na klucz.

Z komórki wzięła szpadel i stare gazety. Poszła do ogrodu. Pomiędzy rabarbarem, pod murem chlewika, wykopała w ziemi dół.

— Taki na dwa łokcie szeroki i na dwa długie. Miał z trzydziści, czterdziści centymetrów. W dole położyłam gazety.

Weszła do stodoły. Wyjęła zawiniątko spod słomy. Dziecko było nieżywe. Owinęte kocem wyniosła do ogrodu. Dziecko położyła na gazetach w dole. Zakopala.

Przed wejściem do domu podsypała kaczkom i kurkom. Z najstarszym synem poszła po zakupy do wiejskiego sklepu.

— Baby były. Nie, żadna nie pytała mnie o brak brzucha. Nie pytana, nic im nie mówiłam. Gdyby za-pytały? Nie wiem, co bym odpowiedziała.

Jedenastej miesięcy później znowu poczuła ból porodowy. Niewielkie. Jak zawsze.

Wzięła stary koc i ręcznik. Poszła do stodoły. Na sianie, znowu bezgłośnie i bez bólu, urodziła córkę. Owinęła ją kocem. Przyduśła słomą.

Na podwórku bawiły się dzieci. W obejściu pracował mąż. Pytał, co robi w stodole.

— Urodziłaś już? — zawołał stojąc przy wrotach.
— Pomóc ci?

— Nie — odparła. — Poradzę sama. Nie przychodzi tu.

Poszedł sobie.

Nie minęła godzina, jak wstała i poszła do domu. Zarek umyla nogi. Zrobiła kolację dzieciom i mężowi. Dala zreć prosiakom. Nocą — około dwudziestej trzeciej — wyszła do stodoły.

— Wzięłam tłumoczek. Rozwinęłam z koca. Wykopałam dół gdzieś na pół metra głęboki. Wrzuciłam to do dołu i zasypałam.

Dziewięć i pół miesiąca później — około czwartej nad ranem — poczuła ból porodowy. Trwały kilka minut. Kiedy ustały, z trudem wyszła z domu. Nie zabrała koca, tylko ręcznik.

— Męczyło mnie z dwie godziny. Jak nigdy.

Urodziła syna. Płakał. Przyduśła ręcznikiem. Przesłał. Mąż wszedł do stodoły.

— Urodziłaś? — zapytał.

— Tak — odpowiedziała. — Ale wyjdź.

Wyszedł.

Musiała być około wpół do ósmej, jak poszła do domu. Dzieciom zrobiła jedzenie.

Wieczorem wykopała dołek i zakopala w nim zwłoki.

— Taki przebieg wypadków wynika ze śledztwa — mówi sędzia R. z miasta wojewódzkiego K. — Ja nie tylko muszę zrozumieć tę kobietę, ale również ją osądzić. Jak?

Rodziła i zabijała, napisał prokurator w akcie oskarżenia.

— Ale przecież nie mogę uwierzyć, że po to rodziła, żeby zabijać — komentuje sędzia.

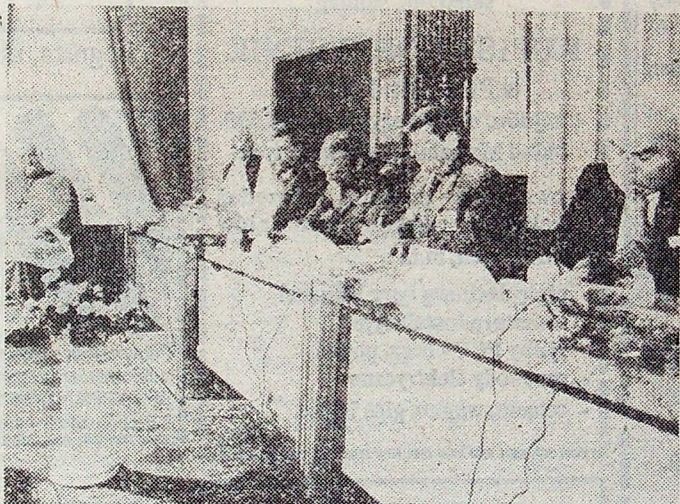
— Rodziła i zabijała w czasie pomiędzy karmieniem inwentarza, obrządkami w gospodarstwie i doglądaniem pozostałej gromadki dzieci — mówi prokurator.

— Niech pan zwróci uwagę, że mąż milcząco godził się na to, co robiła żona. Czy pan to potrafi zrozumieć?

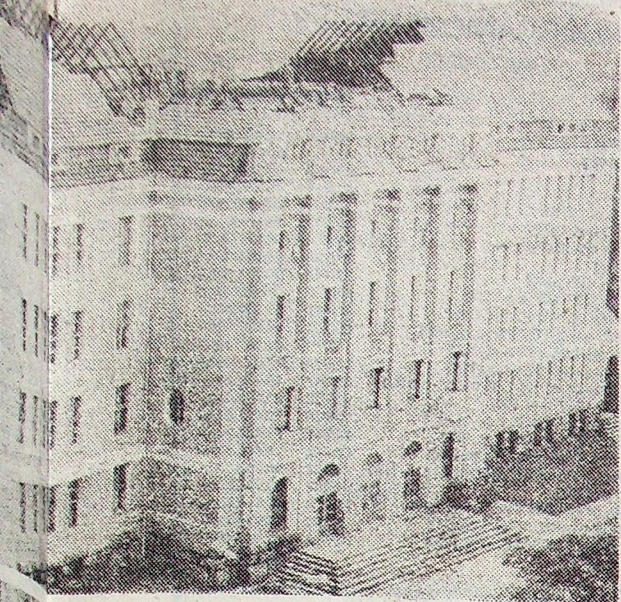
Wspomnienia JURGENA GRETSCHELA
opisał Mirosław Szczygiński



Fot. Piotr Krzyżanowski



Zdjęcia: Wincenty Kołodziejski
Tekst: Grzegorz Chmielewski



dem przekonany, że wszystko, co się e wokół, jest słuszne. Na pamięć em życiorysy Stalina i Bieruta. a było to wówczas obowiązkowe. adek przepracował w szkole tylko Ktoś znalazł w jego papierach, że ficerem i nie mógł już więcej uczyć i. Przeniósł się do warsztatów PGR astowską. Pracował tu aż do eme-y.

zostałem Polakiem

ole podstawową ukończyłem w 1955. Chciałem się dalej uczyć i z dwonnymi kolegami złożyliśmy papiery echnikum samochodowego. Było to oło złe widziane przez Niemców. Byjednak uparci. Wołałem zerwać kty z rodakami niż zrezygnować z i.

Wciąż więcej kłopotów sprawiał mi język i. Prawie go nie umiałem, gdyby wyrozumiałość nauczycieli nigdy nie zyłbym żadnej szkoły. Najbardziej ił mi nauczyciel fizyki i chemii, Kaprocki. Kiedy wykladał, zawsze adział kilka słów po niemiecku — byśmy wiedzieli o co chodzi. Do ej klasy zdałem z trójką minus z iego na świadectwie. Za maturę iłem już nagrodę. Miałem szansę iść adia, ale dziadek zmarł w 1958, a ia utrzymywała się tylko z szycia. ałem iść do pracy.

27 czerwca 1959 roku zatrudniłem się w legnickim PKS jako mechanik samochodowy. Po kilku tygodniach zostałem brygadystą. Już w następnym roku miałem wypadek. Wiór uderzył mnie w oko. Po wyjściu ze szpitala okazało się, że nie mogę pracować fizycznie. Nie mogę się schylać, ani dźwigać. Zostałem zaopatrzniowcem, potem referentem technicznym.

Przez wszystkie te lata nie miałem żadnego obywatelstwa. Niemieckiego nas pozbawiono, a o polskie trzeba było wystąpić do rządu. Dopóki nikomu to nie przeszkadzało, nie zdawałem sobie sprawy z tego, ale potem.

Zacząłem awansować. Najpierw na dyspozytora, potem kierownika sekcji przewozów pasażerskich. Angaż dostałem jednego dnia, a następnego mnie odwołano. Ktoś dopatrzył się, że nie mam polskiego obywatelstwa. Przez następne kilka lat trwała taka huśtawka. Awansowano mnie i degradowano na niższe stanowiska. W końcu postanowiłem to załatwić. W 1969 roku otrzymałem polskie obywatelstwo.

Turystyka i SB

Zawsze lubiłem podróżować. Ponieważ znałem dobrze niemiecki, chętnie zatrudniano mnie jako pilota wycieczek. W 1974 roku ukończyłem studium turystyki. Trzeba było bardzo uważać. Na przy-

kład nie można było nigdy podawać niemieckich nazw miejscowości. Musiałem mówić je po polsku, a potem dosłownie tłumaczyć na niemiecki. Lubiłem tę pracę.

Po kilku latach dostałem wezwanie na SB. Przyjął mnie jakiś oficer i zaczął namawiać do współpracy. Miałem pisać meldunki z każdej wycieczki. Kto co powiedział, jak się zachowywał, z kim się kontaktował. Nie odmówiłem. Następnego dnia poszedłem do dyrektora i poprosiłem, aby na piśmie zabronił mi pracy w charakterze pilota. Wyjaśniłem mu wszystko. Z takim pismem miałem już spokój, ale żal mi było wycieczek.

Zająłem się działalnością w harcerstwie. W Szkole Podstawowej nr 14 prowadziłem drużynę turystyczną. Nigdy nie zapomnę radości dzieci, z którymi wędrowałem po okolicznych górach. Wspólnych wyjazdów i odkrywania z nimi przyrody. To były niezapomniane chwile.

Kiedy zmarł ojciec dostałem niewielki spadek. Za te pieniądze wraz z żoną postawiłem dom. Byłem kilka razy w Niemczech. Mam tam wielu znajomych, ale nigdy nie chciałem tam zostać. Czuję się obywatelem Polski, choć zawsze chciałem zachować swoją odrębność. Najlepiej czuję się tu, wśród swoich.

PHP ELPRO Sp.c. w Legnicy

nowo otwarta **HURTOWNIA ELEKTRONICZNA**,
ul. J. Libana 5 (dawna Obr. Stalingradu), tel. 220-56

OFERUJE w cenach hurtowych i detalicznych

nw. MATERIAŁY ELEKTROINSTALACYJNE:

1. Oprawy oświetleniowe: żarowe, jarzeniowe, rtęciowe i halogenowe - energooszczędne
2. Żarówki gł. szeregu wszystkich mocy
3. Światłówki i zapłonniki
4. Lampy energooszczędne firmy PHILIPS
5. Złącza kablowe
6. Osprzęt elektroinstalacyjny
7. Wyłączniki, styczniki i przekaźniki termiczne
8. Rurki i korytka
9. Rozdzielnice wszystkich typów
10. Zestawy termokurczliwe ZRM i RC
11. Zestawy halogenowe do sklepów
12. Przewody: YDY, YDYp, YDYt, DY, LY, OW itp.

Hurtownia czynna codziennie od 8.00 do 16.00.

4-gSz

PHU ARTEX Legnica, ul. Jaworzyńska 116, tel. 236-42 w. 22

OFERUJE DO SPRZEDAŻY: * MARGARYNĘ holenderską LINCO

1 kg - 14.000 zł * HERBATĘ angielską - 100 g - 3.800 zł.

Przyjmujemy zamówienia na piwo, wino do realizacji.

Wynajmujemy pomieszczenie o pow. 130 m kw. na działalność biurową lub inną.

173-g

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej PRZYLESIE
w Lubinie, ul. Ks. Kard. Wyszyńskiego 10

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na dzierżawę pomieszczeń handlowo-usługowych:

- o pow. 83,13 m kw. przy ul. Kruczej 20 w Lubinie - stawka wywoławcza do przetargu 35.000 zł za m kw. - wadium w wysokości 3,5 mln zł,
- o pow. 28,0 m kw. przy ul. Kruczej 30 w Lubinie - stawka wywoławcza do przetargu 35.000 zł za m kw. - wadium w wysokości 1 mln zł,
- lokal z przeznaczeniem na produkcję cichą o pow. 30,9 m kw. przy ulicy Sportowej 69 w Lubinie - stawka wywoławcza do przetargu 25.000 zł za m kw. - wadium w wysokości 1 mln zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie w wymaganej wysokości wadium w kasie spółdzielni.

Przetarg odbędzie się w pierwszym dniu roboczym po upływie 7 dni kalendarzowych od daty ukazania się ogłoszenia w siedzibie spółdzielni o godz. 11.00.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Informacja szczegółowa pod nr tel. 42-35-03, 42-32-63, 42-35-17.

48/L-g

OWOCE

i WARZYWA

pochodzenia krajowego

i zagranicznego **OFERUJE**

Hurtownia CENTRUM

Lublin, ul. Kolejowa 11,

tel. 44-44-86.

Zapraszamy od 8.00 do 16.00,
w soboty od 8.00 do 14.00.

3-gSz

Uwaga okazja!

WYPRZEDAŻ KURTEK
damskich, męskich
i młodzieżowych
po obniżonych cenach.

Legnica,

ul. M. Skłodowskiej-Curie 12,

w godz. 7.00-15.00,

tel. 212-29, 224-09.

1088-g

ZUE HI-TECH & PPHU POL-START

Zapraszają do nowo otwartego salonu komputerowego

mieszczącego się przy ulicy II Armii WP 3 (pawilon)

Firma nasza poleca swe usługi w zakresie montażu

i naprawy komputerów klasy IBM PC

KOMPUTERY HT -

to szybkość i pełna kompatybilność z IBM

Posiadamy własną sieć punktów serwisowych
na terenie Legnicy:

1) Legnica, ul. II Armii WP 3, tel. 249-62,

2) Legnica, ul. Cisowa 7 (dawniej Kąprzaka), tel. 206-39

UWAGA!!!

Na terenie województwa legnickiego, jeleniogórskiego, wrocławskiego i walbrzyskiego prowadzimy naprawy sprzętu komputerowego w ciągu 18 godzin od momentu zgłoszenia awarii.

188-g

Oficerowi dyżurnemu Komendy Rej. Policji w Legnicy

Panu **DROZDOWSKIEMU**,

funkcjonariuszom **JACKOWI NOWAKOWI**

i **JÓZEFOWI ŁOPACIŃSKIEMU**

oraz Kuratorowi Sądu Rejonowego w Jaworze

ZDZISŁAWOWI SZAFRĄŃSKIEMU

za udzielenie pomocy, serce i zaangażowanie serdecznie dziękuję

145-g

Maria Klimczak

Hurtownia Artykułów Spożywczych UNITA

Legnica, ul. Zagrodowa 24, tel. 208-43

OFERUJE do sprzedaży:

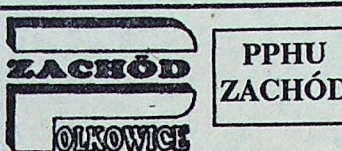
1. Szeroki wybór **KONSERW MIĘSNYCH** już od 9.600 zł za 400 g
2. **CIASTA** o przedłużonej trwałości
3. **SŁODYCZE**
4. **NAPOJE** Hortex od 1 l do 0,25 l
5. **KAWĘ** naturalną Gold Wiener
6. **HERBATY** w dużym wyborze oraz inne artykuły spożywcze.

ZAPRASZAMY codziennie od 8 do 18, w soboty od 8 do 16 oraz w LUBINIE na

głównie warzyw obok stadionu MKS

Zagłębie.

149-g



OFERUJE hurtowo

ON zimowy - 3.200 zł/l.

Informacja: **POLKOWICE**,

tel. 45-15-38, 45-14-28.

44/L-g

Uwaga rolnicy!

NAWOZY AZOTOWE:

mocznik, saletra amonowa,
saletrzak, salmag

KUPISZ KORZYSTNIE w PHU "Bud-Tech"

Chojnów, ul. Złotoryjska 2, tel. 535

Skład Materiałów Budowlanych

Prowadzimy ponadto sprzedaż
wszelkiego rodzaju materiałów
budowlanych, m.in.:

- płytę dachową typu Bittuwell
- armaturę instalacyjną
- rynnę PCV - brąz, popiel
- przewody elektryczne
- cement, wapno, gips i inne.

172-g

NOWO OTWARTE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE AMAZONKA

Hurtownia: Legnica, Wrocławska 45

ZAPRASZA SKLEPY I KUPCÓW

- * Oferujemy do sprzedaży: garnitury męskie i kominiarki, dresy, swetry, kaptury, skarpety, rajstopy oraz duży wybór art. prod. niemieckiej i holenderskiej.
- * Zapraszamy również do sklepu firmowego przy hurtowni (wszystko dla psa i kota).

119-g

HURTOWNIA BBS

Legnica, ul. Klonowa 1, tel. 247-00

oferuje:

ARTYKUŁY CHEMICZNE
produkcyjne krajowej

* **PROSZKI** * **SZAMPONY** *

MYDŁA * **ŚRODKI CZYSZCZĄCE**

* **KOSMETYKI** damskie i męskie.

Zapraszamy w godz. 7-17.

2-gSz

Koleżance

ADRIANIE BIELEŃ

wyraża szczerego współczucia

z powodu śmierci

MATKI

składają koleżanki i koledzy z pracy.

180-g

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

Złotoryjskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego,
ul. Legnicka 25, 59-500 Złotoryja

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

Lp.	Nazwa przedm.	Nr inw.	cena wyw.
1.	Koparko-spycharka "Białoruch"	26/580	22.084.760,-
2.	Spycharka DT 75 r. p. 1974	27/580	20.331.000,-
3.	Spycharka F-100 M	40/580	44.205.000,-
4.	Pomost roboczy	61/841	39.193.600,-
5.	Żuraw wieżowy 2282, r. p. 1985	51/842	840.387.200,-
6.	Żuraw wieżowy nr 1254, r. p. 1974	95/842	229.252.000,-
7.	Żuraw wieżowy nr 2258, r. p. 1986	52/842	840.387.200,-
8.	Wózek EW 717, r. p. 1984	87/782	14.933.000,-
9.	Oślinobus Star 29, nr rej. LGT 598B	77/743	27.343.800,-
10.	Betonomieszarka, nr rej. LGT 849, r. p. 1984	93/747	31.915.400,-
11.	Betonomieszarka, nr rej. LGT 847 P, r. p. 1984	99/747	51.893.600,-
12.	Ciągnik oświatowy "Kraz", nr rej. LGT 617, r. p. 1981	69/747	38.913.800,-
13.	Naczepa typ ND 16t, nr rej. LGT 853, r. p. 1985	101/747	61.325.600,-
14.	Naczepa typ ND 160, nr rej. LGT 852, r. p. 1985	100/747	23.567.440,-
15.	Przyczepa nielokopodwozowa, nr rej. LGT 914, r. p. 1981	88/747	14.760.800,-
16.	Wózek widłowy "Rak" 3B-2501, r. p. 1978	88/762	20.983.600,-
17.	Naczepa typ N-162, nr rej. LGT 962 P, r. p. 1978	108/747	12.621.800,-
18.	Samochód Jelez 317, nr rej. LGT 591, r. p. 1977	68/742	79.423.800,-
19.	Samochód Star A-29, nr rej. LGT 647 B, r. p. 1980	68/742	23.063.800,-
20.	Samochód Star 6/6, dźwig 6T, nr rej. LGT 620 B, r. p. 1987	78/743	63.732.320,-
21.	Spycharka DT 75 M, r. p. 1981	94/580	32.537.200,-
22.	Samochód Jelez 417 D, nr rej. LGT 611 B, r. p. 1984	71/742	91.119.800,-
23.	Samochód Star 3W200 wywrotka, nr rej. LGU 817	67/742	47.272.320,-
24.	Samochód Star A-28, nr rej. LGT 604 B, r. p. 1984	80/743	27.764.800,-
25.	Ładowarka cyklon, r. p. 1977		12.705.600,-

Przetarg odbędzie się w dniu 17.02. o godz. 12.00 przy ul. Legnickiej 25 w Złotoryi. Informacji udziela się w siedzibie przedsiębiorstwa oraz telefonicznie - tel. 701.
Ww. przedmiotowy może oglądać w dniu przetargu w siedzibie przedsiębiorstwa.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej na 2 godziny przed przetargiem do kasy ZPB gotówką.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn w części lub w całości.

7/hal

* NAKRĘTKI do słoików 0,9 l *

* **KAPSLE** jednostronnie lakierowane *

* **KAPSLE** dwustronnie lakierowane *

w cenach hurtowych

oferuje

PPHU AGRIBONA

Legnica, ul. Reymonta 2/4, tel. 270-91 w. 22

38-k



PRZEWODY, KABLE

sprzedaż hurtowa

MAWIT

Przedsiębiorstwo

Wielobranżowe

Krzeczyn Wielki k/Lubina,

(tel. 070) 44-87-44, 44-87-33

Pełny wybór przewodów: * instalacyjnych YDYp, YDY, DY, YLY, LY * do odbiorników ruchomych LgY, OMY, OP, OW * telekomunikacyjnych TDY, RPX, XRPX, YTKSY * wielożyłowych do domofonów * spawalniczych OS * Przedłużacze mieszkaniowe i przemysłowe.

51-Lg

(Dokończenie ze str. 8-9)

niu wojsk, to i tak się one wycofają. (W Legnicy w końcu br. pozostanie 1/3 obecnego stanu). Powiedział, że po drugiej wojnie światowej „karmiliśmy Polskę, kosztowało nas to miliardy, ale potem nikt ich nie wypomina!”.

Gdy konferencja stała się nerwowa, opuścił ją kard. Gulbinowicz, a potem biskup Pazdur.

Generałowie zadeklarowali, że chcą sprawy załatwić w przyjacielskiej atmosferze, poprosili dziennikarzy o rzetelny przekaz, ale sprawa nie zakończyła się. Legnicka konferencja wywołała falę dyskusji i publikacji w kraju i na świecie. Polska prasa zacytowała we wtorek artykuł moskiewskiego miesięcznika „Wojenno-Istoriczeskij Żurnal”, w którym sztab generalny b. ZSRR podliczył, że wyzwolenie Polski spod hitlerowskiej okupacji kosztowało ZSRR ponad 26,7 mld rubli. W odpowiedzi na zarzut gen. Dubynina, że Polska opóźnia podpisanie umowy o wycofaniu wojsk b. ZSRR rzecznik prasowy MSZ Grzegorz Dziemidowicz oświadczył, że generał ten „miał się z prawdą”, i to po raz kolejny. Rzecznik zakwestionował również kompetencje Dubynina do zabierania głosu w tych kwestiach.

Rzecznik prasowy rządu RP Marcin Gugulski ustosunkował się do „rachunku” za wyzwolenie Polski. Stwierdził, że jeżeli miałoby dojść do wystawiania takich rachunków za okres wojny i później, to „my też mielibyśmy słony rachunek do wystawienia i lepiej, żeby druga strona zachowała umiar”.

GRZEGORZ CHMIEŁOWSKI

Dom Oficera i rachunki za historię

Mistrzostwa Legnicy w pływaniu Mistrzowie z Lubina

Osiemnastego stycznia na basenie Zespołu Szkół Budowlanych w Legnicy rozegrane zostały otwarte mistrzostwa miasta w pływaniu. W zawodach wzięło udział 93 zawodników. Prym wiodli reprezentanci Lubina, którzy zgromadzili zdecydowanie najwięcej nagród za czołowe lokaty.

W punktacji ogólnej szkół podstawowych (klasy 1-4) zwycięstwo przypadło Magdalenie Gruszczyńskiej, reprezentującej KS „Delfin” Lubin i Jackowi Butyńskiemu z Legnicy. Pierwsze miejsca w pozostałych ka-

tegoriach stały się już udziałem wyłącznie lubińskich pływaków. Wśród dziewcząt z klas 5-8 bezkonkurencyjna była siostra Magdy, Agata Gruszczyńska (także KS „Delfin” Lubin), wśród chłopców zaś Daniel Baranowski z SP nr 9. Szkoły ponadpodstawowe: Małgorzata Oleksy (pierwszy ogólniaki) i Paweł Malicki (II LO). W kategorii zakładów pracy wygrał Stanisław Łękowski (wśród panów). Najlepszą kobietą okazała się Joanna Grochowska, broniąca również honoru gospodarki (ZPO „Hanka”). (greg)

Co jest grane?

● Tenis stołowy

Pierwszoligowcy z Zagłębia Lubin spotkają się w niedzielę, 2 lutego o godzinie 11 z AZS Gliwice.

Zagłębie wygrywa

W dalszym ciągu świetnie spisuje się w rozgrywkach pierwszej ligi tenisistów stołowych drużyna Zagłębia Lubin. Tym razem rozgromiła w Wałbrzychu tamtejszą Victorię 8:2. Po dwa punkty zdobyli: Jefimow, Mojski, Nalazek i Wiszowaty. Honor gospodarzy obronili debile: Korus — Górecki oraz Karwatka — Bazik.

Tabela po trzynastu kolejkach:

1. Baildon Katowice	23 92:38
2. Zagłębie Lubin	21 87:33
3. Górnik Czerwionka	20 80:50
4. UC Ziel. Góra	19 82:33
5. AZS AWF Gdańsk	13 57:63
6. AZS Gliwice	12 69:61
7. Victoria Wałb.	11 57:73
8. Broń Radom	5 46:84
9. Czarna Dama	2 34:96
10. Siarka Tarnobrzeg	2 38:92

(g)

Masaż i paczki

Piętnastego stycznia legnicki OSiR uruchomił nowy obiekt sportowy. Znajduje się on przy ulicy Głogowskiej, a wstęp do niego mogą zwolnieni ćwiczeni siłowych, masażu, sauny i natrysków. Jest nawet bufet, w którym można ugasić pragnienie i poprawić humor jakimś lakochem. Miesięczny karnet dla dorosłych kosztuje 100 tys. zł, dla młodzieży zaś 70 tys. zł. Nie jest to chyba nazbyt wygórowana cena za możliwość dwuhastotkrotnego (bo tyle przewiduje karnet) wejścia i milego spędzenia czasu w tej placówce.

GT

Konfeks pograżony?

Koszykarki Konfeksu poniosły kolejną porażkę w drugiej lidze. Tym razem uległy w Łodzi Widzewowi 62:69. Przypomnijmy, że przeciwniczki legnickanek były, obok podopiecznych trenera Malca, głównymi kandydatkami do spadku. Porażka Korwek i spółki prolongowała nadzieje na utrzymanie się w drugiej lidze Łódzianek i, najprawdopodobniej, pograżała ostatecznie nasze zawodniczki.

gls

Brawo młodzicy

W dniach 24-26 stycznia w Tarnowie odbył się finałowy turniej Pucharu Miast w piłce ręcznej w kategorii młodzików. Zespół OZPR Legnica pokonał kolejno: Łódź 29:9, Słupsk 25:17, Katowice 20:15, Tarnów 21:10. Najwięcej bramek dla naszego zespołu zdobył Tomasz Sędzik — 27. Trenerowi Zygmuntowi Woźniczko, kierownikowi Władysławowi Kuchnio i całej drużynie serdecznie gratulujemy.

Tabela turnieju. 1. Legnica, 2. Tarnów, 3. Poznań, 4. Słupsk, 5. Katowice, 6. Lublin, 7. Warszawa, 8. Łódź.

(maw)

Sportowe ferie

Do zakończenia ferii pozostało jeszcze kilka dni. Z pewnością wielu młodych ludzi, mających do dyspozycji praktycznie nieograniczoną ilość wolnego czasu, zastanawia się co z nim zrobić. Jak się okazuje dorośli nie „przejęli się” nazbyt jego zagospodarowaniem. Młodzieży pozostaje więc z utęsknieniem czekać na początek drugiego semestru.

Najgorsza sytuacja jest na wsiach, gdzie oprócz kilku szkół podstawowych (w których zorganizowano półkolonie) nie dzieje się nic. Niewiele lepiej jest w miastach I tu gdzieś gdzieś zorganizowano dzieciom wypocznik w szkole. Działają też niektóre Domy Kultury. Między innymi DK „Impresja” w Polkowicach i legnicki „Dom Harcerza”. Wśród propozycji tych placó-

wek znajdują się imprezy sportowo-rekreacyjne, wycieczki i projekcje filmowe.

Najlepszy plan ma OSiR w Legnicy. Przygotowano dwie alternatywne wersje programu (w zależności od pogody) na każdy dzień. Przewidziane są wycieczki i niespodzianki. Chętni do wspólnej zabawy mogą bliższych informacji zasięgnąć w siedzibie OSiR przy ulicy Najświętszej Marii Panny (dawna Rosenbergów).

OSiR w Lubinie proponuje zabawy na sztucznym lodowisku. Początek o godzinie 11.45. Wstęp kosztuje sześć tysięcy na jedną godzinę (każdego dnia, od poniedziałku do piątku, jest ich sześć, w tym jedna z niespodziankami).

W Polkowicach otwarto lodowisko na basenie, a przy ulicy 3 Maja w pawilonie obok można pograć w ping-ponga, codziennie między 10.00 a 18.00. Wstęp wolny.

ger

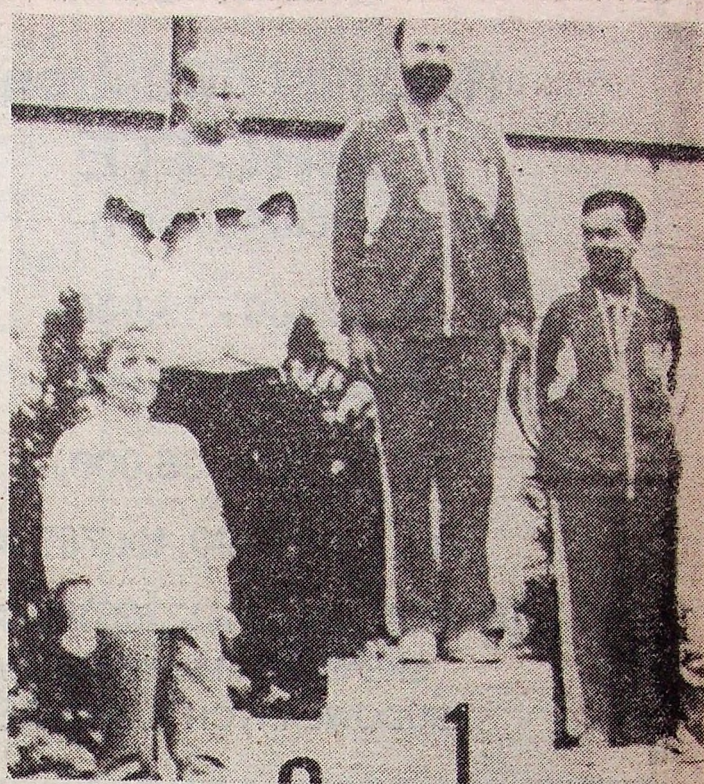
Hutnika zadebiutował Szypowski grający dotychczas w Szachtorze Donieck.

● Mecz sparingowy, w ramach przygotowań do rundy rewanżowej trzeciej ligi, pomiędzy BKS Bolesławiec a Konfexsem Legnica zakończył się remisem 2:2.

Casting, czyli mówiąc po polsku, wędkarstwo rzutowe, jest sportem niezwykle popularnym w Europie zachodniej i Skandynawii. W Polsce, poza gronem zapaleńców, mało kto o nim słyszał. Nawet wieści o sukcesach castingowców na międzynarodowych arenach, nie mogą się przebić na sportowe strony gazet. Henryk Królak z Legnicy zdobył w 1990 roku tytuł mistrza świata. Po tym sukcesie nie znalazł się nawet na liście kandydatów do tytułu najlepszego sportowca województwa legnickiego.

Casting polega na wykonywaniu rzutów do celu i na odległość ciężarkami i sztucznymi muchami za pomocą wędzisk użytkowych lub wyczynowych. Ciężarek w rzutach do celu waży 7,5 grama, a przy rzutach na odległość 7,5 lub 18 gramów. Mucha założona na haczyk nr 10 nie waży nawet jednego grama. Rzuci się nią z półmetrowego podestu ciężarkiem bezpośrednio z ziemi.

Laury w castingu można zdobywać w ośmiu konkurencjach tworzących wieloboje. Dwubój muchowy składa się z rzutów do celu oraz do celu i na odległość. Trójbój spinningowy to dwie konkurencje celnościowe i jedna odległościowa. Te dwa



Stanisław Królak na najwyższym podium mistrzostw świata.
Fot. Wincenty Kolodziejczak

Wędkarze — pacyfiści

wieloboje stanowią w sumie pięciobój rozgrywany na zawodach międzynarodowych i krajowych drużynowo. Drużyna składa się z czterech zawodników lub dwóch zawodniczek. Nie ma rezerwowych. Rozgrywany jest też trójbój wyczynowy, który wraz z pięciobojem stanowi ośmiobój.

Indywidualnie mistrzostwa Polski rozgrywane są tylko w wielobojach. Mistrzostwa świata i Europy (odbywają się co dwa lata na przemian) w poszczególnych konkurencjach, pięcioboju i ośmioboju.

W Legnicy casting ma tradycję sięgającą lat 50. Dziś sport ten uprawia około 20 osób (seniorów i juniorów) zrzeszonych w sekcji przy kole miejskim Polskiego Związku Wędkarskiego. Kadre okręgu tworzą w całości zawodnicy z

Legnicy. Sześciu legniczan — Stanisław Królak, Janusz Paprzycki i Stanisław Ratajczak (seniorzy) oraz juniorzy: Aleksander Godlewski (ma zaledwie 15 lat), Marek Kuruc i Andrzej Pulikowski.

Najbardziej utytułowanym zawodnikiem z Legnicy jest Stanisław Królak — mistrz świata w rzucie ciężarkiem 7,5 g na odległość jednorącz w 1976 i 1990 roku. Królak jest też rekordzistą Polski w tej konkurencji. Rekord wynosi 84,33 m. Drugim rekordzistą jest Janusz Paprzycki. W pięcioboju zdobył 641,15 pkt.

Ubiegły rok, choć nie uwieńczony złotymi medalami mistrzostw Europy (Królak nie startował, a Paprzycki zdobył brąz z drużyną i był 4 indywidualnie), był dla legnickich wędkarzy bardzo pomyślny.

Drużyna Okręgu Legnickiego zdobyła drugie miejsce na mistrzostwach Polski i pierwsze w Pucharze Polski wśród seniorów oraz trzecie w Pucharze Polski wśród juniorów. Janusz Paprzycki po raz drugi z rzędu zdobył indywidualny Puchar Polski, a także pięć medali na mistrzostwach kraju: złote w dwuboju muchowym, trójbój wyczynowy i ośmiobój, srebrny w pięcioboju i brązowy w trójbój spinningowym. Stanisław Królak w trójbój wyczynowy i ośmiobój przegrał tylko z Paprzyckim. Takich wyników mogą wędkarzom pozazdrościć przedstawiciele wszystkich innych dyscyplin uprawianych w zagłębiu międzywym.

Kolejne mistrzostwa świata odbędą się we wrześniu, w Pilźnie. Czy będą medale? (wb)

Kalendarz wędkarski

WYNIKI, POKOLORUJ!

Czas dobrych i gorszych brań ryb opracowano na podstawie wieloletnich doświadczeń własnych i innych wędkarzy, a także w oparciu o literaturę wędkarską.

Posługując się kalendarzem pamięć należy, że warunki atmosferyczne mogą sprawić, iż ryby zerwać będą zupełnie inaczej.

FAZY KSIĘŻYCA	9 d z	PIERWSZA KWADRA							PEŁNIA							OSTATNIA KWADRA							NÓW						
		I	II	III	IV	V	VI	VII	I	II	III	IV	V	VI	VII	I	II	III	IV	V	VI	VII	I	II	III	IV	V	VI	VII
bardzo dobry	12	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
dobry	20	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
dość dobry	18	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
dobry	16	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
znośny	14	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
zmienny	12	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
zły	10	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
	8	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
	6	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
	4	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0

opracował: F. Nowicki

UWAGA!

ZAOPATRZENIE

Ręczniki dwustronne FROTTE

(CHINY, EGIPT)

■ 50x100 - 15.000,-

■ 69x137 - 25.000,-

■ 76x157 - 35.000,-

Tel. i fax 4290, tlx 787443

Jawor, ul. Kuziennicza 5

SKŁADNICA MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH "MAG-AS"

UWAGA!

PHU ALEX, tel. 64-347

Legnica, ul. Karkonoska 34/7
oferuje w sprzedaży hurtowej
i detalicznej po atrakcyjnych cenach
sprzęt komputerowy
COMMODORE

- * AMIGA 500 (wersja angielska)
- * C-64
- * Monitory, drukarki, stacje dysków
- * Sprzęt komputerowy w szerokim wyborze.

ZAPRASZAMY
od poniedziałku do piątku
w godz. 9-17, w soboty 10-14. 49-g

NAJTAŃSZE

PŁYTKI CERAMICZNE "OPOCZNO"

poleca Hurtownia ZET,
ul. V Dywizji 12, tel. 265-00 LEGNICA

SPRZEDAŻ HURTOWA

na cele inwestycyjno-zaopatrzeniowe
oraz DETALICZNA
w godzinach 8-17, w soboty 9-13. 90-g

GABINET KOSMETYCZNY ANNY MĘDRAK

zaprasza codziennie
od 9 do 14 i od 15 do 18,
tel. 627-64, ul. Słoneczna 68
Legnica

poleca:

- * MYOLIFT,
 - * MINILIFT,
 - * ELEKTROLIZĘ,
 - * KOSMETYKĘ LECZNICZĄ I ZACHOWAWCZĄ,
 - * JONTOFOREZĘ,
 - * WOSK
- na środkach dr. BABOR I.L.D. 68-g

Wałbrzyska

Giełda Towarowa

Wałbrzych, ul. Wrocławska 16
OFERUJEMY PAŃSTWU po najniższych
cenach

CUKIER - tylko 4 890 zł/kg.

PONADTO OFERUJEMY

WĘGIEL i KOKS

w różnych asortymentach i ga-
tunkach, z dostawą wagonową i
samochodową w ilości minimum 18 t.
INFORMACJE: tel. 762-61 do 64,
tlx 742581. 4-k

CIN-CIN

Pol-Start Legnica,

ul. II Armii Wojska Polskiego (pawilon 3)

fax i tel. 249-62, 618-10, tlx 078-7485

poleca w swojej hurtowni duży wybór:

- szampanów,
- win z importu, w tym 7 gatunków Cin-Cin.

U nas najniższe ceny!

Towar dostarczamy własnym transportem.
Zapraszamy do współpracy.

Hurtownia-Magazyn, Legnica,
ul. Nikłowa 2, tel. 295-25, 280-81

4153-g

CIN-CIN

PHU B&K

w Legnicy, ul. J. Libana 5
(dawniej Obrońców Stalingradu)
tel. 241-69

Poleca meble:

kuchenne, wypoczynkowe, segmenty poko-
jowe, regały, sypialnie i inne.

Sprzęt AGD:

superzmywarki do naczyń, lodówki, zamra-
żarki, pralki, filtry do wody, ogrzewacze wody.

Kłose masarskie.

Artykuły sanitarne.

Artykuły metalowe.

Zapalniki w cenie już od 3.100 zł!

Prowadzimy sprzedaż hurtową i detaliczną
ORAZ NA RATY!!! 129-g

Przedsiębiorstwo Handlowe D O M E X IMPORT - EXPORT - HURT - DETAL

59-400 Jawor, ul. Zamkowa 1, tel. 20-87, wewn. 30

PROPONUJE:

- * szeroką gamę kuchni gazowych, gazowo-
elektrycznych i elektrycznych WROMET-WRONKI,
 - * chłodziarki,
 - * chłodziarko-zamrażarki,
 - * zamrażarki,
 - * automaty pralnicze,
 - * okapy kuchenne,
 - * farby emulsyjne PRIMALEX.
- Ceny konkurencyjne, dogodne warunki
płatności i własny transport. 14-g

UWAGA!

UWAGA!

KSERO - COLOR

1. Promocyjna cena formatu A4,
tylko 12.000 zł,
2. FOLIOWANIE dokumentów do
formatu A3,
OPRAWIANIE dokumentów.

59-220 Legnica, ul. Chojnowska 61. 91-g

BIURO KONSULTINGOWE

WYDAWNICTWO KONKRETY Spółka z o.o.

Adres: 59-220 LEGNICA, ul. Chopina 2, IV p.,
tel. 602-26, fax 241-46, tlx 078 26 24

PROWADZI:

1. Wyceny majątku trwałego i ruchomego,
2. Oceny stanu technicznego obiektów budowlanych oraz sposobu
ich zabezpieczenia przed awarią,
3. Oceny możliwości nadbudowy i rozbudowy obiektów budowla-
nych,
4. Dokonywanie okresowych przeglądów sprawności technicznej i
wartości użytkowej obiektów,
5. Powiernictwo inwestorskie,
6. Projektowanie w budownictwie,
7. Kupno i sprzedaż gruntów, mieszkań, budynków i budowli.

WYSOKO KWALIFIKOWANA KADRA -
NAJLEPSI FACHOWCY 6-g

INFO

PHU s.c.

Legnica, ul. Złotoryjska 6, tel. 606-55

uprzejmie zaprasza P.T. Klientów

* do swoich sklepów:

- salonu komputerowego INFO-BAJT, Złotoryjska 6
- salonu technicznego INFO-TECH, Złotoryjska 12
- sklepu fotograficznego INFO-FOTO, Złotoryjska 6

* do swoich księgarni

- CALLIOPE I - Hewellusza 7
- CALLIOPE II - Złotoryjska 6

- CALLIOPE III - Kolejowa 4 (przy dworcu PKP)

* do hurtowni księzek - Złotoryjska 25 oficyna

* INFO-MUZ - Złotoryjska 10.

Przy większych ilościach zakupionego towaru
istnieje możliwość negocjacji cen.
Polecamy również duży wybór gazet w języku angielskim
w księgarni CALLIOPE II przy ul. Złotoryjskiej 6.
Zapraszamy wszystkich chętnych!!! 3-Sz

Legnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa - Zakład Remontowo-Budowlany

Legnica, ul. Nikłowa 2

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. Samochodu marki ŻUK, nr fabryczny 439545, rok pro-
dukcji 1986, cena wywoławcza 10 mln zł,
 2. Samochodu marki ŻUK, nr fabryczny 0407, rok produk-
cji 1973, cena wywoławcza 5 mln zł
- Ww. sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 7.00-15.00
przy ul. Nikłowej 2.
Przetarg odbędzie się w dniu 7.02.92 r. o godz. 10.00.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić
do godz. 14.00 dnia poprzedzającego przetarg.
W wypadku niedojścia do skutku I przetargu, w tym samym
dniu o godz. 11.00 odbędzie się II przetarg.
Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn. 35-k

Biuro Handlowe Wydawnictwo KONKRETY sp. z o.o.,
Legnica, pl. Chopina 2, telex 0782624, tel./fax 241-46, tel. 602-26

poleca K O S M E T Y K I z importu i PRZYBORY TOALETOWE

Hurtownia i sklep: LEGNICA, ul. KACZAWSKA 32 (róg ŚWIERCZEWSKIEGO), tel. 285-75.

**WYPOŻYCZALNIA
SUKIEN ŚLUBNYCH
JULIA**
Legnica, ul. Piłsnecka 6/4
zaprasza codziennie
od 11.00 do 18.00.
tel. 625-45, po 18.00. 1063-g

ŻALUZJE
zwykłe, kolorowe
produkcja - montaż
LEGNICA,
tel. 299-31. 167-g

STOLARSTWO
* montaż boazerii
* montaż schodów
* szafy, pawlacje
* listwy wykończeniowe
Materiał własny lub powierzony
LEGNICA, ul. Horyzontalna 10/30. 164-g

STAMARK s.c.
PAPIER
KOMPUTEROWY
< ceny producenta >
LEGNICA,
ulica Izerska 34,
tel. 298-81, 64-089,
tlx 0787361 134-g

informator

Telefony

999 - pogotowie ratunkowe,
998 - straż pożarna, 997 -

policja, 981 - pogotowie dro-
gowe, 991 - pogotowie ener-
getyczne, 910 - informacja
PKP, 917 - budzenie, 258-15
- Radio TAXI, 925 - pro-
gram telewizyjny, 926 - ze-
garny, 927 - horoskop.

Szpitala

Całodobowe dyżury pełnia
w: ● **CHOJNOWIE** - przy
ul. Nowotki 20, ● **GŁO-
GOWIE** - przy ul. Kościuszki
15, ● **JAWORZIE** - przy ul.
Szpitalnej 2, ● **LEGNICY** -
przy ul. Jaworzyńskiej 151 -
ginekologiczno-położniczy, pe-

diatryczny przy ul. Iwazskie-
wicz 5 (w nieparzyste dni
miesiąca - dyżury ostre), o-
stry dyżur chirurgiczny pełni
Specjalistyczny Szpital Chir-
urgiczny przy ul. Murarskiej
5, ● **LUBINIE** - szpital
przy ul. Bema 5, Łokietka 3,
Skłodowskiej-Curie 64 (w pa-
rzyście dni miesiąca ostro-
dyżur pełni oddział okulisty-
czny i laryngologiczny) ● **ZŁO-
TORZY** - szpital przy ul.
Hożej 11.

Apteki

● **W GŁOGOWIE** - 31.01-
-2.02: przy ul. Morcinka (pa-
wilon), tel. 33-31-63, 3-6.02:
przy pl. 1000-lecia 7, tel. 33-
-30-33;
● **W LEGNICY** - 31.01 i
5.02: przy ul. Izerskiej 35, tel.
64-787, 1 i 6.02: przy ul. Zio-

toryjskiej 1, tel. 257-72, 2.02:
przy ul. Dziennikarskiej 16 (d.
Galinskiego), tel. 246-16, 3.02:
przy ul. Daszyńskiego 33 (d.
Nowotki), tel. 238-54, 4.02:
przy ul. Matejki 1, tel. 239-71,
5.02: **W LUBINIE** - 31.01 i
6.02: przy ul. Leszczyńskiej 1,
tel. 44-22-42, 1 i 2.02: przy ul.
Wyszyńskiego (centrum hand-
lowe) 3 i 4.02: przy ul.
Gwarków 84, tel. 42-27-73, 5.02:
przy ul. Armii Czerwonej 35,
tel. 44-40-26.

Teatry

● **DRAMATYCZNY** w Leg-
nicy - 31 bm. o godz. 17,
1.02 o 10, 2.02 o 12 i 6.02 o 16:
kabaret dla dzieci „Gdyby
do szkoły chodzili anioły”,
4.02 o godz. 18: recital Bory-

sa Diaczenki - aktora Teatru
na Targane, śpiewającego u-
twory Okudźawy i Wysokie-
go.

● **OPERETKA** Wrocławska
- dzisiaj o godz. 19: „Bette-
sem polskie” Lucjana Rydla.
(Zamówienia na bilety zbio-
rowe pod numerem tel. 356-52
we Wrocławiu).

Muzea

● **OKRĘGOWE MIEDZI** w
Legnicy - wystawy stałe:
„Legnica in situ oculi” -
historyczna o dziejach mia-
sta, czasowa: „Bitwa pod Leg-
nicą 1241 w sztukach plasty-
cznych”, „W krainie królo-
wej Saby” - Etiopia ze zbior-
ów Muzeum Etnograficznego
w Warszawie, „Rzemiosło ar-
tystyczne” ze zbiorów Muze-
um Okręgowego w Jeleniej
Górze, „Atelier Skórczewski”
ze zbiorów własnych. Pawi-
lon z relikwiami kaplicy ro-
mańskiej z XIII w. w Zamku
Piastowskim udostępniany jest
po zgłoszeniu przynajmniej
dzień wcześniej w Dziale
Oświatowym - tel. 249-49.
Ekspozycje muzealne czynne
są od środy do niedzieli w
godz. 11-16.30. W środy wstęp
wolny.

● **REGIONALNE** w Jawo-
rze - wystawy stałe: „Dzieje
Jawora i okolic”, „Izba dol-
nośląska”, czasowe: grafiki
Rudolfa Hacke „Krajobraz w
malarstwie niemieckim II poł.
XIX w.” „Malarstwo Białego
Okresu” Wojciecha Weiss a o-
raz wystawa plastyczna „Bez
sloganów” Niezależnego Klubu
Młodzieżowego. Wszystkie
ekspozycje czynne są od śro-
dy do piątku w godz. od 10
do 17, a w soboty i niedziele
od 10 do 16.

● **NARODOWE** we Wrocła-
wiu - wystawy stałe: „Ślą-
ska rzeźba kamienna XII-
-XVI w.” „Sztuka śląska
XIV-XV w.” „Sztuka euro-
pejska XV-XX w.”. Czasowo
prezentowana jest wystawa
„Fotografia we Lwowie do
1939 r.”. Ośrodek Badań
Twórczości Jerzego Grotow-
skiego i Poszukiwań Teatral-
no-Kulturowych zaprasza na
wystawę „Tadeusz Kantor.
Rysunki i collages” ze zbior-
ów Muzeum Narodowego.
Muzeum można zwiedzać co-
dziennie oprócz poniedziałku
od godz. 10 do 15.30.
● **ARCHITEKTURY** we Wrocła-
wiu - wystawy stałe: „Śląska
architektura romańska”,
„Wrocław wczoraj, dziś,
jutro” - wystawa urbanisty-
czna, czasowa: „Wrocław
nad Odrą 2000”, „Fundacje
Henryka Brodatego”. Muzeum
czynne jest codziennie oprócz
poniedziałku i wtorku w
godz. 10-15.30.

Imprezy

„JAS I MAŁGOSIA...”
...to tytuł spektaklu dla
dzieci w wykonaniu aktorów
legnickiego Teatru Drama-
tycznego, na który dzisiaj o
11 zaprasza Legnickie Centrum
Kultury. Również dzisiaj -
symultana szachowa o na-
grody dyrektora LCK. Chętni-
ch do nauki gry w brydża
płacówka zaprasza codziennie
od 3 do 6 bm. o godz. 11.
LCK proponuje w tym czasie
także projekcje filmów oraz
zajęcia tematyczne. Wstęp
wolny.

do 16.02 na Wzgórzu Zamko-
wym w Lubinie.

SZTYWNY PAŁ AZJII...
...wystąpi dzisiaj o godz. 18
w lubińskim „Zurawiu”.

„HAND MADE”
...koncert Artura Lesickiego
i Marka Napiórkowskiego z
Jeleniej Góry - dzisiaj o
godz. 17 w polkowickim Do-
mu Kultury „Impresja”. Pla-
cówka zaprasza również w
ramach ferii zimowych m.in.
na: kabaret dla dzieci: „Gdy-
by do szkoły chodzili anioły”
w wykonaniu aktorów
legnickiego TD - jutro o 16.
Wycieczkę autokarową do
głogowskiej galerii „Rezon”
- 3.02 o 10, wycieczkę pieszą
do lasu - 6.02, godz. 14, za-
bawę w teatr lalek pt. „Księ-
życowy chłopiec” - 6.02 o 16.

WSPOMNIENIA Z FRANCJI...
...spotkanie z A. S. Szym-
kowiak - 4.02 o godz. 10 w
legnickim Domu Harcerza, a
już dzisiaj o 14: „Konkurs
parodystów” - lista przebo-
jów dla najmłodszych. 5.02 o
10 placówka zaprasza na
zwiedzanie Legnicy z prze-
wodnikiem, natomiast 6.02 o
9.30 na wycieczkę do Bolko-
wa.

SKALDOWIE...
...wystąpią w niedzielę 2.02
o godz. 17 i 19 w głogow-
skim kinie „Jubilat”.

**WIELKI KONCERT
ZIMOWY...**
...w którym wystąpią dzie-
ci biorące udział w „Kci
Zimowej” - 7.02 o godz. 11
w lubińskim DKZM.

Kina

LEGNICA - Ognisko -
31.01-2.02: „The Doors” (US)
od 15 lat, 31.01-3.02: „Thelma
i Louise” (USA) od 15 lat,
4-5.02: „Terminator II” (USA)
od 15 lat,
6-7.02: „Hudson Hawk” (USA)
od 15 lat, 6.02: „Karate Kid
II” (US) od 12 lat.

LUBIN - Muza - 1-3.02:
„Szalona malolata” (USA) od
12 lat, 4-6.02: „Ptaszek na u-
więzi” (USA) od 15 lat.

ZŁOTORYJA - Arium -
2-4.02: „Uznany za niewinne-
go” (USA) od 15 lat i „Imię
róży” (niem.) od 18 lat, 6.02:
„Istne szaleństwo” (USA) od
12 lat.

Ogłoszenia drobne

lokale

ZAMIEŃ mieszkanie własno-
ściowe trzypokojowe w cen-
trum na dwa mniejsze, 272-26
po 15. 139-g

DO WYNAJĘCIA mieszkanie,
611-45. 170-g

TANIO odstąpię lokal 200 m
kw. w Legnicy na warsztat
lub magazyn. Legnica 224-27.
163-g

WYNAJMĘ lokal w centrum
Lubina. Lubin 44-19-80. 43-Lg

ZAMIEŃ mieszkanie wlas-
nościowe 50 m kw. na
mniejsze na Przylesiu z do-
płatą. Lubin 44-46-74. 42/L-g

SPRZEDAM mieszkanie 3-po-
kojowe. Lubin 42-64-12. 45-L-g

SPRZEDAM pawilon na gieł-
dzie i targowisku przy ul.
Partyzantów, tel. 61-277. 174-g

SPRZEDAM M-3, tel. 274-12
po 16. 174-g

ZAMIEŃ komunalne M-3
Złotoryja na podobne w Pol-
kowicach. Złotoryja, Słowa-
ckiego 1 B/10. 6-hal

nieruchomości

SPRZEDAM piętrowy budynek
mieszkalny + zabudowania
gospodarcze, działka i ha.
Rokitnica 41, gm. Złotoryja.
156-g

SPRZEDAM duży nowy dom
(boczna Świerczewskiego),
rozpoczęta budowa domu. Leg-
nica 252-57. 34-g

SPRZEDAM dom, 273-33. 117-g

SPRZEDAM dom z wygodni-
mi, ogród, sad. Kunice koło
Legnicy, ul. Czarna 3, tel.
875-488. 33/L-g

motoryzacyjne

CZĘŚCI, akcesoria, akumula-
tory, oleje do samochodów
zagranicznych i krajowych.
Niskie ceny. Legnica, ul.
Waszkiewicza 42. 152-g

SPRZEDAM Audi 80 GTE -
1986, metalik, stan idealny,
bogata wersja, cło opłacone.
Cena 89.000.000. Lubin 44-46-74.
41/L-g

kupno

TRABANTA uszkodzonego (70),
43-60-75. 46/L-g

sprzedaż

TANIEJ! Boazeria, parkiet,
mozaika. Legnica 238-56 po 15.
169-g

PRODUKUJE płytki lastriko-
we, 1 m kw. 40.000,- Świdni-
ca 530-130. 1507-g

SPRZEDAM kręgi studienne
1000, 800. Betoniarstwo, Mierzo-
wice, tel. 719 Prochowice. 85-g

HAVE oferuję okna dachowe
Velux, 273-33, 274-33. 36-g

SPRZEDAM garaż przy II
Armii Wojska Polskiego (pro-
stopadła do Drukarskiej),
648-59 po 20. 174-g

SPRZEDAM szczeniaki - pu-
del miniatury - apricot z
rodowodem. Nowa Sól, tel.
77-950. 3005-gK

SPRZEDAM garaż przy ul.
Spokojnej 258-76. 159-g

usługi

VIDEOFILMOWANIE, tel. 219-
-23. 4019-g

MONTAŻ dekodów PAL,
przełączanie magnetowidów
i telewizorów u klienta. Tania,
solidnie, roczna gwaran-
cja. Legnica 285-34. 141-g

CZYSZCZENIE dywanów, wy-
kładzin, tapicerki 44-50-59. 146-g

CZYSZCZENIE dywanów, 262-
-63. 76-g

NAPRAWA telewizorów, de-
kodery, transkodery, telega-
zeta, polskie litery u klien-
ta, 212-76. 4126-g

ZALUZJE pionowe, poziome
duńskiej firmy Faber. Marki-
zy sklepowe, tarasowe. Szer-
oka gama kolorów, zwykłe.
Legnica, tel. 262-71, 61-855. 140-g

VIDEOFILMOWANIE. Legnica
233-66. 153-g

WYPOŻYCZALNIA sukien
ślubnych. Lubin, Kamienna
8/6. 148-g

VIDEOFILMOWANIE 628-23.
162-g

JUNKERSY, wszystkie typy,
roczna gwarancja 289-02. 4006-g

ZALUZJE zwykłe, kolorowe.
Legnica, Pomorska 68, tel.
281-84 do 9 i po 18. Urbański.
133-g

PRZEDSIĘBIORSTWO CORA
Tartak Gorzeln 23, tel. Leg-
nica 259-60 oferuje swoje u-
sługi w zakresie przetarcia
drzewa: jak deski wszelkich
rozmiarów, kantówki, krokwie
itp. Prowadzimy również
sprzedaż wyżej wymienionych
asortymentów. 104-g

UKŁADANIE, cyklinowanie
618-14. 124-g

HYDRAULICZNE, junkersy,
kuchenki 61-830. 121-g

VIDEOFILMOWANIE, STANI-
SLAW. Lubin 42-63-99. 17/L-g

DEZYNSEKCJA. Lubin 44-53-
-62. 12/L-g

T. PICERSTWO. Legnica,
Wrocławska 86. 5-g

UKŁADANIE, cyklinowanie,
wyciszanie drzwi 282-28. 11-g

DEZYNSEKCJA, deratyzacja
600-52. 15-g

UKŁADANIE, cyklinowanie
229-68. 18-g

WODOMIERZE, fachowy mon-
taż, gwarancja. Legnica 61-
-322. 168-g

ZALUZJE okienne. Bociania
12, tel. 258-59. 151-g

VIDEOFILMOWANIE. Legnica
61-965. 158-g

ZALUZJE, rolety - tania.
Lubin 42-22-57. 52/L-g

ZALUZJE, rolety antywłama-
niowe. Lubin, ul. Słowiańska
4, tel. 44-40-06. 49/L-g

TRANSPORT 1,700 t. Lubin
42-29-09. 47/L-g

NADRUKI - woreczki folio-
we, reklamówki. Lubin 44-12-
-92. 40/L-g

ZALUZJE. Lubin 44-58-80.
3/L-g

REWELACYJNE odmładzanie,
światowe metody Myofill, hy-
droderma. Super efekty. Usu-
wanie owłosienia. Gabinet
EWA, Lubin, Pawia 66, 44-15-
-19. 4118-g

CYKLINOWANIE parkietu.
Lubin 42-29-09. 7/L-g

ZALUZJE zwykłe, kolorowe,
ekspres 805-44. 82-g

VIDEOFILMOWANIE, profes-
jonalny montaż CARGOS
249-79. 55-g

ZALUZJE ekspres 280-06. 88-g

WYPOŻYCZALNIA sukien
ślubnych. Jaworzyńska 42,
tel. 247-36. 4080-g

VIDEOFILMOWANIE. Lubin
44-54-24. 73-g

NAPRAWA, przestrajanie TV,
video, dekodery, transkodery
220-80. 54-g

TELETEXT 206-39. 52-g

ZALUZJE 42-12-30. 87-g

nauka

SZKOLENIE kierowców - ra-
talnie. Legnica, Neptuna 2/7.
154-g

rozne

PRZYJMĘ pożyczkę na każdy
procent niższy niż bankowy
(umowa prawna). Złotoryja,
tel. 454. 167-g

MAM magazyny, sklep w
Legnicy - przyjmę współnika
230-87. 113-g

praca

SYNDYK upadłości Złotoryj-
skiego Przedsiębiorstwa Budo-
wanego w Złotoryi, ul. Leg-
nica 25 zatrudni na okres do
dnia 30.04.92 r. maszynistkę w
wymiarze 1/2 etatu. Warunki
pracy i płacy do uzgodnienia
w dziale kadr przedsiębior-
stwa w godz. 7-15, tel. nr
701. 8/hal

lekarские

LEKARZ chorób wewnętrz-
nych Barbara Koberczycka -
poniedziałki, środy, piątki,
godz. 16-17. Przychodnia -
Piekarska. 17-g

DERMATOLOG - leczenie
chorób skóry i włosów. Lu-
bin, Pawia 66/11, tel. 44-15-19.
4117-g

INTERNISTA, wizyty domowe.
Legnica, tel. 61-237. Siwczyn-
ski. 64-g

PAWEŁ Kowalik - ginekolog
- cytologia, antykoncepcja,
prowadzenie ciąży, przyjmuję
poniedziałki, czwartki
godz. 16. Przychodnia (ul. Pie-
karska). 98-g

PEDIATRA Czesław Głowski,
wizyty domowe. Legnica, tel.
603-76 po 15. 4028-g

TOMASZ Tupaj specjalista
ginekolog, położnik przyjmuję
- Przychodnia, Piekarska,
wtorek od 16, czwartek od
17.15. 97-g

SPECJALISTA laryngolog. Le-
szek Halicki. Legnica 622-92.
3-g

K. ZIMIERZ Hercuń specjal-
ista ginekolog-położnik. USG,
badania cytologiczne przyjmuje
od poniedziałku do piątku,
16.30-17.30. Legnica, Wierzyń-
skiego 16/5 (była Putramenta),
tel. 61-064. 28-g

JERZY Malkiewicz - chirurg
specjalista ginekolog, środa,
piątek 16.00. Piekarska 6/4,
tel. 252-21. 99-g

DR MED. Elżbieta Klimkiewicz
choroby nerek, nadciś-
nienie, powiktania nerkowe,
cięższe i cukrzyca, wtorki od
16-17. Legnica, Przychodnia
lekarzka Biegunowa. 70-g

DR MED. Andrzej Dorobisz,
specjalista chirurgii ogólnej
oraz chorób tętnic i żył, wtorki
16-17.30. Legnica, Przychod-
nia lekarzka, ul. Biegunowa. 69-g

GABINET lekarski Franciszek
Kucpę, specjalista chirurg.
Ośrodek Zdrowia Miłkowiec,
wtorki, czwartki 17-18, tel.
871-319. 147-g

KRZYSZTOF Bardega, gine-
kolog-położnik, przyjmuję
czwartki 16-17, wolne soboty
9-11. Złotoryja, pl. Niepod-
ległości (Przychodnia). 0-hal

WYSOKA JAKOŚĆ,
niskie ceny,
duży wybór
PIWA

HURTOWNIA J A M A
Legnica,
ulica V Dywizji 12,
tel. 265-00,
po godz. 18 - 295-02.

ZAPRASZAMY
w godz. 8-16. 83-g

Dom Handlowy OLIMPIA
w Legnicy,
ul. Obrońców Stalingradu,
tel. 219-13

HURTOWNIA oferuje:

• **TAPETY**
- bezpośredni import z Niemiec,
najnowsze wzory,
• **MEBLE**
- wyposażenie mieszkań,
• **KOMPLETY WYPOCZYNKOWE**
ze skóry,
• **TKANINY:**
zaołnowe, meblowe, plusze,
aksamity oraz komplety narzu-
Zapraszamy codziennie od 10
do 18; sobota od 10 do 14. 2-Sz

BETONIARSTWO
Ulesie 33, tel. 240-37

PŁYTKI lastriko
STOPNIE
PODSTOPNIE
PARAPETY
ORAZ
LASTRIKO
z wkładką marmurową. 161-g

**ELEKTRONICZNE
ZABEZPIECZENIA
PRZECIWWŁAMANIOWE**

montaż + serwis

Ceny już

od 2.950.000 zł

Oferuje

ZES MARCAN,

ul. Jaworzyńska 261,
tel. 210-51. 100-g

HURTOWNIA od A do Z

Tylko u nas sprzedaż hurtowa po najniższych cenach!

Tu kupisz na potrzeby zaopatrzenia sklepów i domu w hurcie i detalu.

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE - przetwory zbożowe i owocowo-warzywne, wyroby cukiernicze, wina, wódki, papierosy itp., tel. 206-65, 252-51.

ARTYKUŁY PRZEMYSŁOWE - chemia gospodarcza, kosmetyki, artykuły gospodarstwa domowego, papiernicze, biurowe, higieniczne, wyroby plastikowe, szkło itp., tel. 207-14.

ARTYKUŁY PRZEMYSŁU LEKKIEGO - konfekcja ciężka i lekka, dziewiarstwo, galanteria, obuwie, bielizna, tkaniny ścierkowe, ręcznikowe i firany, odzież ochronna i robocza, tel. 285-12.

ARTYKUŁY ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWO-TECHNICZNEGO - surowce do produkcji masarskiej, wód gazowanych, drobny sprzęt masarski i piekarski, tel. 264-20.

Hurtownia czynna: 7.00-16.00, 8.00-13.00 (wszystkie soboty).

Ponadto posiadamy do wynajęcia pomieszczenia:

- biurowe - o powierzchni około 70 m kw.,
- handlowe - o powierzchni 50 m kw. i 90 m kw.,
- magazynowe - o powierzchni od 100 m kw. do 1200 m kw., ogrzewane i nie ogrzewane przy ulicach Bagiennej nr 1, ul. Pomorskiej (Osiedle Piekary), ul. Obrońców Stalingradu 5 (obecnie Libana).

ZAPRASZAMY!

Pracownica Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna 59-220 Legnica, ul. Bagienka 1, telefon 280-25 do 27, ttx 0782557.

150-g

PHW AGAPOL

w Legnicy, ul. Nowodworska 11

OGŁASZA

w związku z przebraniem

WYPRZEDAŻ

> OBNIŻKA CEN O 50 PROC. <

W ofercie:

- * KOSMETYKI *
- * CHEMIA *
- * MEBLE KUCHENNE *
- * SZKŁO *
- * LUSTRA *

Zapraszamy codziennie od 8 do 16.

137-g

Uwaga handlowcy i zaopatrzeniowcy!

NAJTAŃSZE ARTYKUŁY

PAPIERNICZE

BIUROWE

SZKOLNE

oraz ZABAWKI

OFERUJE

Hurtownia PHU PAL-MAR

Legnica, ul. Wrocławska 65, tel. 270-26

Zapraszamy również do naszych sklepów firmowych: W Legnicy, ul. Niedziałkowskiego 2, w Głogowie, ul. Gwiazdźista 48b.

132-g

Hurtownia

Wielobranżowa

Legnica, ul. Piaseł 9

(boczna Wrocławskiej)

poleca:

- * ODZIEŻ tajlandzka, turecka, spodnie, swetry, bielizna, spodnie *
- * KURTKI ocieplane *
- * OBUWIE *
- * KASETY video i czyszczące *
- * ARTYKUŁY SZKOLNE *
- * KOSMETYKI *
- * SPRZĘT RTV *
- * ZABAWKI *
- * RAJSTOPY, SKARPETY, FIGI, SLIPY.

Dla stałych odbiorców dogodne warunki płatności, rabaty.

Zapraszamy

od 8 do 18, soboty 8-14.

101-g

ZARZĄD MIASTA LEGNICY

OGŁASZA KONKURS

na stanowiska

DYREKTORÓW PRZEDSZKOLI

od nr 1-5, 7-11 i 13-25 w mieście Legnicy

Kandydaci przystępujący do konkursu winni spełniać następujące warunki:

- 1) wykształcenie pedagogiczne ustalone w rozporządzeniu MEN z dnia 10 października 1991 r. (Dz. U. nr 98, poz. 433),
- 2) co najmniej 5-letni staż pracy pedagogicznej w pełnym wymiarze zajęć,
- 3) dobry stan zdrowia.

Oferty składane przez kandydatów winny zawierać:

- 1) zgłoszenie do konkursu z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora z podaniem numeru placówki,
- 2) kwestionariusz osobowy,
- 3) dokumenty potwierdzające kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w określonym typie placówki przedszkolnej oraz staż pracy pedagogicznej,
- 4) życiorys,
- 5) odpis osiągnięć zawodowych,
- 6) aktualne świadectwo zdrowia.

Oferty należy składać w Wydziale Organizacyjnym Urzędu Miasta Legnicy, pl. Słowiański 8, II piętro, pokój 221 w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

O zakwalifikowaniu się do konkursu i terminie jego przeprowadzenia kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Bliższych informacji udziela Wydział Kultury, Oświaty i Sportu Urzędu Miasta Legnicy, pl. Słowiański 8, I piętro, pokój 128, tel. 213-86.

36-k

LIKWIDATOR

Przedsiębiorstwa Robót Wiertniczych i Górniczych

59-220 Legnica ul. Emilii Plater 2

ZAWIADAMIA,

że z dniem 8.01.1992 r. ww. przedsiębiorstwo zostało postawione w stan likwidacji w celu przekształcenia własnościowego w spółkę akcyjną.

Wzywa się wierzycieli do zgłaszania swoich roszczeń w ciągu 1 miesiąca od daty ukazania się ogłoszenia.

37-k

BIURO KONSULTINGOWE,

Legnica, pl. Chopina 2,

ttx 0782624, tel./fax 241-46, tel. 602-26

sprzedaż:

1. GRUNTY rolne o pow. 34,6 ha w Jurczu, gm. Ścinawa.
2. DZIAŁKI pod zabudowę mieszkalną o pow. 0,66 ha w Kunicach.
3. MIESZKANIE w starym budownictwie o pow. 90 m² w Legnicy.
4. PAWILON PRALNICZY I PIWIARNIĘ o kub. 2.134 m³ w Włodowie.
5. Dom w stanie surowym z przyłączami o pow. 325 m² w centrum Legnicy.
6. GRUNT o p.w. 3,13 ha przed Bobrowem, przy obwodnicy zachodniej pod zabudowę przemysłową lub mieszkaniową.

bg

TV sat



Piątek,

31 stycznia 1992 r.

8.55 Der Engel kehrt zuruck - serial familijny
10.10 Wettlauf mit dem Tod - serial przygodowy

Sobota,

1 lutego 1992 r.

8.00 Konfetti - program dla dzieci
9.20 Klack - dziecięcy show
10.10 Tom and Jerry Kids - serial
11.35 Turbo Teen - serial
11.00 Seriale młodzieżowe
12.35 He Man - serial
13.30 Super Mario Brothers
14.10 Sheriff Lobo - serial
15.50 BJ and der Baer - serial
16.00 Daktari - serial
17.00 Der Preis ist heiss - serial

Niedziela,

2 lutego 1992 r.

7.45 Li-La - Launebaer - program dla dzieci
12.30 Immer wenn er Pillen nahm - serial
13.00 Mein Vater ist ein Ausserirdischer - serial fam.
13.50 Ultraman - serial
14.20 /dam 12 - serial
14.45 Das Bibel Quiz
17.55 Chefarzt dr Westphal - serial
18.45 RTL, aktuell
19.10 Dzień jak zaden inny

Poniedziałek,

3 lutego 1992 r.

8.55 Der Engel kehrt zuruck - serial familijny
10.10 Wettlauf mit dem Tod - serial przygodowy
11.00 Die wilde Rose - serial
12.30 Immer, wenn er Pillen nahm - serial przygodowy
13.00 Klan z Kalifornii - serial
14.20 Historia Springfieldów - serial
15.05 Dallas - serial
16.55 CHiPs - serial kryminalny
17.55 RTL, aktuell
18.00 Die wilde Rose - serial

Wtorek,

4 lutego 1992 r.

8.55 Der Engel kehrt zuruck - serial familijny
10.10 Wettlauf mit dem Tod - serial przygodowy
11.00 Die wilde Rose - serial
11.45 Gemini Man - serial
12.30 Immer, wenn er Pillen nahm - serial przygodowy
13.00 Klan z Kalifornii - serial
14.20 Historia Springfieldów - serial
15.05 Dallas - serial
16.55 CHiPs - serial kryminalny
17.55 RTL, aktuell

Środa,

5 lutego 1992 r.

9.45 Reich und Schon - serial
11.00 Die wilde Rose - serial
11.45 Gemini Man - serial
12.30 Immer, wenn er Pillen nahm - serial przygodowy
13.00 Klan z Kalifornii - serial
14.20 Historia Springfieldów - serial
15.05 Dallas - serial
16.55 CHiPs - serial kryminalny
17.55 Riskant!
17.10 Der Preis ist heiss

11.00 Die wilde Rose - serial
12.30 Immer, wenn er Pillen nahm - serial przygodowy
13.00 Klan z Kalifornii - serial
14.20 Historia Springfieldów - serial
15.05 Dallas - serial
16.55 CHiPs - serial kryminalny
17.55 RTL, aktuell
18.00 Die wilde Rose - serial
18.45 RTL, aktuell
19.15 Das A-Team - serial przygodowy
20.15 Film fabularny
22.00 Film fabularny
23.50 Aktualności

teleturniej show
17.45 Inside Bunte
18.15 Cudowne lata - serial
18.45 RTL, aktuell
19.20 Houston Knights
20.15 Auf den highway ist die helle los - komedia sensacyjna USA
22.00 /les nichts oder / - show
23.00 Vanessa die bordel-ichefin von Hongkong - erotyk niem.
0.40 Pension zur frejen liebe - erotyk Franca
2.05 Mannermagazin „M“
2.30 Tennis

quiz podróżniczy
20.15 Film fabularny
22.00 Film fabularny
22.45 Schloss pompon rouge - serial
23.15 Playboy late night show
00.00 Kanal 4
0.30 Mord und totschlag - film fab. niem.
2.00 Playboy late night show
2.30 Tennis
4.30 Schonzeit für /ochse - film fab. niem.

18.45 RTL, aktuell
19.15 Das A-Team - serial przygodowy
20.15 Film fabularny
21.15 Die Barbaren - sci-fi, USA-wł.
22.50 10 vor 11 - mag. kult.
00.00 Dienst in Vietnam - serial sens.
0.55 Kampf gegen die mafia - serial
1.40 Twilight zone - serial sci-fi
2.05 Im banne der Leidenschaft - film fab.
3.50 Der grosse mirandus - film fab.
5.15 After hours - magazyn dla młodzieży
5.40 Ein vater zuviel - serial, powt.

18.00 Die wilde Rose - serial
18.45 RTL, aktuell
19.15 Knight Rider - serial
20.15 Columbo
22.00 Explosiv - magazyn
22.50 L.A. Law - serial
00.00 Dienst in Vietnam - serial sens.
0.55 Kampf gegen die mafia - serial
1.40 Twilight zone - serial
2.00 Stadt im wurgegriff - thriller, USA
3.30 Mademoiselle - film fab.
5.05 After hours - magazyn dla młodzieży
5.30 Ein vater zuviel - serial, powt.

Sklep

Materiałów Budowlanych

Legnica, ul. Nowodworska 11, tel. 215-77, w. 5

OFERUJE:

- * PŁYTKIŚCIENNE I PODEŁOGOWE "Opoczno" oraz firm zachodnich,
- * KLEJ do płytek w cenie 128.000 zł 25 kg,
- * SPOINY KOLOROWE,
- * BATERIE,
- * TAPETY, KASETY STYROPIANOWE,
- * LUSTRA KRYSTAŁOWE,
- * WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK.

Bardzo niskie ceny!

Zapraszamy od 8 do 16.

155-g

Piątek**31 stycznia 1992 r.**

1. 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 „Mimi” (4) — serial szwedzki
10.05 Szkoła dla rodziców
10.30 „Bill Cosby show” (21)

- serial USA
10.55 Wiadomości
15.30 Uniwersytet nauczycielski
16.00 Studio 7 proponuje
16.10 Zimowe teleferie
16.40 Teleturniej dla najmłodszych
17.15 Teleexpress
17.35 Prawo prawa
17.45 Klub Dobrej Książki
18.10 „Bill Cosby show” (21)
— serial USA
18.35 Raport

- 19.00 Reflex
19.15 Dobranoc: Bouli
19.30 Wiadomości
20.05 „Szpieg doskonały” (3) — serial ang.
21.00 Polskie zoo (22)
21.15 Zespół „Zapis” przedstawia...
21.55 Rock w Rio (3)
22.55 Wiadomości
23.15 „Olga” — franc. film dok.
23.45 Tańczy „Formacja A-kant”

- 00.25 Poezja na dobranoc
00.30 „Noc z gwiazdami”
2. 7.30 Panorama
7.35 Rano
3.00 Gazeta domowa
8.35 „Lucky Luke” (21) — serial anim.
15.05 „Lucky Luke” (21) — serial anim.
15.35 Historia cyrku (4)
16.05 Droga do Albertville
16.30 Panorama

- 16.40 „Pokolenia” (55) — serial USA
17.05 Okruchy rzeczywistości — publ.
17.30—21.00 Antena 5
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 „Zdarzyło się w Trzeciej Rzeszy” (4 ośt.) — serial USA
22.20 Obrazy, słowa, dźwięki
23.20 Neptun TV przedstawia
24.00 Panorama

Sobota**1 lutego 1992 r.**

1. 7.35 Wieści
8.00 Rynek Agro
8.30 Na zdrowie
8.50 Wiadomości
9.00 Ziaro
9.25 Kino teleferii
10.20 „Wojownicze żółwie Ninja”
10.55 „Azymut” — pr. wojsk.

- 11.20 Koncert życzeń
11.50 Wiadomości
12.00 Wędrowniki dalekie i bliskie
12.40 My i świat
13.00 „Siódemka” w „Jedynce”
14.00 Filmy Walta Disneya
15.15 Z archiwum Teatru TV: F. Kafka — „Proces”
17.15 Teleexpress
17.35 Butik
18.20 „Angielska limuzyna” (3) — serial
19.15 Dobranoc: Berta
19.30 Wiadomości

- 20.00 Polskie zoo (23)
20.20 „Deja vu” — polski film fab.
22.05 Kariery i bariery
23.10 Wiadomości
23.30 Sportowa sobota
0.05 „Senator” (3 ośt.) — serial USA
2. 7.30 Panorama
7.35 Kaliber '92
3.00 Ulica Sezamkowa
9.00 Magazyn TV Śniadanie
9.30 „Góra Szybowcowa '91” (4)
10.00 CNN

- 10.10 „Ona” — mag. dla kobiet
10.40 Tacy sami
11.00 Polska Kronika Filmowa
11.10 „Pociąg” — polski film fab.
13.00 Zwierzęta świata
13.30 Klub Yuppies?
14.00 Video Junior
14.30 Koszykówka zawodowa NBA
15.20 Artyści — galerie
16.05 6 z 49 — teleturniej
16.25 Losowanie Totolotka
16.30 Panorama

- 16.40 „Nie zapomnij mnie” — film fab. ang.
18.00 Fakty
18.30 Wielka gra — teleturniej
19.30 Claudio Monteverdi — portret muzyka
21.00 Panorama
21.20 Słowo na niedzielę
21.25 Bez znieczulenia
21.40 „Beckett Festival”
22.10 „Pierścień Skorpiona” (4 ośt.) — serial australijski
23.00 Legendy filmu: Spencer Tracy
24.00 Panorama

Niedziela**2 lutego 1992 r.**

1. 8.00 Tydzień
9.00 Kino teleferii
10.40 „Świat odkrywa” (8) — serial przyrod. USA
11.30 Notowania
11.55 Koncert życzeń
12.25 „Quello Strano Bosco” — wojsk. pr. dok.
12.50 „Tęczowy music-box”

- 13.35 Magazyn „Morze”
13.55 „Sto lat kina” — Józef Gębski
14.50 Telewizjer
15.10 Alfabet komedianów — W. Pokora
15.45 W starym kinie: „Córka generała Pankratowa” — film polski
17.15 Teleexpress
17.35 „Anno Domini '91” (cz. 2) — przegląd wydarzeń muzycznych ubr.
18.10 „Paradise, znaczy raj” — serial USA
19.00 Wieczorynka: „Chip i Dale”

- 19.30 Wiadomości
20.05 „Wielki przewrót” (1) — serial franc.
21.45 Sportowa niedziela
22.05 „7 dni — świat”
22.35 Kabaretowa lista przebojów
23.10 Reportaż z targów muzycznych w Cannes
2. 7.30 Przegląd tygodnia — dla niesłyszących
8.00 „Klementynka” — serial prod. franc.
8.25 „Ojej, ojej” — belgijski pr. rozr.
9.00 Film dla niesłyszących:

- „Wielki przewrót” (1) — serial prod. franc.
10.00 CNN
10.20 Antena 5
10.50 Magazyn przechodnia
11.00 Wspólnota w kulturze
11.30 „Cudowna planeta” (9) — „Sahara” — film dok. prod. japońskiej
12.15 „Animals”
13.00 Express Dimanche
13.15 100 pytań do...
13.55 Rebusy — teleturniej
14.15 „Nonni i Manni” (1) — serial
15.05 „Śpiewające laboratorium”

- 16.30 Panorama
16.40 „Misz-masz” — pr. rozr.
17.10 Studio Sport
18.00 Bliżej świata
19.00 Wydarzenie tygodnia
19.30 „Cześnik” — film dok.
20.00 25 lat Teatru Wielkiego w Łodzi
21.00 Panorama
21.20 Dni Rembrandta w Amsterdamie
21.50 „W biały dzień” — film USA
22.35 Okolice jazzu
24.00 Panorama

Poniedziałek**3 lutego 1992 r.**

1. 15.20 Uniwersytet nauczycielski
16.00 Studio 7 proponuje
16.10 „A vista” — quiz mu-

- zyczny dla młodych widzów
17.15 Teleexpress
17.35 John Porter — „Incar-nation”
18.00 Sportowy hit
18.10 Kraje, narody, wydarzenia
18.45 „Alf” (47) — serial prod. USA
19.15 Dobranoc: Reksio
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji: Witold

- Gombrowicz — „Iwona, księżniczka Burgunda”, reż. Jerzy Stuhr
22.10 „Koncert dla Andrzeja” (cz. 1) — pamięci Andrzeja Zauchy
22.55 Wiadomości wieczorne
23.15 Poezja na dobranoc
2. 15.05 „Nowe przygody He-Mana”
15.35 „Historia cyrku”

- serial dok.
16.05 „Droga do Albertville”
16.30 Panorama
16.40 Sonda
17.15 „Z kart krakowskiego archiwum”
17.35 „Biuro, biuro” (7) — serial niem.
18.00 Fakty
18.30 Ojczyzna — polszczyzna
18.45 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie

- 19.30 Język niemiecki (17)
20.00 „Prawo wyboru” (1): Centrum Zdrowia Dziecka — 15 lat później
21.00 Panorama
21.25 Sport
21.35 „Lublin” — reportaż
22.10 „Pasternak” — film fabularny prod. angielskiej
23.40 „Prawo wyboru” (2)
24.00 Panorama

Wtorek**4 lutego 1992 r.**

1. 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 „Mimi” (2) — serial szwedzki
10.00 To się może przydać
10.25 „Jak cudne są wspomnienia” (3) — serial TP

- 11.25 Wiadomości
16.00 Studio 7 proponuje
16.10 Kino teleferii
16.40 Teleferie najmłodszych
17.15 Teleexpress (nr 2000!)
17.35 Narodziny firmy — elementarz przedsiębiorczości
17.50 „Polska z oddali”
18.00 Amerykański kurs i ang.
18.20 W Sejmie i Senacie
18.35 „Królik Bugs przedstawia”
19.00 Skarbonka Jacka Kuroń
19.15 Dobranoc.

- 19.30 Wiadomości
20.05 „Arafat — znany i nieznany” — film dok. ang.
21.05 Listy o gospodarce
21.35 „Siódemka w „Jedynce”
22.35 Wiadomości
22.55 „Wódka, pozwól żyć”
23.20 BBC
2. 7.30 Panorama
7.35 Rano
8.00 Gazeta domowa
8.10 Telewizja biznes
8.30 „Denver — ostatni dinozaur”
8.55 Świat kobiet

- 9.20 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.40 Rano
10.00 CNN
10.10 Język francuski (14)
15.05 „Denver — ostatni dinozaur”
15.30 „Historia cyrku”
16.05 „Droga do Albertville”
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia” — serial USA
17.05 Przegląd kronik filmowych
17.35 „Pod wspólnym dachem” (29) — serial franc.

- 18.00 Fakty
18.30 Moja modlitwa
18.50 „Sztuka świata zachodniego” (17) — film dok. ang.
19.15 Rozmowy o Rzeczypospolitej
19.30 Język angielski (17)
20.00 Non stop kolor: Willie Dixon — „I am the blues”
21.00 Panorama
21.25 Sport
21.35 Ekspres reporterów
22.05 „Błękitny pokój” — film franc.
22.55 Stan krytyczny
24.00 Panorama

Środa**5 lutego 1992 r.**

1. 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 „Mimi” (3) — serial szwedzki
10.00 Magazyn poradniczy dla kobiet

- 10.25 „Dynastia” (121)
11.10 Wiadomości
15.35 Uniwersytet nauczycielski
16.00 Studio 7 proponuje
16.10 Kino teleferii
16.40 Teleferie
17.15 Teleexpress
17.35 „Luz” — mag. dla młodzieży
17.55 Klinika zdrowego człowieka
18.30 Rewizja nadzwyczajna
19.00 Zielona linia

- 19.15 Dobranoc: „Niesforny misiaczek”
19.30 Wiadomości
20.05 „Dynastia” (121)
21.00 Studio „Temat”
21.30 Magazyn 60 na 90
22.00 Sprawa dla reportera
22.40 Wiadomości
2. 7.30 Panorama
7.40 Rano
8.00 Gazeta domowa
8.10 Telewizja biznes
8.35 „Ulisses 31”
9.00 Świat kobiet

- 9.25 „Pokolenia” (59) — serial USA
9.45 Rano
10.00 CNN
10.10 Język niemiecki (17)
15.05 „Ulisses 31”
15.30 „Historia cyrku”
16.05 „Droga do Albertville”
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia” (59) — serial USA
17.00 Losowanie gier Totolotka
17.05 Ekstres

- 17.25 „Allo, allo” (12) — serial ang.
18.00 Fakty
18.30 „Era nuklearna” (5) — serial dok. ang.
19.30 Język angielski (47)
20.00 Teatr Prowizorium
20.40 Moje książki
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.35 „Boss z Zachodu” — film niem.
23.10 „Pogłos” i „Oi” — filmy dok. Jerzego Boguckiego
24.00 Panorama

Czwartek**6 lutego 1992 r.**

1. 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 „Kobieta, która wychowała niedźwiedzia jak własnego syna” — film kanad.
10.00 Porady dla majsterko-

- wiczów
10.25 „Gliniarz i prokurator” (1) — serial USA
11.15 Magazyn ubezpieczeń społecznych
11.25 Wiadomości
16.00 Studio 7 proponuje
16.10 Kino teleferii
16.40 Teleferie
17.15 Teleexpress
17.35 Telemuzak
18.10 Laboratorium
18.30 Podróże do Polski
18.50 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc: „Dziwny świat

- kota Filemona”
19.30 Wiadomości
20.05 „Gliniarz i prokurator” (1) — serial USA
21.00 Decyzje
21.25 Pegaz
21.50 Interpretacje
22.40 Wiadomości
2. 7.30 Panorama
7.35 Rano
8.00 Gazeta domowa
8.10 Telewizja biznes
9.45 Rano
10.00 CNN

- 10.10 Język angielski (17)
15.05 „Nowe przygody He-Mana”
15.25 „Historia cyrku”
16.05 „Droga do Albertville”
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia” (63) — serial USA
17.05 „Jak długo jeszcze?” — reportaż
17.35 „Ci niegrzeczni chłopcy” — serial ang.
18.00 Fakty
18.30 Elizabeth Taylor — portret intymny

- 19.35 Język francuski (14)
20.05 Studio sport
21.00 Panorama
21.25 Sport
21.35 Bez znieczulenia
21.50 Studio Młodzieżowej Akademii Filmowej
23.05 „Piramida marzeń” — pr. publ.-artystyczny
23.45 Warszawskie Spotkania Teatralne
24.00 Panorama
0.10 Pasma hipermultimedialne Marcina K.

MF

magazyn
firmowy

Dziewczyna firmowa



Małgorzata Paczkowska, uczennica Zespołu Szkół Samochodowych w Legnicy.

Fot. Wincenty Kolodziejski

Podśłuchane

(rozmawia dwóch znanych MF gagatków
Andrzej M. i Jerzy M.)

- Idę na dworzec. Dam komuś w ryło i skubnę parę groszy — zwierza się Jerzy.
- A jak ciebie ktoś napadnie?
- Mnie? A za co?

Zawalidrogi

Uskarżają się legnicy kierowcy i piesi na korki powodowane kilka razy dziennie przez samochody walbrzyskiej firmy „Minor” jeżdżące lub parkujące (w miejscach niedozwolonych) wokół legnickiego Doma Towarowego „Madex”. Rozumiemy, że trzeba dowieźć towar, ale żeby tak zawsze akurat w godzinach największego ruchu? A swoją drogą dobrze byłoby, gdyby legnicka Straż Miejska zaglądała także w okolice „Madexu”.

Ludzie plotą

Przyspieszenie

Dokładniejszy się, wreszcie można pokazać przykładnie działający urząd do dziesięciu latach mieszkaniec Ścinawy otrzymał odpowiedź na swoje podanie w sprawie kupna działki budowlanej. Oczywiście, może kupić parcelę, ale na najbliższym przetargu. Jeżeli tempo zostanie utrzymane, to na kolejne zmiany przyjdzie nam poczekać kilka dziesięcioleci.

Przez zaskoczenie

Ajenta jednego z punktów sprzedaży była zaskoczona pojawiającymi się w jej sklepiek biznesmenami. Przychodzili, aby obejrzeć punkt, który został wystawiony na przetarg. Dziwnym trajem właściciel nie powiadamiał o tym dotychczasowej użytkownicy. Kiedy spytała, dlaczego tak się stało, urzędniczka odpowiedziała: „Przecież było ogłoszenie w gazecie!”

Szyfrogram (z niespodzianką)

a) 5 — 23 — 7 — 28 — 30
— 9 — 27 — 18 — 13 —
część zysku dla akcjonariuszy:

b) 22 — 11 — 2 — 33 —
21 — 29 — 24 — 8 — kapelmistrz:

c) 26 — 32 — 17 — 12 —
19 — 3 — — ziemniaczany
szkodnik:

d) 34 — 16 — 31 — 15 —
kwiatostan zbóż:

e) 4 — 20 — 10 — 35 —
ujemna cecha charakteru:

f) 14 — 6 — 1 — 25 —
graficzny obraz powierzchni
ziemi.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR. 3

Poziomo: parowóz, osa, katolik, obi, piroman, solista, dewocja, amy, ruletka, litr, amantant.

Pionowo: pikap, rotor, osobokilometr, Walim, zakon, idole, Altaj, dirka, Walia, cytra, akant.

★	1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29
30	31	32	33	34	35

NAGRODĘ niespodziankę za rozwiązanie krzyżówki z numeru 3/92 otrzymuje KAZIMIERZ DELIMAT, ul. Fabryczna 2b/12, 59-700 Bolesławiec. Gratulujemy! Nagrodę prześlemy pocztą.

Na rozwiązanie szyfrogramu z niespodzianką czekamy do 12 lutego br.

Obserwatorium gastronomiczne

Bar „Zaczisz” w Krotoszycach ma w tej gminie pozycję monopolisty w dziedzinie gastronomii. To zapewne sprawia, że jego właściciel nie przykłada się zbytnio do

pracy. Bar otwierany jest dopiero o godzinie trzynastej, a jedyną w zasadzie rzeczą, jaką można w nim kupić — jest piwo.

Co zaś do żywności, to bar oferuje dania wyjęte ze słoików. Komentarz wydaje się nam zbyteczny. „Zaczisz” jest pierwszym tygodniowym kandydatem do miana najgorszej knajpy województwa legnickiego.

Oj, podpadli...

Lekarz dyżurny szpitala specjalistycznego przy ul. Murarskiej w Legnicy odmówił udzielenia telefonicznej informacji dziennikarzom w PAP, ponieważ... jest w „dziennikarzen” agencji należącej do premiera, który nie wypłaca nam pensji! Pan doktor zapewne nie słucha oświadczeń rzeczniczki prasowego rządu, który wyraźnie stwierdził, że on udzielać będzie PAP informacji w pierwszej kolejności. Teraz, panie doktorze, na pewno nie wypłaca!

Zobaczmy

General Wiktor Dubynin oświadczył, że mimo podpisania stosownych porozumień międzynarodowych, Rosjanie wycofują się z Polski, a do 15 listopada br. opuszczą nasz kraj. Bardzo chcielibyśmy, aby tak się stało, ale jak pamiętamy inne oświadczenia generała, dotyczące terminu remontu dachu w dawnym Domu Oficera, jego przepowiednie nie zawsze się niestety sprawdzają.

MF bliżej natury



Skjojarzenia



Gwiazdy mówią

● **BARAN** (21.03—20.04). Musisz za wszelką cenę trzymać nerwy na wodzy i uniknąć awantur. Nie ma powodów do pesymizmu. Masz dobrych przyjaciół. Nie zapomnij o nich.

● **BYK** (21.04—20.05). Drobne nieporozumienia z partnerem. Nie będzie to jednak miało wpływu na twoje samopoczucie. Dzięki kozyntynim i zupełnie niespodziewanym okolicznościom zmienią się na lepsze twoja zawodowa sytuacja.

● **BLIZNIKI** (21.05—21.06). Zmiany w dziedzinie zawodowej i społecznej. Będzie to miało znaczny wpływ na twoje zdrowie i samopoczucie. Ale weź się w garść, wszystko co złe przemienie.

● **RAK** (22.06—22.07). Nerwy, nerwy i jeszcze raz nerwy. Twoje nieopanowanie może wywpać rozmaite napięcia, zwłaszcza, że finansie też niepisz. Jednak twój wysiłek w pracy zawodowej zaowocuje widocznymi efektami.

● **LEW** (23.07—23.08). Zdobądź się na szczególną ostrożność w pracy. Nie wszyscy są wobec ciebie lojalni. Poczuj się trochę perspektywą atrakcyjnej, zażądaj podroży.

● **PANNA** (24.08—23.09). Realizacja zobowiązań nie będzie ci gładko. Otuchy dodadzą ci doskonałe układy z partnerem, który będzie miał wpływ na znaczną poprawę twoich zasobów materialnych.

● **WAGA** (24.09—23.10). Wkrótce znaczna poprawa sytuacji finansowej. Jeżeli marzysz o miłości, to wybierz Barana. Jeśli masz na widoku jakieś interesy, to na razie spasz, bo grozi ci oszustwa.

● **SKORPION** (24.10—22.11). Przedziwne zmiany w życiu wielu Skorpionów — zarówno w dziedzinie osobistej jak i społecznej i zawodowej. W małżeństwie zapni się na sejsję, dlatego w rozmowach bądź rzeczowy.

● **STRZELEC** (23.11—21.12). Bardzo interesujący okres. Od tego co teraz postanowisz, zależeć będzie twój los przez wiele lat. Przemysł teraz wszystko głęboko. W twoich planach życiowych musi być porządek i hierarchia.

● **KOZIOROZEC** (22.12—20.01). Twoją energię i siłę przebiecia osłabiają skłonności do nieuzasadnionych depresji. Zbliża się czas głębokich przemysłów. Nagła poprawa finansów, a także wyrazy sympatii ze strony otoczenia podniosą cię na duchu.

● **WODNIK** (21.01—19.02). Strzeż się nieszczerzych przyjaciół. Unikaj przede wszystkim równoatków, oni głównie są zawistni. Romans, o którym myślisz nie ma szans powodzenia.

● **RYBY** (20.02—20.03). Szczęśliwy tydzień. Nareszcie będziesz miał dużo czasu na zajęcie się własnymi sprawami, szczególnie tymi, od których zależy twoja przyszłość. Nie daj się wytrącić z nastroju pogody i koncentracji.

SKŁADNICA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH DOM HANDLOWY MAG-AS

tel. 42-90, fax 42-90, tlx 787443,
59-400 Jawor, ul. Kuźniennicza 5

O F E R U J E:

● ARTYKUŁY WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ:

- płytki ściennie, podłogowe (granat, brąz, czerwien, czarne, skóra, białe), do wyboru ok. 50 wzorów lastryko i okładem marmur mrozoodporne klej do płytek;
- wanny różnej długości (np. 1,70 m — 550 tys.), również narożne;
- zlewozmywaki emaliowane, nierdzewne, wszystkie typy;
- brodziki, kabiny natryskowe;
- wykładziny PCV lentex rekord (ceny od 33 tys. za m kw.) dywanowe, dywany chodnik;
- boazeria listwy podłogowe, ćwierćwałki, katowniki; boazeria PCV i korka, w tym parkiet (nowości), biała i brązowa;
- podoklejniki;
- ogrzewacze przepływowo zlewozmywaka, prysznicowe — 650 tys.;
- nagrzewnice elektryczne 9 kW i 18 kW;
- kasetony sufitowe ze styropianu 30 m kw.;
- kasetony sufitowe ze szkła 32 m kw.;
- piecyki łazienkowe na węgiel 750 tys.

● MATERIAŁY BUDOWLANE:

- papa asfaltowa 115 tys. rolka 15 m kw.;
- papa izolacyjna 185 tys. rolka 40 m kw.;
- lepik asfaltowy 3750 zł za kg.;
- bit gum 6 tys. zł za kg.;
- styropian grubości 3 i 5 — 540 tys. m kw. i inne;
- wełna mineralna 16 tys. m kw.;
- drzwi i ościeżnice wszystkie typy;
- gwoździe siatka podtynkowa ogrodzeniowa;
- rury bez szwu czarne i orenk 1/2—2;
- grzejniki żeliwne, stalowe ławiry;
- kształtki hydrauliczne (kolanka, nypie, redukcje, „grubunki”) zawory przelotowe zawory gazowe 1/2—2 pełny asortyment;
- ryny i rury orenk (plus haki i uchwyty);
- rury i kształtki PCV (Ø 100 2 mb. — 45 tys.), również ryny;
- świetliki dachowe, rury kamionkowe Ø 150—400, słoby, bramy ogrodzeniowe z futrka.

● ODZIEŻ ROBOCZA:

- ubrania drelchowe, również ocieplane (90 tys. — 250 tys.);
- fartuchy drelchowe, stylonowe;
- trzewiki gumofice — 150 tys. gumowce — 80—100 tys.;
- kurtki podgumowane 150 tys. zł;
- rekawice drelchowe, wzmacniane skórą, jednopalcowe i inne od 8 do 20 tys. zł;
- kalesony, onuce, czapki uszatki, berety, bezrękawniki.

● ARTYKUŁY RÓŻNE:

- narzędzia, ściernice do cięcia metali, przewody elektryczne;
- zamki bojlerów, klej do płytek;
- piece okojowe i c.o. trocinarki;
- prostowniki spawarki, szafy burt;
- kasetony świetlne reklamowe od 600 tys. zł.

● ARTYKUŁY SANITARNE:

- baterie i części do baterii;
- junckery i części do nich;
- umywalki (od 25 tys. do 105 tys. zł) białe, brąz, bez, granat;
- miski ustępowe — 130 tys. zł. — brąz, granat, bez;
- postumenty, kompakt;
- dolnopluki, górnopluki.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY.

Informacja czynna całą dobę — tel. 42-90.

Zadna cena nie jest ceną ostateczną!